

Komunikat Krajowej Rady PZD

w sprawie manifestacji odbytych
w dniu 20 września 2013 r.

W piątek 20 września 2013 r. na terenie całego kraju od godziny 11.00 działkowcy manifestowali przed siedzibami 16. urzędów wojewódzkich. W ten sposób zareagowali na przebieg obrad i wyniki prac sejmowej Podkomisji nadzwyczajnej, w której zostały pogwałcone wszystkie zasady demokracji przez oczywistą manipulację i eliminację wniosków przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i Polskiego Związku Działkowców, którzy dwukrotnie bezskutecznie próbowali wpłynąć na Podkomisję i włączyć do zakresu jej prac również i poprawki Komitetu, które są korzystne dla działkowców. Manifestujący wyrazili także swoje zdecydowane poparcie dla projektu obywatelskiego oraz potrzebę obrony jego zapisów. Nie są zadowoleni z opóźniania procesu legislacyjnego i prób wprowadzenia do projektu ustawy o ROD rozwiązań prawnych, które godzą w ich prawa i interesy bądź powodują, iż projekt ten może zostać zakwestionowany ze względu na niezgodność z Konstytucją RP. Działkowcy nie chcą być dłużej lekceważeni przez polityków w sytuacji, gdy dalsze istnienie rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce jest realnie zagrożone. Nie wierzą w szczerą intencję posłów, a wręcz zarzucają im działanie na niekorzyść ruchu ogrodnictwa działkowego poprzez celowe wstrzymywanie postępów w ich pracach nad ustawą.

Manifestacje odbyły się w 16 miastach: Białystok, Szczecin, Wrocław, Gorzów Wielkopolski, Olsztyn, Łódź, Bydgoszcz, Warszawa, Katowice, Poznań, Lublin, Rzeszów, Kielce, Gdańsk, Opole i Kraków. Wzięło w nich udział łącznie ponad 10 000 działkowców, co jest zgodne z założeniami organizatorów. Przedstawiciele manifestujących spotkali się z 2 wojewodami, 7 wicewojewodami, 1 marszałkiem oraz 1 wiceprezydentem. Złożono 25 dokumentów wyrażających w swej treści to, o co walczą działkowcy. Były to petycje, manifesty, apele, odezwy, stanowiska bądź rezolucje.

Na manifestacji obecni byli nie tylko działkowcy, ale też miłośnicy i sympatycy ogrodów działkowych. Wśród nich znalazło się wielu samorządowców. Działkowców podczas zgromadzenia wsparli także swoją obecnością przedstawiciele OPZZ, Stowarzyszenia „Obywatele decydują”, „Solidarności” oraz Partii Emerytów i Rencistów RP. Działkowców wspierali też posłowie. Z Ruchu Palikota obecni byli m.in: Wincenty Elsner, Witold Klepacz i Jerzy Borkowski. Na manifestacjach obecni byli także posłowie PiS: Bartosz Kownacki, Michał Jach, Leszek Dobrzyński, Marek Matuszewski, Jan Tomaszewski i Tadeusz Dziuba. Nie zabrakło także posłów SLD, którzy wsparli działania działkowców. Obecny był m.in.: Tomasz Kamiński. Z ramienia PSL na manifestacji działkowców obecny był Marek Gos.

Uczestnicy manifestacji mieli ze sobą transparenty i bannery, z takimi hasłami, jak np.:
„Projekt obywatelski to ocalenie ogrodów”,
„Razem obronimy działki”,
„Tylko obywatelski projekt ustawy o ROD gwarancją istnienia ogrodów działkowych”,
„Posłowie Platformy Obywatelskiej – nie likwidujcie ogrodów działkowych”,

*„Platforma Deweloperska”,
„TAK – dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD, NIE – dla projektu Platformy Obywatelskiej”,
„Bronimy ustawy o ROD”,
„Nie godzimy się na lekceważenie działkowców przez posłów PO z Podkomisji sejmowej”,
„Żądamy przywrócenia przepisów obywatelskiego projektu ustawy o ROD”,
„Ocalmy ogrody razem”.*

Hasła wyraźnie wskazywały, o co walczą działkowcy.

Uczestnicy manifestacji mieli także chusty, czapeczki i daszki związkowe, żółto-zielone kotyliony, balony i parasole, koszulki z logiem Związku i tablice z nazwami ogrodów. Byli słyszalni dzięki nagłośnieniu, trąbkom, wuwuzelom, gwizdkom, tubom i syrenom alarmowym. Manifestujący nieśli w rękach kwiaty i kosze z plonami.

Ten kolorowy korowód działkowców spotkał się z zainteresowaniem przechodniów i obserwatorów, którzy chętnie robili zdjęcia oraz wyrażali poparcie dla walki, jaką prowadzą. Społeczeństwo zdaje się rozumieć, jak ważne jest zachowanie ogrodów działkowych i Związku.

W manifestacjach udział wzięli redaktorzy z radia, telewizji i prasy – zarówno tej ogólnopolskiej, jak i lokalnej. Udział mediów był bardzo szeroki. Zgromadzeni udzielali wywiadów i wszelkich niezbędnych informacji zainteresowanym redaktorom. W prasie, w stacjach radiowych i telewizyjnych pojawiały się później artykuły i relacje z tego dnia.

Manifestacje przebiegły, pomimo dużej liczby uczestników, spokojnie i bez incydentów. Działkowcy udowodnili, że potrafią nie tylko dobrze się organizować, ale i zachowywać się kulturalnie. Bez problemów podporządkowali się przyjętym zasadom pokojowej manifestacji. Takiemu przebiegowi pomagało dobre zabezpieczenie manifestacji. Zorganizowane bowiem zostały grupy porządkowe spośród działkowców uczestniczących w manifestacji.

Działkowcy wykazali się zaangażowaniem, mobilizacją i umiejętnością artykułowania swoich postulatów. Głośno bowiem skandowali hasła wyrażające poparcie dla obywatelskiego projektu i przeciw poczynaniom posłów PO i SP z podkomisji, ich postawie i jawnym manipulacjom, które miały na celu wykluczenie korzystnych dla działkowców poprawek Komitetu do projektu ustawy.

Z treści złożonych petycji i stanowisk można odczytać, że tworzony przez podkomisję projekt ustawy wprowadzi chaos i bałagan, a zmiany istotnych zapisów w obywatelskim projekcie z pewnością niczego dobrego za sobą nie niosą. Działkowcy chcą, by Premier powagą swojego urzędu podjął działania, które zdyscyplinują posłów PO w podkomisji i żeby publiczna deklaracja jego poparcia dla obywatelskiego projektu została w pełni zrealizowana. Nie godzą się na nierówne traktowanie przedstawicieli Komitetu i PZD w pracach podkomisji, a postępowanie Przewodniczącej uważają za skandaliczne.

Poprzednie manifestacje działkowców odbyły się pod urzędami wojewódzkimi i marszałkowskimi w dniu 5 czerwca br. Piątkowe manifestacje, podobnie jak te z czerwca, pokazały po raz kolejny siłę i jedność działkowców, rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Dowiodły, że działkowcy mają dość politycznych przepychanek, opóźniania prac legislacyjnych, forsowania na siłę niekorzystnych rozwiązań i ignorowania głosu miliona rodzin działkowych. Manifestujący chcą uchwalenia dobrego prawa i pewności, że nie tracą swoich działek. Czy podkomisja weźmie to pod uwagę w toku swych prac?

• WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE – Wrocław

W dniu 20 września 2013 r. drugi raz w 2013 r. o godzinie 11.00 zebrało się we Wrocławiu około 2.000 działkowców Dolnego Śląska z okręgu wrocławskiego, wałbrzyskiego i legnickiego by zmanifestować swoje poparcie dla treści obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy zgromadzili się przed Urzędem Marszałkowskim a następnie po godzinie przeszli ulicami Wrocławia pod Dolnośląski Urząd Wojewódzki, gdzie nastąpiła kulminacja manifestacji. Działkowcy nieśli dziesiątki transparentów wyrażających sprzeciw wobec sposobu postępowania posłów Platformy Obywatelskiej szczególnie w Podkomisji Sejmowej jak i na posiedzeniach Komisji Sejmu RP.

Demonstracji przewodniczył Janusz Moszkowski Prezes Okręgowego Zarządu PZD we Wrocławiu w obecności Prezesa Okręgu Sudeckiego Wincentego Kulika i Prezesa Okręgu Legnickiego Antoniego Molki.

Prezes Okręgu Wrocławskiego w swoich wypowiedziach podkreślił negatywną rolę posłów Platformy Obywatelskiej pracujących w Podkomisji Sejmowej, którzy wykorzystując liczebną przewagę wprowadzają zmiany w obywatelskim projekcie ustawy i dążą do usunięcia głównych zapisów chroniących prawa ogrodów i działkowców oraz do utrudnienia w przyszłości funkcjonowania ogólnokrajowego stowarzyszenia Polskiego Związku Działkowców. Zwrócił uwagę, że na oszukańcze pomysły o tzw. „uwłaszczeniu” działkowców, co sprowadza się jedynie do możliwości uzyskania udziałów do gruntów ogrodów i to za spore pieniądze. Podkreślił korupcyjny charakter tego pomysłu, który poprzez stworzenie możliwości handlu działkami, skupowania udziałów co doprowadzi do likwidacji ogrodu na cele komercyjne.

Działkowcy zaprotestowali wobec obiecanych „gruszek na wierzbie” wietrząc podstęp ze strony posłów Platformy Obywatelskiej. W licznych okrzykach wyrazili sprzeciw wobec proponowanego obowiązkowego składania oświadczeń przez działkowców o przynależności do Polskiego Związku Działkowców, co ma doprowadzić do osłabienia Związku. Działkowcy poparli sprzeciw wobec wprowadzenia sposobu zwoływania zebrań w ogrodach zwracając uwagę między innymi na koszty powiadamiania działkowców oraz na wielokrotność ich zwoływania, a także na proponowane terminy, które będzie bardzo trudno dotrzymać. Demonstrujący działkowcy zdecydowanie wyrazili sprzeciw wobec postępowania Przewodniczącej Podkomisji poseł Krystyny Sibińskiej, która celowo utrudnia procedowanie i dąży do wykreślenia zapisów obywatelskiego projektu. Nazwisko pani poseł Sibińskiej w negatywnym kontekście było widoczne na licznych trans-

parentach. Zwrócono uwagę na jej nonszalancję i drwinę z działkowców oraz z członków Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, na lekceważenie działkowców i ich przedstawicieli. W swoich wypowiedziach prowadzący manifestację zwrócili uwagę na upływający termin uchwalenia ustawy przez Sejm RP, na co czekają deweloperzy i inwestorzy komercyjni. Uczestnicy manifestacji w pełni identyfikowali się z przemówieniami prowadzących, z wielką wolą obrony praw działkowców i obywatelskiego projektu ustawy.

Na transparentach widniały hasła:

„Żądamy uchwalenia ustawy o ROD bez poprawek posłów Platformy Obywatelskiej”

„Dość lekceważenia działkowców przez posłów Platformy Obywatelskiej”

„Dość manipulacji nad ustawą o ROD przez posłów Platformy Obywatelskiej”

Działkowcy podkreślali, że będą pamiętać podczas wyborów o krzywdzie wyrządzanej przez posłów PO. Do manifestujących działkowców przed Urzędem Marszałkowskim wyszedł Wicemarszałek Radosław Mołoń (SLD), który w serdecznych słowach poparł słuszne postulaty działkowców, żądających uchwalenia obywatelskiego projektu ustawy i wyraził nadzieję, że działkowcy się obronią, a posłowie SLD będą ich popierać i wspierać. Głos zabral również poseł na Sejm RP Wincenty Elsner („Ruch Palikota”), który w całej rozciągłości poparł żądania działkowców, stwierdzając że działkowcy mogą liczyć na wszystkich posłów jego ugrupowania.

Działkowcy, których ciągle przybywało z różnych miast Dolnego Śląska eskortowani przez Policję przeszli następnie ulicami Wrocławia pod Dolnośląski Urząd Wojewódzki. Po kilkunastu minutach do manifestujących działkowców wyszedł Wojewoda Dolnośląski Pan Marek Aleksander Skorupa (PO), który w swoich wypowiedziach próbował tłumaczyć postępowanie posłów Platformy Obywatelskiej, że ogrody nie są wcale zagrożone jak i organizacja działkowców, że dopiero Sejm RP na swym posiedzeniu będzie rozstrzygał o nowej ustawie, o ogrodach działkowych pomniejszając rolę Podkomisji Sejmowej oraz Komisji Sejmu RP. Wystąpienie Wojewody spotkało się z ostrym sprzeciwem, buczeniem i okrzykami. Działkowcy często przerywali wystąpienia Wojewody. Prowadzący manifestację Prezes Okręgu Wrocławskiego musiał wielokrotnie ripostować, zwracając uwagę, że to właśnie Platforma dąży do likwidacji ogrodów czego przykładem jest Wrocław i wiele innych miast w Polsce. Wojewoda Dolnośląski przyjmując petycję obiecał przekazać ją Premierowi Donaldowi Tuskowi.

Podczas demonstracji panowała ładna pogoda, wyszło słońce, które ogrzało manifestujących działkowców. Zauważyli co niektórzy, że działkowcy mają poparcie również i tam „na górze” u „Najwyższego”.

Manifestacje obsługiwały liczne media: Telewizja Polska, TVN 24, Gazeta Wrocławska, Gazeta Wyborcza, Polskie Radio Wrocław, TOK FM, RMF FM. Podkreślali

doskonałą organizację, wysokie zdyscyplinowanie działkowców, pokojowy przebieg, co odnotowali funkcjonariusze Policji, dziękując za sprawny przebieg manifestacji.

Liczni działkowcy na ręce Przewodniczącego Zgromadzenia, Prezesa Okręgu Wrocławskiego, złożyli podziękowania za szybkie zorganizowanie i sprawne poprowadzenie manifestacji.

JM

Pan
Rafał JURKOWLANIEC
Marszałek
Województwa Dolnośląskiego
Wrocław

Szanowny Panie Marszałku!

Działkowcy Dolnego Śląska, uczestnicy manifestacji w dniu 20 września 2013 r. przed Urzędem Marszałkowskim, reprezentujący blisko 280 tysięcy użytkowników działek w ogrodach działkowych w województwie dolnośląskim, zwracamy się do Pana Marszałka o poparcie naszych postulatów mających na celu uchwalenie jeszcze w bieżącym roku obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pragniemy poinformować, że spośród 4-ech projektów ustaw wniesionych do Sejmu RP, to zgodnie z intencjami Premiera Donalda Tuska projekt obywatelski został uznany za wiodący i zgodnie z decyzją Sejm RP został przekazany do rozpatrzenia przez dwie Komisje Sejmowe tj. Komisję Infrastruktury i Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Komisje te wyłoniły spośród swoich członków obecnie 16-osobową Nadzwyczajną Podkomisję Sejmową, której zadaniem jest przeanalizowanie obywatelskiego projektu ustawy i przedłożenie w/w Komisjom.

Niestety prace Podkomisji Sejmowej zostały i są spowolnione, co grozi nieuchwaleniem nowej ustawy o ogrodach działkowych jeszcze w 2013 r., a termin wyznaczony przez Trybunał Konstytucyjny upływa z dniem 20 stycznia 2014 r.

Spowolnienie prac podkomisji sejmowej ma swoje źródło w postępowaniu Przewodniczącej podkomisji – Pani Krystyny Sibińskiej i pozostałych członków z ramienia Platformy Obywatelskiej, którzy wykorzystując swoją większościową pozycję (7 członków Podkomisji) już doprowadzili do bardzo wielu zmian w projekcie obywatelskim, wbrew oczekiwaniom działkowców, wbrew opiniom członków Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej będących stroną w posiedzeniach podkomisji, wbrew zdaniom, wnioskom i opiniom posłów pozo-

stałych ugrupowań parlamentarnych wchodzących w skład podkomisji, to jest z Prawa i Sprawiedliwości, Ruchu Palikota, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Taki sposób procedowania spowodował, że z pierwotnego projektu obywatelskiego zostało co najwyżej 30% treści.

Posłowie Platformy Obywatelskiej wprowadzili do obywatelskiego projektu nowe zapisy, które mogą być uznane za niekonstytucyjne, co może doprowadzić do tego, że nowa ustawa o ogrodach w ogóle nie wejdzie w życie.

Wśród licznych wprowadzonych nowych propozycji są zapisy o tzw. „uwłaszczeniu” działkowców udziałami, w stosunku do ilości działek w prawie wieczystego użytkowania gruntów i współwłasności majątku ogrodowego.

Zapisy te z jednej strony mogą doprowadzić do skupowania udziałów przez osoby zasobne w środki finansowe, co w istocie może doprowadzić do późniejszej likwidacji ogrodu na cele komercyjne. Propozycja tzw. „uwłaszczenia” naraża działkowców na koszty notarialne, wieczyste, księgowe oraz prawdopodobnie na podatki od nieruchomości oraz już powoduje napięcia i podziały wśród działkowców, gdyż nie wszystkie ogrody i nie w całości zostały wcześniej przekazane w użytkowanie wieczyste PZD. Propozycja ta wprowadza nierówności w traktowaniu działkowców, co może być niezgodne z Konstytucją RP. Proponuje się ponadto ustawowe składanie oświadczeń potwierdzających przynależność do Polskiego Związku Działkowców, co według działkowców nie powinno mieć miejsca. Propozycję tę działkowcy uznają jako próbę wywołania destabilizacji w ogrodach i dezorganizacji w Polskim Związku Działkowców, wprowadzenia celowego zamieszania wśród działkowców, którzy i tak będą głosować na zebraniach czy pozostać w ogólnopolskim stowarzyszeniu czy powołać odrębne.

Posłowie Platformy Obywatelskiej wbrew niemal wszystkim pozostałym posłom i wbrew Pełnomocnikom Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej wprowadziły zasadnicze zmiany w sprawie odbywania zebrań w ogrodach, narażając działkowców na znaczne koszty zwoływania zebrań (listy polecone) oraz w sprawie terminów zebrań, uchwalenia statutu i wyborów władz stowarzyszenia. Wprowadzone propozycje są wręcz niemożliwe w wielu punktach do realizacji przez społecznie działających działkowców w zarządach ogrodów.

Przedstawiając tylko te jedne z głównych zastrzeżeń, pragniemy zwrócić uwagę, że ich celem jest rozbicie obecnej społecznej organizacji – Polskiego Związku Działkowców, co nie ma miejsca w żadnym innym narodowym związku działkowców w pozostałych 13-tu państwach Unii Europejskiej.

Dzisiejsza manifestacja ma zwrócić uwagę na prawdziwe cele przyświecające posłom Platformy Obywatelskiej, którzy w swoich postanowieniach mają na uwadze interesy deweloperów i innych inwestorów komercyjnych, a nie ludzi pracy najemnej emerytów i rencistów, ludzi ubogich i bezrobotnych, dla których działka i ogród jest sensem życia.

Szanowny Panie Marszałku!

Uprzejmie prosimy o poparcie naszych żądań by projekt pod którym podpisało się milion obywateli naszego Państwa mógł zostać przyjęty przez Sejm RP. Projekt obywatelski jest bowiem zgodny z Konstytucją RP, nie wniesiono bowiem dotąd żadnych uwag w tej sprawie.

Liczymy, że do poparcia naszych dążeń włączy się również Pan Marszałek oraz wszyscy członkowie Zarządu Województwa i wszyscy radni Sejmiku Wojewódzkiego.

Liczymy, że stanie Pan po stronie mieszkańców województwa, które Pan reprezentuje.

Prosimy o wsparcie i pomoc, o której będziemy pamiętać przy zbliżających się wyborach samorządowych.

Szanowny Panie Marszałku!

Pragniemy przypomnieć, że petycję w tej sprawie złożyliśmy Panu Marszałkowi w dniu 5 czerwca br., na którą nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Wyrażamy zatem nadzieję, że tym razem Pan Marszałek zapozna się z naszym protestem i oczekiwaniami i udzieli nam odpowiedzi, którą prześlemy wszystkim działkowcom.

Przewodniczący Zgromadzenia działkowców
w dniu 20 września 2013 r.
mgr Janusz Moszkowski

Pan
Donald TUSK
Premier Rządu
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Szanowny Panie Premierze!

My działkowcy Dolnego Śląska, uczestnicy manifestacji przed Dolnośląskim Urzędem Wojewódzkim we Wrocławiu, reprezentujący około 280 tysięcy użytkowników działek w ogrodach działkowych wyrażamy stanowczy protest w sprawie manipulacji dokonywanych przez posłów Platformy Obywatelskiej zasiadających w Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej wobec obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pomimo uznania przez Pana Premiera jako wiodącego projektu obywatelskiego posłowie Platformy Obywatelskiej, a w szczególności jej Przewodnicząca – Poseł Krysztyna Sibińska, wykorzystując liczebną przewagę w podkomisji doprowadzili do wielu istotnych zmian w projekcie obywatelskim.

Projekt obywatelski, który został zaakceptowany przez około miliona działkowców, w tym przez 160 tysięcy

działkowców Dolnego Śląska przestał być w swej istocie projektem obywatelskim a stał się projektem Platformy.

Nie zgadzamy się na takie traktowanie działkowców.

Nie zgadzamy się na jawne manipulowanie mogące doprowadzić do niekorzystnych rozwiązań ustawowych dla działkowców.

Nie zgadzamy się na lekceważenie nas i naszych rodzin przez posłów Platformy Obywatelskiej.

Nie zgadzamy się na wykorzystywanie pozycji większościowej przez posłów Platformy dla realizacji partyjnych interesów i interesów deweloperów i inwestorów komercyjnych.

Pragniemy zaprotestować przeciwko próbom oszukiwania parlamentarzystów z pozostałych ugrupowań politycznych Sejmu RP w zakresie sposobu i metod procedowania nad projektem obywatelskim.

Protestujemy przeciwko celowej odmowie rozpatry-

wania przez Podkomisję poprawek, uwag i wniosków Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej.

Protestujemy przeciwko arogancji władzy wykazywanej przez Przewodniczącą Podkomisji Krystynę Sibińską i innych posłów PO.

Protestujemy przeciwko nonszalancji posłów Platformy, niewłaściwego zachowywania się i zwracania niestosownych uwag i komentarzy wobec członków Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców.

Protestujemy przeciwko próbom rozbicia naszej Organizacji poprzez narzucanie i wprowadzanie przepisów do projektu ustawy, trudnych a nawet niemożliwych do wykonania przez społecznie działających działkowców w zarządach ogrodów.

Nie akceptujemy w związku z tym narzucanych zasad zwoływania i terminów zebrań w ogrodach, terminów uchwalania statutu i wyborów władz Stowarzyszenia.

Protestujemy przeciwko próbom poróżnienia działkowców poprzez ustawowe przymuszanie do składania oświadczeń w zakresie członkostwa Polskiego Związku Działkowców, a w efekcie do wygaszania członkostwa PZD wielu tysiącom użytkowników działek.

Nie akceptujemy iluzorycznego uwłaszczenia w zakresie przekazywania w użytkowanie wieczyste tzw. udziału w prawie do gruntów ogrodów, co może doprowadzić do późniejszego skupowania udziałów przez osoby majątne, a następnie do likwidacji ogrodu na cele komercyjne. Ustanowienie setek współwłaścicieli czy współużytkow-

ników wieczystych ogrodu uniemożliwi zarządzanie ogrodem i jego rozwój, co w rezultacie może doprowadzić do jego upadku. Nie akceptujemy takich pomysłów i żądamy powrotu do zapisów projektu obywatelskiego.

Nie akceptujemy wprowadzania podziałów wśród działkowców na lepszych i gorszych, to jest takich, którzy nabywają prawa do nabycia udziałów i takich których takich praw się pozbawia. Już teraz prowadzi to do szerokiego niezadowolenia wśród działkowców.

Protestujemy przeciwko przedłużaniu procesu uchwalenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez posłów Platformy Obywatelskiej – członków Podkomisji Sejmowej. Do końca 2013 r. pozostało bowiem niewiele czasu. Takie postępowanie może doprowadzić do tego, że Sejm RP nie zdąży uchwalić nowej ustawy w wyznaczonym przez Trybunał Konstytucyjny terminie.

Uczestnicy manifestacji zwracają się do Pana jako Premiera Rządu RP i jako do Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej o wzięcie pod uwagę głosu miliona działkowców polskich, o wzięcie pod uwagę naszych zastrzeżeń, uwag i wniosków i o spowodowanie by posłowie Platformy Obywatelskiej będący w składzie podkomisji sejmowej, a zwłaszcza jej Przewodnicząca Krystyna Sibińska pracowali nad obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w duchu możliwości, potrzeb i oczekiwań samych działkowców.

Przekazując niniejszą petycję na ręce Wojewody Dolnośląskiego oczekujemy odpowiedzi i poinformowania nas działkowców o podjętych przez Pana Premiera decyzjach.

Przewodniczący Zgromadzenia działkowców
w dniu 20 września 2013 r.
mgr Janusz Moszkowski

Wrocław, 20 września 2013 r.

– Szczawno Zdrój

W dniu 20 września 2013 roku działkowcy sudeccy w liczbie około 400 wzięli udział wspólnie z działkowcami Okręgu Legnickiego i Wrocławskiego w manifestacji, która odbyła się przed Urzędami Marszałkowskim i Wojewódzkim we Wrocławiu.

W manifestacji uczestniczyli działkowcy z 7 powiatów Okręgu Sudeckiego. Manifestujący działkowcy wystąpili w czapczkach związkowych z flagami związkowymi.

Ogrody biorące udział w manifestacji przygotowały hasła i transparenty stosowne do aktualnej sytuacji.

Wielu działkowców prezentowało hasła bardzo krytycznie oceniające prace posłów Platformy Obywatelskiej,

a szczególnie Przewodniczącej Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej Pani Krystyny Sibińskiej oraz posła Tomasz Smolarza.

Podczas manifestacji głos zabrało 3 działkowców z Okręgu Sudeckiego Marian Rosński – działkowiec z ROD „ŚFUP” w Świdnicy oraz Henryk Malik z ROD „Słoneczne Wzgórze” z Wałbrzycha, którzy bardzo krytycznie odnieśli się do dotychczasowych prac podkomisji, a głównie do pracy Posłów PO uczestniczących w pracach podkomisji.

Henryk Ziomek Wiceprezes Okręgu Sudeckiego PZD odczytał petycję działkowców sudeckich adresowaną do

Premiera Rządu RP Donalda Tuska i Marszałek Sejmu RP Ewy Kopacz. Petycja ta wraz z petycjami okręgu wrocławskiego i okręgu legnickiego złożona została na ręce

Wojewody Dolnośląskiego.

W manifestacji dolnośląskich działkowców wzięło udział ponad 1500 działkowców.

MZ

Petycja działkowców sudeckich do Marszałek Sejmu RP i do Premiera Rządu RP

Nasz udział w manifestacji działkowców województwa dolnośląskiego, odbywającej się w dniu 20 września 2013 r. jest wyrazem zaniepokojenia o przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych, o przyszłość i trwałość naszej jedności.

Dotychczasowy przebieg obrad i wyniki pracy sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej nad obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, z którego uczyniono projekt nie do zaakceptowania przez nasze środowisko, determinuje nas do obrony obywatelskiego projektu ustawy, który poparty został przez blisko milion obywateli RP.

Posłowie PO – członkowie Podkomisji zignorowali wszystkie zasady demokracji w toku prac poprzez jawną manipulację i eliminację wniosków i poprawek pełnomocników Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej będących naszymi przedstawicielami i stroną procesu legislacyjnego.

Uchwalone przez posłów Platformy Obywatelskiej poprawki bez merytorycznej dyskusji i z pominięciem wniosków naszych przedstawicieli wprowadzą dezorganizację w funkcjonowaniu ogrodów działkowych i realne zagrożenie dalszego ich istnienia. Przykładem tego są wniesione do projektu przepisy dotyczące wolnego – niekontrolowanego obrotu działkami, przyznanie prawa do działki osobom niepełnoletnim, przyznanie niektórym działkowcom prawa udziału we własności lub użytkowaniu wieczystym stowarzyszenia ogrodowego, a także wprowadzenie instytucji weryfikacji członkostwa w PZD oraz szeregu walnych zebrań w ogrodach, których celem jest wyeliminowanie stowarzyszenia ogrodowego PZD z zarządzania ogrodami.

Wprowadzając takie przepisy do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych posłowie Platformy Obywatelskiej „wyszli na swoje”, ponieważ cel tych poprawek jest tożsamy z celami zapisanymi w projekcie PO w wersji podpisanej przez posła Stanisława Huskowskiego, które zakładają likwidację Polskiego Związku Działkowców, jako siły miliona rodzin polskich działkowców skutecznie broniących swoich praw nabytych oraz swobodę w likwidacji ogrodów działkowych

z przeznaczeniem ich gruntów dla deweloperów na dowolne cele.

Pani Marszałek,

Zostaliśmy po raz kolejny oszukani, zignorowani i pogardzeni przez posłów PO. Po raz kolejny zmuszeni do wyjścia na ulice, by walczyć o przetrwanie, które gwarantuje nam nasz obywatelski projekt ustawy.

Żądamy, aby Pani Marszałek w imię dbałości o powagę i praworządność najwyższego organu władzy w państwie przerwała tę farsę, którą skutecznieją wobec nas działkowców i naszego przyszłego prawa posłowie PO.

Żądamy niezwłocznego przystąpienia do prac nad naszym projektem ustawy. Posłowie grają na zwłokę a czas biegnie. My nie mamy czasu na tolerowanie samowoli posłów PO wobec naszych żądań.

Żądamy poszanowania demokratycznych standardów obowiązujących w procesie legislacyjnym w szczególności poszanowania równych praw uczestników tego procesu w merytorycznej dyskusji nad poprawkami wnoszonymi do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Manipulacje, buta i pogarda posłów PO wobec strony społecznej w Sejmie to nie tylko zniewaga wszystkich działkowców w Polsce, to zniewaga Sejmu!

Żądamy, aby Pani Marszałek nie dopuściła, abyśmy z dniem 21 stycznia 2014 r. pozostali bez ustawy i stracili wszystko!

Panie Premierze,

Czy dla polityków – PO milion rodzin polskich działkowców nie stanowi żadnej wartości?

Czy dla nich najwyższą wartością jest dbanie o pomnażanie kapitału dla deweloperów?

Zapewniał Pan nas publicznie, że tak nie jest. Dlatego domagamy się, aby politycy – posłowie PO byli jednomyślni w swoich działaniach z publicznie składanymi przez Pana deklaracjami. Te deklaracje zna całe społeczeństwo, nie tylko działkowcy.

Panie Premierze,

Przypominamy, nasz obywatelski projekt ustawy popar-

ło prawie milion obywateli. Projektu PO, poza jego twórcami, w której ma znaczący udział strona rządowa, nikt ze społeczeństwa nie poparł. Czy to stronie rządowej i posłom PO nie wystarczy? Dlaczego nadal forsują niekorzystne dla działkowców rozwiązania i z obywatelskiego projektu ustawy uczynili projekt PO – dla deweloperów? Takiej gry dalej prowadzić nie można!

W ślad za publicznie złożonymi działkowcom deklaracjami, oczekujemy od Pana zapewnienia, że posłowie PO deklaracje te uwzględnią w toku prac nad naszym obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

My działkowcy sudeccy zwracamy się także do wszystkich posłów Platformy Obywatelskiej o poparcie w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w wersji wniesionej do Sejmu przez Komitet Inicjatywy Obywatelskiej.

Pod tym projektem podpisało się blisko milion obywa-

teli RP. Tylko ten projekt ustawy zachowuje prawa nabyte dla działkowców. Tylko obywatelski projekt ustawy uratuje rodzinne ogrody działkowe przed swobodną likwidacją i zabetonowaniem ich przez deweloperów.

Posłowie – nie macie prawa ani stanowionego, ani moralnego, skazywać milion rodzin polskich działkowców na destabilizację w ogrodach, na rozbitcie naszej jedności i zmarginalizowania naszej roli i pozycji w państwie.

Oczekujemy od Was uchwalenia dobrego prawa, na które cierpliwie czekamy. Pośpieszcie się, gdyż zmarnowaliście za dużo czasu, a ustawa powinna wejść w życie przed dniem 21 stycznia 2014 r. Jeśli tak się nie stanie to Wy posłowie Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski będziecie winnymi zagłady 120-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce, które zawsze służyło i powinno służyć ubogiej części społeczeństwa.

Petycję niniejszą składamy na ręce Wojewody Dolnośląskiego z wnioskiem o pilne jej przekazanie adresatom.

Prezes OZS
/-/ Wincenty Kulik

Wiceprezes OZS
/-/ Henryk Ziomek

Sekretarz OZS
/-/ Maria Klimków

Wrocław, 20 września 2013 r.

Apel do posłów Platformy Obywatelskiej – członków Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmu

My członkowie Polskiego Związku Działkowców – działkowcy sudeccy, uczestniczący w manifestacji działkowców dolnośląskich we Wrocławiu żądamy od posłów Platformy Obywatelskiej – członków Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmu, wycofania poprawek, które wnieśliście wbrew naszej woli do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nikt Was nie upoważnił, abyście bez nas i za nas przerobili obywatelski projekt ustawy w projekt ustawy posłów PO, czyli projekt dla deweloperów.

Wasze dotychczasowe poczynania w pracach Podkomisji są wymierzone przeciwko ogrodom działkowym, przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców a więc przeciwko milionowi rodzin działkowców.

Jak dotychczas, w pracach nad naszym projektem ustawy wykazaliście się całkowitą nieznajomością prawa i realiów w rodzinnych ogrodach działkowych. Waszym celem jest jedno – udostępnić tereny rodzinnych ogrodów działkowych dla deweloperów.

Ze szczególną premedytacją i wyrachowaniem postępuje przewodnicząca podkomisji – Pani Krystyna Sibińska, która wobec naszych słuszných celów, jakie zapisaliśmy w obywatelskim projekcie, prezentuje swoją arogancję, butę i pogardę. Jednym słowem ukazuje nam prawdziwe oblicze i zamiary posłów Platformy Obywatelskiej wobec miliona rodzin polskich działkowców i ogrodów.

Apelujemy

o zaprzestania walki z działkowcami i pozwolić nam trwać w jedności, w naszym Polskim Związku Działkow-

ców. Ten Związek, to my – milion rodzin w Polsce. W demokratycznym państwie prawa nikt i żadna władza nie ma

Województwo DOLNOŚLĄSKIE



Województwo KUJAWSKO-POMORSKIE



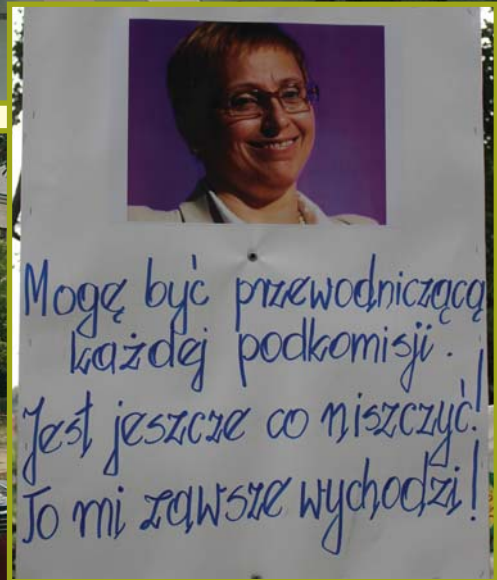


Województwo LUBELSKIE



Województwo LUBUSKIE





Województwo ŁÓDZKIE





prawa niszczyć nas, jako społeczeństwa obywatelskiego, które legalnie służy wszystkim mieszkańcom miast.

Posłowie PO. Wasze dotychczasowe działania w pracach Podkomisji i sposób traktowania strony społecznej są kontynuacją dążeń do faktycznej likwidacji ogrodów działkowych w Polsce i ogólnopolskiej naszej organizacji. Nigdy nie zaakceptujemy Waszego okłamywania działkowców, Waszych manipulacji nad tworzeniem pra-

wa dla nas i Waszej pogardy wobec nas. Nie odgrążamy się. Ale zapamiętamy my i nasze dzieci, kto nam wyrządził krzywdę.

Pamiętajcie, że odpowiedzialność za skutki uchwalenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w wersji przez Was przeforsowanej, poniesie wyłącznie kierownictwo Platformy Obywatelskiej oraz Wy – posłowie tej partii.

W imieniu manifestujących działkowców sudeckich
/-/ Marian Rosiński
działkowiec ze Świdnicy

Apel niniejszy przekazujemy również do:

- Pani Ewy Kopacz Marszałek Sejmu RP.
- Pana Donalda Tuska Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej RP

• WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE – Bydgoszcz

Działkowcy okręgów bydgoskiego i toruńsko-włocławskiego manifestowali wspólnie pod Urzędem Wojewódzkim w Bydgoszczy.

Podobnie jak we wszystkich miastach wojewódzkich, w dniu 20 września 2013 r. również w Bydgoszczy działkowcy manifestowali swoje niezadowolenie z przebiegu prac w Sejmie nad nową ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Przed Urzędem Wojewódzkim wspólnie, w proteście uczestniczyli działkowcy reprezentujący ogrody okręgu bydgoskiego i toruńsko-włocławskiego. Wsparcia w akcji manifestujących przeciwko lekceważeniu głosu całego środowiska ogrodów działkowych przez polityków Platformy Obywatelskiej udzielili między innymi poseł PiS Bartosz Kownacki oraz grupa działaczy reprezentująca SLD i Biuro Poselskie poseł Anny Bańkowskiej.

Pochód działkowców ulicami miasta, z miejsca zbiórki w Parku Witosa pod gmach Urzędu Wojewódzkiego miał przebieg spokojny i bardzo kulturalny, mimo to jednak zwrócił uwagę mieszkańców miasta. Działkowcy wyposażeni we flagi organizacyjne Polskiego Związku Działkowców wręczali przechodniom ulotki informacyjne o celu manifestacji oraz kwiaty, zapraszali do odwiedzania ogrodów oraz związkowych stron internetowych. Liczne transparenty i hasła nawoływały polityków do zaakceptowania projektu obywatelskiego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, jak również wyrażały dezaprobatę dla manipulacji członków podkomisji nadzwyczajnej.

Po przybyciu pod siedzibę Urzędu Wojewódzkiego, do przybyłych manifestujących wyszedł wicewojewoda bydgoski Zbigniew Ostrowski, któremu przekazano:

– Petycję działkowców okręgu bydgoskiego adresowaną do premiera Rządu RP Donalda Tuska w sprawie przygotowania projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w oparciu o wiodący projekt obywatelski ustawy o ROD, zapewniający możliwość funkcjonowania ogrodów i gwarantujący bezpieczeństwo działkowcom zachowania praw do działek,

– Petycję (wystąpienie) działkowców toruńsko-włocławskich.

Wicewojewoda w swoim krótkim wystąpieniu zapewnił o przekazaniu petycji do rąk premiera oraz zapewnił o poparciu wystąpień działkowców.

Obsługę medialną podczas manifestacji sprawowało Polskie Radio PiK, lokalna TVP Bydgoszcz oraz dziennikarze lokalnej prasy, Expressu Bydgoskiego i Gazety Pomorskiej.

W manifestacji uczestniczyło około 600 osób.

Po zakończeniu manifestacji, w siedzibie OZ Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy odbyło się spotkanie działkowców z posem Bartoszem Kownackim, członkiem sejmowej podkomisji nadzwyczajnej do przygotowania nowej ustawy o ROD. Poseł przedstawił uczestnikom spotkania kulisy pracy podkomisji, szczegółowo informując o wpływie na aktualny stan prac posłów reprezentujących w komisji klub Platformy Obywatelskiej, w tym przewodniczącej podkomisji poseł Krystyny Sibińskiej. Z pełnym przekonaniem stwierdził, że wszelkie negatywne skutki dla nowej ustawy, lub nawet możliwości jej nie przyjęcia wynikają z decyzji premiera D. Tuska, mającego bezpośredni wpływ na postawę posłów Platformy Obywatelskiej, których działania doprowadziły do

przeobrażenia wiodącego projektu ustawy w projekt odpowiadający założeniom Platformy Obywatelskiej, sprzecznym z interesem działkowców. W dyskusji stwierdził

ponadto, że w obecnej sytuacji demonstracja pod Sejmem musi być bardzo liczna i głośna, a przede wszystkim ukazująca naszą siłę.

Pan Premier Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

PETYCJA

w sprawie przygotowania projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w oparciu o wiodący projekt obywatelski ustawy o r.o.d., zapewniający możliwość funkcjonowania ogrodów i gwarantujący bezpieczeństwo działkowcom zachowania praw do działek

Panie Premierze!

Po raz kolejny zostaliśmy zmuszeni do podjęcia interwencji w obronie zapisów obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, projektu wg Pana zapewnień „wiodącego” w procesie tworzenia nowej ustawy, mającej zabezpieczyć interes działkowców, jak również cytując Pańskie słowa – „nie wyrzucić krzywdy działkowcom”.

Mijają kolejne miesiące od wyroku TK w sprawie zażalenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Na przygotowanie nowej ustawy, na której przyjęcie wyznaczono czas do dnia 21 stycznia 2014 roku, pozostało już tylko 122 dni.

Działkowcy z całego kraju z uwagą śledzą przebieg prac Podkomisji Nadzwyczajnej pod przewodnictwem poseł Krystyny Sibińskiej. Prace podkomisji sejmowej powinny sprowadzać się do przygotowania i ewentualnego przyjęcia poprawek do projektu wiodącego, w celu wypracowania propozycji aktu prawnego dającego optymalne warunki dla funkcjonowania i rozwoju ogrodów działkowych oraz umożliwienia jego przyjęcia przez Sejm w wyznaczonym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego terminie.

Tymczasem obserwujemy działania członków podkomisji reprezentujących Klub Platformy Obywatelskiej zmierzające do nie przyjęcia nowej ustawy, wskutek wprowadzenia ogromu zmian do projektu, które zamieniają projekt obywatelski w projekt całkowicie odmienny od dokumentu mającego zagwarantować istnienie rodzinnych ogrodów działkowych. Zaproponowane przez posłów PO rozwiązania, między innymi w kwestii uwłaszczenia, nie uwzględniają skutków dotyczących zarzutu niekonstytucyjności proponowanych zmian.

Nasze bardzo krytyczne uwagi i obawy potwierdzają wnioski i uwagi do projektu ustawy o ROD sporządzone między innymi przez poszczególne resorty, w tym Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Skarbu Państwa, a także przez Biuro Analiz Sejmowych. Dotyczą one propozycji uwłaszczenia działkowców. Tylko w stosunku do tego zaga-

dnienia sformułowano aż 17 zarzutów, w tym związanych z niezgodnością art. 29 projektu z Konstytucją RP tj. zasadą równości wobec prawa, zasadą ochrony własności i innych praw majątkowych, oraz zasadą powszechności i równości opodatkowania.

Obserwowany przez działkowców przebieg prac Podkomisji Nadzwyczajnej pod przewodnictwem poseł Krystyny Sibińskiej od początku budził nasze obawy związane z zachowaniem głównych założeń projektu obywatelskiego. Posiadając większość podczas głosowań nad zgłaszanymi przez uczestników obrad poprawkami, posłowie PO przy wsparciu posła SP forsowali w sposób bezwzględny własne wnioski, nie licząc się z głosem pozostałych uczestników, w tym z wnioskami i uwagami Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej reprezentującymi środowisko działkowców.

Kulminacja negatywnych działań, z nie dopuszczeniem do procedowania podczas obrad Podkomisji Nadzwyczajnej w dniach 10 i 11 września br. wniosków zgłoszonych przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej oraz lekceważenie przedstawicieli działkowców, każą nam głośno za protestować wobec okazanej nam buty i arogancji przez posłów partii dziś rządzącej Naszym krajem.

Działkowcy, podobnie jak przed kilku dniami związkowcy, podejmują protest wobec ignorowania przez parlamentarzystów głosu wyborców. Społeczny sprzeciw wobec rządzących rozprzestrzenia się. Na stronie internetowej Sejmu RP, obok godła państwowego widnieje szczytne hasło :

*„Wszelka władza społeczności ludzkiej
początek swój bierze z woli narodu”.*

Jak My – działkowcy – mamy rozumieć te piękne słowa?

Czy posłowie PO nie uważają nas za Obywateli stanowiących polski naród?

Panie Premierze!

Dziś pozostaje nam już tylko żądać wycofania z projek-

tu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nierealnych poprawek wniesionych przez posłów PO, które mogą spowodować nie przyjęcie w terminie do dnia 21 stycznia 2014 r. nowej ustawy.

Żądamy też przywrócenia podstawowych rozwiązań za-

– Toruń

20 września 2013 roku zapisze się w łamach historii ogrodnictwa działkowego w Polsce, jako niezwykle ważny dzień. Dzień, w którym ponad 10 000 polskich działkowców działaniami niektórych Posłów Platformy Obywatelskiej, zostało zmuszone by wyjść zmanifestować na ulice miast wojewódzkich, aby wyrazić swój niepokój i dezaprobatę dla działań zmierzających ku unicestwieniu idei ruchu ogrodnictwa działkowego.

Reprezentanci działkowców okręgu bydgoskiego oraz toruńsko-włocławskiego połączyli swe siły spotykając się tuż po godzinie 10.00 w Parku Witosa w Bydgoszczy, by wspólnie przemarszerować pod budynek Urzędu Wojewódzkiego. Pełni determinacji, ale pokojowo nastawieni, w barwach Polskiego Związku Działkowców „uzbrojeni” jedynie w zielone czapki i flagi z logo Związku oraz transparenty, niczym jedna wielka rodzina po krótkim przemarszu stanęli na placu u drzwi gmachu Wojewody Kujawsko-Pomorskiego – punktualnie o godzinie 11.00. Warto w tym miejscu nadmienić, iż w całym kraju o tej właśnie godzinie działkowcy w pozostałych miastach Polski zebrali się by wyrazić swoje apele i petycje do najważniejszych osób w państwie. Kraju, który w rzekomej opinii elit rządzących jest państwem obywatelskim. Niestety w odczuciu społeczeństwa w tym blisko miliona rodzin działkowców, jest krajem rządzonego przez partię, która jest głucha na głos swego elektoratu, partię przekonaną o swej absolutnej nieomyślności, ale też i całkowicie wyzutej z honoru dotrzymywania słowa danego społeczeństwu. Jak bowiem inaczej nazwać sytuację gdy Premier Rządu RP, a zarazem Przewodniczący partii rządzącej składa publicznie obietnice działkowcom co do procedowania obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, po czym nie wykazuje żadnych konkretnych posunięć w tym względzie? Co gorsza, milczy gdy posłowie Platformy Obywatelskiej pracujący w Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej pozwalają sobie na manipulacje i niespotykaną arogancję co do składanych wniosków ze strony przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, walczącej o sprawiedliwe i zgodne z konstytucją zapisy w nowej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

wartych w obywatelskim projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, bo tylko taki projekt pozwoli nam na zachowanie ogrodów i bezpieczne ich użytkowanie przez wiele milionów Obywateli – działkowców i ich rodzin.

Działkowcy okręgu bydgoskiego

To właśnie ta buta i zaciętość posłów PO z Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej doprowadziła do tego, że działkowcy zmuszeni zostali do zmanifestowania swego stanowiska. W piątkowej manifestacji pod Urzędem Wojewódzkim w Bydgoszczy brało udział blisko 600 działkowców. Z okręgu toruńsko-włocławskiego autokarami, ale też i prywatnymi samochodami zjechali się działkowcy z Torunia, Włocławka, Grudziądza, Chełmży i Wąbrzeźna – łącznie 250 osób. Na wspomnianej manifestacji nie zabrakło parlamentarzystów sprzyjających działkowcom. Wśród licznie demonstrujących zauważalny był Poseł Prawa i Sprawiedliwości – p. Bartosz Kownacki, który to na skutek gierk osobowych wewnątrz komisji sejmowej, pozbawiony został przewodnictwa w jej pracach nad projektem ustawy o ROD. Obecni byli również przedstawiciele innych partii nam sprzyjających w bojach o nową ustawę działkową. Przybyli także reprezentanci lokalnych mediów, zainteresowani problematyką.

Po zakończonej manifestacji, podczas której działkowcy zaprezentowali swoje petycje do Premiera Rządu RP, a które to zostały przekazane na ręce przedstawiciela p. ni Wojewody, liczne grono udało się do siedziby Okręgowego Zarządu PZD w Bydgoszczy, na debatę z Posłem PiS – p. Bartoszem Kownackim, który to niezwykle dokładnie przybliżył działkowcom arkana pracy Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej powołanej celem opracowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W czasie krótkiego spotkania i rozmów z Prezesem OZ Toruńsko-Włocławskiego PZD, tuż przed powrotem do rodzinnych domów, działkowcy biorący udział w manifestacji z naszego okręgu podkreślali, że należy ją uznać za niezwykle udaną, a co najważniejsze niesłuchanie potrzebną. Wszyscy jak przysłowiowy jeden mąż zgodzili się, iż jeśli ten sygnał nie dotrze do świadomości parlamentarzystów PO, to w o wiele liczniejszej grupie skłonni są „ruszyć” na Warszawę, pod Sejm RP. Wszak nadchodzi jesień, czas porządków na ogrodach przekopywania i wykopywania zbędnych roślin. Może, więc czas i „wykopać” chwasty z Sejmu? Kto wie? Wśród działkowców unosi się duch determinacji i woli walki o swoje prawa.

admin

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów RP

Szanowny Panie Premierze!

Dwadzieścia pięć tysięcy działkowców – użytkujących działki w dwustu ogrodach Toruńsko-Włocławskiego Okręgu PZD wysoko sobie oceniło słowa Pana Premiera wyrażone w piśmie z 18 czerwca 2013 r., iż osobiście zaangażował się Pan, w prace nad nową ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z satysfakcją przyjęliśmy również stanowisko Pana Premiera, że obywatelski projekt ustawy o ogrodach działkowych będzie w Sejmie projektem wiodącym, a zarówno Pan Premier jak i posłowie Platformy Obywatelskiej zagwarantują działkowcom bezpieczeństwo i trwałość ogrodów działkowych.

Z ufnością i nadzieją obserwowaliśmy przebieg obrad Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej, której zadaniem było procedowanie podkreślamy: wiodącego projektu ustawy o ogrodach działkowych, zgłaszanego przez Obywatelski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i poparty prawie milionem podpisów działkowców.

Niestety, rzeczywistość okazała się wielkim rozczarowaniem. W atmosferze stworzonej przez Przewodniczącą Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej oraz pełnych

arogancji, lekceważenia i obraźliwych wystąpień posłów Platformy Obywatelskiej – przeforsowano poprawki, które spowodowały, że projekt obywatelski został całkowicie wypaczony i mamy prawo twierdzić, że stał się on w rzeczywistości anty-obywatelski.

Mamy też prawo twierdzić, że całkowita odpowiedzialność za treść ustawy po jej poprawkach i skutki z tego wynikające, w tym również opóźnienie jej uchwalenia spoczywa wyłącznie na posłach Platformy Obywatelskiej!

Panie Premierze!!!

Biorąc pod uwagę Pańskie wystąpienie z 18 czerwca 2013 r. z ubolewaniem stwierdzamy, że posłowie ugrupowania, któremu Pan przewodniczy narazili na szwank autorytet Prezesa Rady Ministrów.

Jest jeszcze czas, by ten autorytet przywrócić, ale można to zrobić wyłącznie poprzez przywrócenie pierwotnej treści Obywatelskiego Projektu Ustawy o Ogrodach Działkowych i tego od Pana Premiera oczekujemy.

Panie Premierze los Pana autorytetu w oczach społeczeństwa, los polskich działkowców dzisiaj i w przyszłości spoczywa w Pańskich rękach!

Z wyrazami szacunku
uczestnicy manifestacji
z Okręgu Toruńsko-Włocławskiego PZD,
w obronie Obywatelskiego Projektu Ustawy
o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Bydgoszcz, 20 września 2013 r.

Podczas manifestacji swoje stanowisko złożyło Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego oraz działkowcy z Grudziądza

Prezes Rady Ministrów
Donald TUSK
Warszawa

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego Polskiego Związku Działkowców
w sprawie przebiegu prac w Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej procedującej obywatelski projekt ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Szanowny Panie Premierze,

Z dozą wprost niewysłowionego niedowierzania obserwowaliśmy relacje z przebiegu obrad Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej mającej opracować a dokładniej rzecz

precyzując to naprawić wypracowany przez nią właśnie wcześniej bubel prawny – projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Reprezentując rzeszę ponad 25.000 działkowców naszego okręgu pragniemy wyrazić

słowa dezaprobaty, wobec przebiegu prac nad nową ustawą działkową, czujemy się zaniepokojeni przebiegiem prac Podkomisji Nadzwyczajnej, podczas których posłowie Platformy Obywatelskiej, na czele z przewodniczącą Krystyną Sibińską, dopuszczają się jawnych manipulacji i wprowadzają niezwykle szkodliwe dla działkowców zapisy. Nie godzimy się na lekceważenie głosu działkowców przez posłów z Podkomisji Sejmowej. Pod obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych podpisało się blisko milion działkowców, stąd też domagamy się równego traktowania podczas prac sejmowej komisji nad ustawą. Niestety, zachowanie Przewodni-

Toruń, 16 września 2013 r.

Szanowny Panie Premierze!

My, Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych reprezentujący 6-tysięczną rzeszę działkowców z Grudziądza, jesteśmy głęboko zaniepokojeni zachowaniem posłów Platformy Obywatelskiej – członków Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej pracującej nad projektem ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, obradującej w dniach 10-11 września br.

Przewodnicząca Podkomisji Pani Poseł Krystyna Sibińska, uniemożliwiła prezentowanie zgłoszonych do projektu obywatelskiego poprawek twierdząc, że za późno one do podkomisji wpłynęły. Ponadto posłowie Platformy Obywatelskiej zachowywali się arogancko i lekceważąco w stosunku do Pełnomocników Inicjatywy Ustawodawczej.

Takie działania grupy posłów Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski doprowadziły do sytuacji, że w dniach 10-11 września br. tylko ta grupa brała udział w obradach podkomisji, ponieważ na znak protestu przedstawiciele działkowców i posłowie Prawa i Sprawiedliwości opuści-

li salę obrad podkomisji – p. Krystyny Sibińskiej podczas obrad budzi w nas wszystkich niesmak, gdyż należy je uznać jako skandaliczne i niegodne osoby piastującej mandat zaufania publicznego.

Szanowny Panie Premierze,

W imieniu działkowców okręgu Torunsko-Włocławskiego PZD jak również działkowców całej Polski apelujemy o wypełnienie obietnic złożonych przez Pana podczas spotkania na ogrodzie Waszyngtona w Warszawie, a w szczególności uwiarygodnienia treści Pana listu do działkowców z dnia 18 czerwca br.

Z wyrazami szacunku
uczestnicy Prezydium
/-/ 16 podpisów

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP
Przewodniczący Platformy Obywatelskiej

li salę obrad podkomisji.

Pozostali członkowie podkomisji – posłowie Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski jednomyślnie przegłosowywali poprawki zgłaszane (do ostatniego dnia) przez Biuro Legislacyjne i przedstawiciele resortowych, odrzucając wszystkie poprawki zgłaszane przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej.

Szanowny Panie Premierze,

Nie rozumiemy dlaczego posłowie Platformy Obywatelskiej – członkowie Podkomisji Nadzwyczajnej działają na szkodę działkowców, gdyż ich działania mogą uniemożliwić uchwalenie ustawy przed 21 stycznia 2014 r., a także szkodzą wizerunkowi Pana Premiera, który obiecał działkowcom przyjazną ustawę, zgodną z duchem projektu obywatelskiego.

APELUJEMY, Niech Pan Premier wykluczy te szkodliwe działania Posłów Platformy Obywatelskiej. Oczekujemy na przywrócenie działań zgodnych z Pana obietnicą.

Z wyrazami szacunku
Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych
z Grudziądza

Grudziądz, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE – Lublin

Działkowcy z Rodzinnych Ogrodów Lubelszczyzny przybyli w dniu 20.09.2013 r. o godz. 11.00 przed Urząd Wojewódzki w Lublinie, by zmanifestować swoje niezadowolenie i rozczarowanie wobec działań i zachowań polityków, którzy bez rozważań i odpowiedzialności podejmują decyzje i rozstrzygają kwestie społeczne z pominięciem zdania samych obywateli. Tworzą prawo na które działkowcy nie wyrażają zgody.

Działkowcy zaopatrzeni w elementy związkowe m.in. czapeczki, chusty, flagi i chorągiewki i banery z hasłami zostali pozytywnie przyjęci przez lubelską społeczność i urzędników.

Manifestację otworzył Prezes OZ PZD i Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Manifestacji. Przekazali zgromadzonemu działkowcom bieżące informacje nt. przebiegu prac nad nową ustawą i omówili zmiany wprowadzone do obywatelskiego projektu za sprawą posłów PO i SP. Przewodniczący zapoznał przybyłych z treścią Stanowisk KR w sprawie sytuacji, która zaistniała podczas posiedzeń Podkomisji oraz odczytał oświadczenie Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej w sprawie manipulacji podczas procedowania nad obywatelskim projektem ustawy o rod.

W swoich wystąpieniach zaproszeni goście m.in. Pan Henryk Bącal Wiceprzewodniczący Miejskiej Rady SLD podkreślali, że rozumieją zaniepokojenie działkowców pracami posłów nad nowym prawem i oceniają, że istnieje zagrożenie, że zostaną uchwalone niekorzystne dla działkowców zapisy lub może zaistnieć sytuacja nieuchwalenia w terminie przepisów dla działkowców. Udzielili poparcia

podjętej inicjatywie przez działkowców i Polski Związek Działkowców oraz poparli obywatelski projekt ustawy.

Działkowcy natomiast podkreślali, że ostatnie wydarzenia jakie miały miejsce podczas posiedzenia Sejmowej Podkomisji pracującej nad projektem nowej ustawy o rod podważyły społeczne zaufanie do Sejmu RP. Powiedzieli zdecydowane NIE dla przegłosowanych przez PO i SP poprawek do obywatelskiego projektu. Apelowali, by ich głos w tej sprawie nie był zlekceważony przez polityków i żeby zdali sobie sprawę z ciężaru odpowiedzialności za źle podjęte dzisiaj decyzje dla działkowców. W dyskusji udział wzięli: Prezes ROD „Kalina” w Lublinie – Pani Halina Gaj-Godyńska, Prezes ROD im. H. Sienkiewicza w Lublinie – Pan Zbysław Tomczyk, Prezes ROD „Przyszłość” w Poniatowej – Pan Zenon Jakóbczyk oraz Prezes ROD „Przyjaźń” w Lublinie – Pani Teresa Grela

Do manifestujących działkowców w zastępstwie Wojewody Lubelskiego wyszedł Dyrektor Generalny i na jego ręce działkowcy złożyli Stanowisko w którym napisali m.in. *„Fundamentem demokracji jest respektowanie woli obywateli przez władzę, co w przypadku prac nad projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, tak ważnym aktem prawnym z punktu widzenia społecznego nie ma miejsca...”*

Na manifestację przybyły wszystkie zaproszone media lokalne – TVP Lublin, Dziennik Wschodni, Kurier Lubelski i Radio Lublin oraz TV Polsat.

Manifestacja miała charakter stacjonarny, udział wzięło nie mniej niż 450 działkowców i przebiegła w pokojowej atmosferze.

Opracowała
Magdalena Wójcicka

Pani
Jolanta Szolno-Koguc
Wojewoda Lubelski

STANOWISKO

Działkowców województwa lubelskiego
w sprawie prac nad projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Z 18 miesięcy wyznaczonych Sejmowi RP przez Trybunał Konstytucyjny na uchwalenie nowej ustawy regulującej funkcjonowanie ogrodnictwa w Polsce pozostało zaledwie 4 miesiące.

W województwie lubelskim na nowe przepisy z niepokojem oczekuje ponad 30 tys. użytkowników działek.

Informacja, jaka dotarła do naszego działkowego śro-

dowiska, iż obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, pod którym podpisało się prawie milion polskich obywateli, w tym z naszego lubelskiego okręgu ponad 28 tys., stał się wiodącym projektem w pracach Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej powołanej do rozpatrzenia złożonych projektów ustaw, wzbudziła nadzieję na terminowe uchwalenie prawa gwarantujące-

go dalsze istnienie i funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego.

Zapisy obywatelskiego projektu, które powstały po konsultacjach z ogrodnymi organami statutowymi Polskiego Związku Działkowców, jak również indywidualnymi działkowcami są gwarantem stałości naszych działek i ogrodów oraz zapewniają bezpieczeństwo i zachowują podstawowe funkcje ogrodnictwa działkowego.

Mając powyższe na uwadze nie możemy w spokoju przyglądać się działaniom podkomisji sejmowej, w której za sprawą posłów z Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski prace nad nową ustawą działkową są opóźniane, a wprowadzone poprawki do obywatelskiego projektu prowadzą do powstania chaosu w naszych ogrodach i skłócenia społeczności działkowej.

Prze głosowane zmiany zostały wprowadzone bez akceptacji strony społecznej, zniekształcają i wypaczają nasz projekt oraz zdaniem konstytucjonalistów mogą być uznane za niezgodne z Konstytucją RP. W rażący sposób ograniczane są również prawa przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej oraz lekceważony jest nasz głos w tej sprawie.

Ostatnie wydarzenia, jakie miały miejsce podczas posiedzenia podkomisji w dniach 10-11.09. br., wywołały ogromne kontrowersje wśród działkowców i podważyły społeczne zaufanie do Sejmu RP.

Fundamentem demokracji jest respektowanie woli obywateli przez władzę, co w przypadku prac nad projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, tak ważnym aktem prawnym z punktu widzenia społecznego nie ma miejsca.

W naszym Państwie obowiązuje system prawny, który szanuje pojęcie praw nabytych i chroni własność indywidualną właścicieli, tymczasem obserwowane działania w stosunku do działkowców to nie tylko podważenie demokratycznych zasad działania państwa prawa, ale również poważne naruszenie zasad moralnych obowiązujących w innych demokratycznych społecznościach.

Dzisiejsza manifestacja jest wyrazem niezadowolenia i rozczarowania naszego działkowego środowiska wobec działań i zachowań polityków, którzy bez rozważań i odpowiedzialności podejmują decyzje i rozstrzygają społeczne kwestie z pominięciem zdania samych obywateli. Tworzą prawo na które działkowcy nie wyrażają zgody.

Liczymy na Pani przychylność i zrozumienie dla naszych działań podejmowanych w obronie działek i ogrodów.

Zwracamy się do Pani jako przedstawiciela Rządu w województwie o przedstawienie naszego stanowiska Panu Premierowi, by przyjrzał się pracom parlamentarzystów nad nową ustawą i wyeliminował wszelkie niezgodne z zasadami działania.

W imieniu działkowców z ogrodów Lubelszczyzny
Komitet organizacyjny manifestacji

Przewodniczący

/-/

Członkowie

/-/

/-/

Lublin, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO LUBUSKIE – Zielona Góra

Nieudolne Prace nad projektem obywatelskim w podkomisji Sejmowej oraz manipulacje, jakich dopuściła się jej przewodnicząca Krystyna Sibińska zmusiły po raz kolejny działkowców do wyjścia na ulice i zmanifestowania swojego niezadowolenia.

Około 600 osób uczestniczyło dziś w manifestacji pod Urzędem Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim. W manifestacji uczestniczyli działkowcy z Rodzinnych Ogrodów Działkowych z całego Województwa Lubuskiego. Do Gorzowa zjechali reprezentanci ogrodów z Żar, Żagania, Krosna Odrzańskiego, Lubska, Jasienia, Gubina,

Zielonej Góry, Sulechowa, Świebodzina, Kostrzyna, Ślubic oraz miejscowi. Gorzowska manifestacja była częścią ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Dziś podobne pikety odbyły się w stolicach wszystkich województw w Polsce.

Działkowcy przemarszerowali w kolorowym i głośnym orszaku ulicami Gorzowa pod Urząd Wojewódzki, gdzie wywołali zastępcę wojewody Jana Świrepo, który przyjął postulaty oraz pisma do Marszałek Sejmu oraz Premiera RP.

Pan wicewojewoda zapewnił o swoim poparciu dla projektu obywatelskiego i postulatów działkowców oraz

obeć, iż przekaże je na ręce Premiera oraz Marszałek Sejmu.

W trakcie manifestacji działkowcy prezentowali transparenty oraz banery, na których wyrażali swoje poglądy na temat prac podkomisji sejmowej zajmującej się ustawą o ROD. Szczególnie krytyczne zdania dotyczyły prze-

wodniczącej podkomisji Krystyny Sibińskiej, która w sposób jawny dopuszcza się manipulacji w pracach podkomisji wprowadzając przy udziale posłów PO negatywne dla działkowców zapisy.

Manifestacja odbyła się w sposób pokojowy i bez zakłóceń.

Rafał Hawryluk

Szanowna Pani Marszałek!

Dzisiejsza manifestacja, blisko 600 osób, zgromadziła działkowców województwa lubuskiego dla poparcia projektu obywatelskiego ustawy o ROD – w obronie głównych założeń tego projektu i w proteście przeciwko manipulacjom posłów PO pracujących w sejmowej podkomisji ds. ustawy o ogrodach działkowych.

Stanowczo protestujemy przeciwko takiemu stylowi pracy. Nie zgadzamy się na to, by posłowie PO, pod przewodnictwem posłanki Krystyny Sibińskiej, w tak arogancki i lekceważący sposób traktowali przedstawicieli miliona działkowców, a tym samym wyborców, którzy podpisali się pod obywatelskim projektem ustawy. W tym względzie solidaryzujemy się z przedstawicielami Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej, którzy jednoznacznie dali wyraz dezaprobacie wobec źle prowadzonej pracy podkomisji. Opuszczenie obrad nie było obrażaniem się, jak chce posłanka Sibińska. Tym gestem nasi przedstawiciele w naszym imieniu przywoływali powagę Sejmu i wyrażali żądanie poważnego traktowania przedstawicieli milionowej grupy społecznej.

Chcemy wyraźnie stwierdzić, iż podkomisja sejmowa nie jest miejscem manipulacji do załatwiania interesów partyjnych, ani też do realizowania własnych ambicji i celów. Wybieraliśmy posłów po to, aby reprezentowali interesy społeczne. Posłowie PO są do tego również, a może przede wszystkim zobowiązani. Wszak mienią się partią „obywatelską”.

Jest też najwyższa pora, aby posłowie Platformy Obywatelskiej z podkomisji sejmowej, a także przewodnicząca tej podkomisji przypomnieli sobie przysięgę poselską i zadania, jakie im wyborcy powierzyli. Nie chcemy się wstydzić za parlamentarzystów z Platformy

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Obywatelskiej, chociaż transmisja z obrad podkomisji, zwłaszcza 10 i 11 września br. takie właśnie odczucie wywołuje.

W demokratycznym państwie mamy prawo domagać się równego traktowania obywateli, zwłaszcza wtedy, gdy wypowiadają się w ważnych sprawach. Bo dla miliona obywateli – działkowców i dla ich rodzin przyszłość ogrodów działkowych to właśnie sprawa ważna. Domagamy się więc, aby głos przedstawicieli działkowców został potraktowany podczas obrad podkomisji zgodnie z przysługującym mu prawem. Ten nasz postulat został już dostrzeżony poprzez decyzje połączonych komisji sejmowych, które zleciły podkomisji rozpatrzenie poprawek Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Oczekujemy, iż zostanie spełniony.

Zwracamy się do Pani Marszałek z apelem o osobiste zainteresowanie się postępowaniem prac podkomisji sejmowej. Niedopuszczanie do głosu przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, jak również opozycji blokowanie merytorycznej dyskusji i prowadzenie obrad w stylu wodzowskim i autokratycznym sprawiło, że jak dotąd rezultaty tej pracy są żałosne, prawie żadne.

Wobec tego, że już zmarnowano bardzo wiele czasu, mamy poważne obawy, iż Platforma Obywatelska nie jest zainteresowana uchwaleniem ustawy w wyznaczonym terminie. Taka perspektywa jest dla działkowców tak samo zła, jak próba przeforsowania złego prawa.

Oczekujemy, iż poprzez efekty pracy podkomisji zostanie urzeczywistniona deklaracja, jaką publicznie złożył działkowcom Premier – Przewodniczący Platformy Obywatelskiej, a więc zostaną przywrócone zapisy projektu obywatelskiego, projektu, pod którym podpisało się 924 tysięcy działkowców.

W imieniu uczestników manifestacji – działkowców
województwa lubuskiego

Przewodniczący Zgromadzenia
inż. Rafał Hawryluk

Przewodniczący Zgromadzenia
Andrzej Czwojdrak

Gorzów Wlkp., 20 września 2013 r.

Województwo MAŁOPOLSKIE





Województwo MAZOWIECKIE





Województwo OPOLSKIE



Województwo **PODKARPACKIE**





Województwo PODLASKIE



„Człowiek szlachetny nie szafuje obietnicami,
lecz czyni więcej, niż przyrzekł”

Konfucjusz

Szanowny Panie Premierze!

Z zaniepokojeniem i obawą oczekują działkowcy na nową ustawę o ogrodnictwie działkowym, która zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego winna obowiązywać od 21 stycznia 2014 r.

Sejmowa Podkomisja Nadzwyczajna ds. przygotowania nowej ustawy działkowej za bazę swoich prac podjęła projekt obywatelski, co dawało nam nadzieję na przyjęcie takiej regulacji prawnej, która by była zgodna z wolą działkowców.

Niestety, ilość i jakość zmian jakich dokonali i przeformowali posłowie Pańskiego ugrupowania oraz Solidarnej Polski, kompletnie naruszyły istotę tego projektu.

Przygotowany projekt obywatelski dostosował przepisy do wymogów Konstytucji RP i zabezpieczył prawa działkowców, gwarantując istnienie i rozwój ogrodów działkowych zyskując masową jednoznaczną akceptację środowiska działkowców.

Panie Premierze!

Z żalem oświadczamy, że poprawki przegłosowane przez posłów PO i SP w zasadniczym stopniu zmieniły, wręcz zdeformowały i wykrzywiły sens poszczególnych zapisów prawnych zawartych w projekcie obywatelskim. Obecnie jest to dokument, który nie gwarantuje utrzyma-

Pan Donald Tusk
Premier RP

nia charakteru i istoty ogrodów działkowych.

Panie Premierze!

Nie pozwolimy na wykorzystywanie naszej inicjatywy obywatelskiej do realizacji interesów niektórych partii politycznych, dążących do osłabienia ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Przebieg i efekty pracy Podkomisji są nam znane i budzą nasz głęboki sprzeciw w zakresie zmian, które uderzają w założenia projektu.

Tworzony dokument ma być zgodny z Konstytucją i jednocześnie zachować charakter ogrodów jako urządzeń użyteczności publicznej. Tak powinno się stać, czy jednak działkowcy doczekają się w porę owego dokumentu?

Apelujemy zatem o uszanowanie głosu obywateli, którzy wyraźnie określili swoją wolę w zakresie popartego przez siebie projektu, wyrazili swoje stanowisko i wiedzą jakie regulacje prawne zapewnią byt oraz rozwój ogrodów działkowych, natomiast wniesione modyfikacje ze strony największej z partii politycznych przy wsparciu Solidarnej Polski, z całą pewnością nie zmierzają do wzmocnienia pozycji prawnej działkowców, ogrodów i stowarzyszeń ogrodowych, a wręcz przeciwnie – jeśli zostaną zachowane stawiają przyszłość polskiego ogrodnictwa działkowego w tak trudnej sytuacji jaka dotychczas nie była znana.

W imieniu uczestników manifestacji – działkowcy
województwa lubuskiego

Przewodniczący Zgromadzenia
Andrzej Czwojdrak

Przewodniczący Zgromadzenia
inż. Rafał Hawryluk

Gorzów Wlkp., 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE – Łódź

Około pięciuset osób wzięło udział w manifestacji, która przemaszewowała przez centrum Łodzi. Przybyli na nią działkowcy z ogrodów położonych w całym województwie: z Łodzi, Bełchatowa, Sieradza, Skierniewic, Piotrkowa Trybunalskiego, Kutna, Pabianic, Brzezina, Aleksan-

drowa Łódzkiego, a także z najdalszych zakątków naszego okręgu: Radomska i Pajęczna.

Uczestnicy manifestacji ubrani w czapeczki i chusty w barwach PZD nieśli ze sobą flagi związkowe oraz transparenty. Dzięki gwizdkom, trąbkom i syrenom stanowili

głośny i barwny tłum, który wzbudzał zainteresowanie przechodniów.

Manifestanci przeszli pod siedzibę Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie przewodnicząca zgromadzenia Izabela Ożegalska przywitała zebranych oraz podziękowała za liczny udział. W swoim przemówieniu przedstawiła powody, dla których działkowcy ponownie zdecydowali się na ulicach największych polskich miast zamianować swoje racje. Przypomniała jak został potraktowany projekt obywatelski przez posłów Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski, jakie zmiany wypaczające ten projekt przeszły głosami tych partii oraz o tym jak przebieg mają posiedzenia podkomisji, która ma za zadanie przygotować projekt ustawy.

Odczytana została petycja skierowana do Premiera RP Donalda Tuska. Niestety, ale pomimo zaproszenia do manifestantów nie wyszła Wojewoda Łódzka, ani żaden z jej zastępców. Na spotkanie z manifestantami oddelegowany został Dyrektor Generalny urzędu.

Następnie głos zabrali oficjalni goście: posłowie Marek Matuszewski i Jan Tomaszewski (Prawo i Sprawiedli-

wość), dyrektor biura posła Dariusza Jońskiego – Tomasz Jura oraz Rafał Górski ze Stowarzyszenia „Obywatele decydują”. Wszyscy zapewniali o swoim poparciu dla działkowców, wyrażali swoje uznanie dla inicjatywy obywatelskiej.

Krytycznie wypowiadali się na temat polityki społecznej rządu, a zamach na prawa działkowców i ogrody określili niesprawiedliwością i szukaniem sposobu na pokrycie dziury budżetowej. Podkreślili też nieobecność przedstawicieli Platformy Obywatelskiej świadczy o tym, że ugrupowanie to nie ma szczerych intencji wobec działkowców i nie po raz pierwszy daje dowód na to, iż lekceważy obywateli.

Wszystkie wystąpienia spotkały się z aplauzem i entuzjastycznym przyjęciem uczestników manifestacji.

W imieniu działkowców głos zabrał Stanisław Panek z ROD „Ananas” w Kaloncie.

Manifestacja spotkała się z dużym zainteresowaniem mediów. Obecne były m.in. TVP Łódź, Telewizja Kablowa Toya, Radio Łódź, Radio Parada, oraz największe lokalne gazety: Dziennik Łódzki i Express Ilustrowany.

10

PETYCJA

Uczestników manifestacji do Premiera Rządu Pana Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze,

Działkowcy z województwa łódzkiego domagają się stanowczej interwencji w sprawie przyszłej ustawy dotyczącej ogrodów działkowych. Zwracamy się do Pana zarówno jako do Premiera Rządu jak i szefa największego ugrupowania parlamentarnego.

Już po raz drugi w krótkim czasie jesteśmy zmuszeni, aby maszerując ulicami polskich miast upominać się o nasze prawa. Niestety, ale wszelkie parlamentarne i urzędowe formy rozmów z osobami odpowiedzialnymi za tworzenie prawa nie przynoszą oczekiwanych efektów. Stąd ponownie sięgamy po ten szczególny środek.

Pańskie zainteresowanie problemami ogrodów oraz publicznie złożone zapewnienie iż dołoży Pan starań, by obywatelski projekt ustawy stał się podstawą przyszłego, działkowego prawa dały nam wiele nadziei, że oto nareszcie potraktowano nas z należytą powagą. Liczyliśmy na rzeczową współpracę i pomyślnie zakończenie procedowania projektu obywatelskiego, gdy kilka dni po Pańskiej wizycie w ogrodzie im. Waszyngtona w Warszawie, podkomisja nadzwyczajna zdecydowała, że właśnie ten projekt będzie wiodącym w jej pracach.

Niestety nasze przekonania zostały dość szybko rozwiązane. Ze smutkiem stwierdzamy, że to posłowie z Pańskiego ugrupowania podczas kilku kolejnych posiedzeń

podkomisji preforsowali zmiany, które doprowadziły do wypaczenia projektu obywatelskiego.

Po raz kolejny zlekceważono głos naszego środowiska i mając za nic oparty na ponad stuletniej tradycji model ogrodnictwa działkowego proponuje się rozwiązania zupełnie oderwane od charakteru działek rodzinnych. Wprowadzone lekką ręką przez posłów PO i SP poprawki prowadzą do wynaturzenia i zniszczenia ogrodnictwa działkowego. Nie można bowiem mówić o zachowaniu funkcji socjalnej ogrodów, gdy jednocześnie uchwała się przepis dopuszczający niekontrolowany obrót działkami w ogrodach.

Zmarginalizowanie roli organów ogrodnictwa i poddanie zjawiska zmian użytkowników działek jedynie mechanizmom wolnorynkowym doprowadzi do tego, że przestaną one być dostępne dla całego społeczeństwa i staną się kolejnym przywilejem najbogatszych. W całym kraju na działki oczekują rodziny z dziećmi, emeryci, renciści, ludzie mniej zamożni. Tymczasem wprowadzona poprawka otwiera ogrody dla tych, którzy mają pieniądze i stać ich na zapłacenie najkorzystniejszej ceny.

Działki przestaną służyć lokalnym społecznościom. Ogrody położone w najbardziej atrakcyjnych rejonach kraju będą przeżywały obłądzenie, a miejscowi działkowcy szybko zostaną wyparci przez tych, którzy mogą so-

bie pozwolić na nieograniczone wydatki będą przejmować działki. Jako ponury żart traktujemy przepisy przejściowe ustawy. Zupełnie absurdalny przepis nakazujący wszystkim działkowcom potwierdzenie swego członkostwa w przeciągu 5 miesięcy od wejścia w życie ustawy spotyka się z zaskoczeniem każdego kto zna zasady funkcjonowania ogrodów. Obowiązkowe odbycie zebrań we wszystkich ROD w celu wypowiedzenia się na temat przynależności organizacyjnej oznacza w praktyce olbrzymie wydatki i niesłychany wysiłek społecznych działaczy. Pomysł jest tym bardziej oderwany od rzeczywistości, że na odbycie tych zebrań dano 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy, a jednocześnie w innym artykule przewiduje się, że stowarzyszenie ogólnokrajowe ma na uchwalenie statutu rok. W praktyce oznacza to, że działkowcy będą podejmowali decyzje nie znając jeszcze reguł i zasad jakie mają ich dotyczyć.

Czemu mają służyć te rozwiązania posłowie PO i SP nie ujawnili, gdyż zgodnie przegłosowali poprawki odrzucając wszelką dyskusję. Nie wiadomo więc czy zastanawiali się nad skutkami tych przepisów. Łatwo jednak domyślić się, że nie chodziło im o usprawnienie działania ogrodów, ani o pomoc osobom społecznie pracującym w ROD.

W tym miejscu należy przypomnieć, że projekt obywatelski także gwarantuje ogrodom i działkowcom możliwość wyłączenia się ze struktur stowarzyszenia krajowego.

W przeciwieństwie do projektu podkomisji daje na to 24 miesiące. Z pewnością jest to wystarczający czas na przemyślenie i podjęcie dobrej oraz racjonalnej decyzji. Jeżeli realizacja zasad pluralizmu i wolności zrzeszania się ma odbywać się według wizji posłów Platformy Obywatelskiej to już dziś można łatwo przewidzieć chaos i zamieszanie jakie zostanie wywołane w ogrodach.

W naturalny sposób nasuwa się pytanie czy może Pana Koleżankom i Kolegom z Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej właśnie o to chodzi. Lekceważący stosunek do projektu obywatelskiego i działkowców znajduje swój wyraz niemal na każdym posiedzeniu podkomisji, której obrady pod kierownictwem poseł Krystyny Sibińskiej przypominają farsę. Kłótnie, odbieranie głosu i personalne przepychanki, to zamiast merytorycznej pracy funduje nam podkomisja. Czas wyznaczony przez Trybunał Konstytucyjny ucieka. Posłowie z Pańskiego ugrupowania

zdają się tego nie dostrzegać, gdyż ważniejsza dla nich od troski o milion rodzin działkowych jest polityczna gra, którą mogą prowadzić w imię wypełniania mandatu. Stanowczo protestujemy przeciwko takiej sytuacji.

Skutkiem nieodpowiedzialnej zabawy posłów Platformy Obywatelskiej może być największa w historii kraju społeczna katastrofa polegająca na utracie przez działkowców praw do gruntów i majątku. I domagamy się odpowiedzi czy jest to działanie celowe?! Czy w ten sposób Platforma Obywatelska chce stworzyć okazję do zrealizowania założeń wynikających z projektu posła Stanisława Huskowskiego?!

Panie Premierze!

Jeszcze wierzymy, że złożone przez Pana deklaracje nie są pustymi obietnicami.

Ufamy, że dotrzyma Pan słowa iż polscy działkowcy otrzymają dobrą ustawę, która pozwoli im zachować ogrody stanowiące dorobek kilku pokoleń.

Jest to możliwe tylko pod warunkiem, że posłowie PO wrócą do rozwiązań projektu obywatelskiego.

Nie oczekujemy przecież niemożliwego. Pragniemy jedynie spokojnej i stabilnej przyszłości dla naszych działek, by służyły całym rodzinom i nadal stanowiły zielone płuca miast.

Panie Premierze!

Składamy dzisiejszą petycję nie tylko w imieniu działkowców, ale także tych mieszkańców naszego kraju, którzy poparli obywatelski projekt ustawy o ROD. Żądamy poważnego podejścia ze strony posłów Platformy Obywatelskiej i poszanowania tego projektu ustawy i niech nareszcie Pańska partia nie będzie obywatelską jedynie z nazwy, a rzeczywiście da świadectwo przywiązania do takich wartości jak demokracja i społeczeństwo obywatelskie!

Poczynania Pańskiego ugrupowania doprowadziły działkowców do determinacji, której dzisiejsza manifestacja jest wyrazem. Przelewa się już czara goryczy i granica naszej wytrzymałości.

Przypominamy, że jeśli spełni się czarny scenariusz oznaczający upadek ogrodów to Platforma Obywatelska będzie jedynym odpowiedzialnym za taki stan rzeczy, a Pan i Pańscy partyjni koleżanki i koledzy zapiszecie się w historii jako grabarze polskiego ogrodnictwa działkowego!

W imieniu uczestników manifestacji
Przewodnicząca zgromadzenia publicznego
Izabela Ożegalska

Łódź, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE – Kraków

W dniu 20 września 2013 r., przed Urzędem Wojewódzkim w Krakowie przy ul. Basztowej 22, działkowcy z 269 małopolskich ogrodów działkowych, po raz kolejny zamaniestrowali swoje niezadowolenie, z opieszałości posłów pracujących nad projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Na miejsce zbiórki na placu Matejki przybyli licznie działkowcy m. in. z: Krakowa, Nowego Sącza, Tarnowa, Brzeska, Andrychowa, Kęt, Starego Sącza, Oświęcimia, Zabierzowa, Myślenic, Wadowic, Krzeszowic, Olkusza, Skawiny, Bukowna i Balic.

Uczestnicy rozłożyli liczne transparenty, flagi, żółte i zielone baloniki, słoneczniki, założyli czapeczki związkowe i złożyli podpisy pod petycją do Premiera RP Pana Donalda Tuska o dotrzymanie obietnic złożonych działkowcom.

Transparenty, które nieśli w pochodzie, głosiły hasła:

„Czas ucieka, PO czeka”
„Posłowie!!! Czekamy na ustawę o ROD”
„Nie zabierajcie nam ogrodów”
„TAK dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD”
„NIE dla projektu platformy obywatelskiej”
„Ogrody działkowe dla mieszkańców miast”
„Nie chcemy ciągle walczyć o swoje prawa. Działkowcy”
„Nie oddamy działek deweloperom”
„Działki dla działkowców – głosy od wyborców”

„Pamiętajcie o ogrodach, przecież stamtąd przyszedliście”

Działkowcy manifestacją oraz podpisami pod apelem wyrazili swoje poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz sprzeciw wobec opieszałych prac w Podkomisji Nadzwyczajnej, zapelowali o przyspieszenie procesu legislacyjnego dla ustawy o ROD, która zgodnie z wyrokiem TK musi wejść w życie przed 21 stycznia 2014 r. Zgromadzenie działkowców zwróciło uwagę mieszkańców Krakowa i turystów, którym wyjaśniano przyczynę demonstracji i sytuację rodzinnych ogrodów działkowych.

Manifestacja przemaszerowała ul. Basztową pod Urząd Wojewódzki, gdzie do działkowców wyszedł i rozmawiał z nimi wicewojewoda Małopolski Pan Andrzej Haręźlak. Działkowcy chętnie zabierali głos i przedstawiali problemy oraz swoje oczekiwania, prosząc o zachowanie ogrodów i poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez wicewojewodę – reprezentującego PSL. Działkowcy wręczyli Panu wojewodzie Petycję skierowaną do Premiera RP Donalda Tuska. Po zakończonym spotkaniu z wojewodą działkowcy udzielali wywiadów TVP Kraków, Radiu Kraków oraz przedstawicielom prasy lokalnej. Następnie manifestacja przeszła ulicami: Pawią, Worcella, Zacisze, Basztową i wróciła na pl. Matejki.

MK

PETYCJA UCZESTNIKÓW MANIFESTACJI – DZIAŁKOWCÓW Do Premiera RP Pana Donalda Tuska za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego Pana Jerzego Millera Działkowcy z Małopolski po raz kolejny wychodzą na ulicę!

Zgromadzeni pod Urzędem Wojewódzkim w Krakowie, reprezentujemy przeszło 32 tysiące małopolskich działkowców. Zostaliśmy zmuszeni zawalczyć o naszą przyszłość. Manifestując wnioskujemy o:

1. Rzetelną pracę nad nową ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.
2. Przyspieszenie procesu legislacyjnego, ponieważ każde opóźnienie może pozbawić działkowców praw do korzystania z rodzinnych ogrodów działkowych.
3. Wyrażamy poparcie dla przepisów obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, projektu który był spójny, konstytucyjny i realnie traktował zarządzanie ogrodami działkowymi.

Panie Premierze, w świetle Pana zapewnień i złożonych

nam deklaracji, po obradach Podkomisji Nadzwyczajnej powołanej do rozpatrzenia projektów ustaw o ogrodach działkowych, czujemy rozczarowanie. Podkomisja Nadzwyczajna głosami posłów partii, której jest Pan przewodniczącym, zmieniła znacząco treść obywatelskiego projektu. Projekt, który początkowo przyjęła podkomisja zawierał wiele przepisów nie do przyjęcia dla działkowców, konstytucjonalistów, a nawet dla poszczególnych ministerstw i biura analiz sejmowych. Kontrowersję wzbudziła przede wszystkim niekonstytucyjna propozycja uwłaszczenia dla wybranych działkowców. Po wznowieniu posiedzeń podkomisji, w przepisie tym zmieniono tylko nazewnictwo, pozostawiając zagrożenia, które ze sobą niesie. Dodatkowo naruszenie przepisów prawa budow-

Województwo POMORSKIE



Województwo ŚLĄSKIE





Województwo ŚWIĘTOKRZYSKIE



Województwo WARMIŃSKO-MAZURSKIE



Województwo WIELKOPOLSKIE





Województwo ZACHODNIO-POMORSKIE



lanego przez działkowca nie będzie podstawą do rozwiązania z nim umowy przez stowarzyszenie. Tym samym po raz kolejny poprawiane przepisy zaprzeczają dotychczasowym ideom ogrodnictwa działkowego.

Dużym problemem prac nad nowym prawem dla działkowców jest to, że przygotowywana ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych nie jest potraktowana całościowo. W jej zapisach brakuje głosu społeczeństwa, który reprezentowany jest przez przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. W swoich uwagach do projektu przedstawiają oni wolę działkowców z całej Polski. Rozważenie tych uwag zostało zablokowane przez przewodniczącą podkomisji nadzwyczajnej i tylko dzięki decyzji połączonych komisji będą one rozpatrywane na kolejnych posiedzeniach.

Prace nad obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, zgodnie z deklaracjami przewodniczącej miały zakończyć się do końca lipca. Dziś jest już 20 wrzesień, a podkomisja nadzwyczajna nadal pracuje. Jest to wynik braku dialogu, rzetelności i znajomości tematu przez posłów PO i SP – członków podkomisji nadzwyczajnej. Posłowie tych partii ignorowali także argumenty i zastrzeżenia przedstawiane przez powołanego przez siebie eksperta. Konstytucjonalista już nie współpracuje z podkomisją nadzwyczajną. Dlatego, my, działkowcy z małopolski pytamy:

Czy powstanie ustawa o rodzinnych ogrodach działko-

wych w terminie do 20 stycznia 2014 roku, skoro pozostały już tylko 4 miesiące na przeprowadzenie całego procesu legislacyjnego? Czy Państwo Polskie pozostawi milion rodzin działkowych bez prawa do działki? Czy enklawy zieleni, dające wytchnienie mieszkańcom, znikną z miast Polski? Czy działkowcy mogą liczyć na ustawę zgodną z Konstytucją RP?

Czy nowa ustawa będzie chronić ogrodnictwo działkowe w Polsce, które ma blisko 120-letnią tradycję? Czy nowa ustawa wpisze się w realia zarządzania ogrodami działkowymi?

Te pytania powstają w głowie każdego działkowca. „Co będzie dalej z działkami?” słychać codziennie w ogrodach krakowskich, tarnowskich, nowosądeckich, gorlickich, oświęcimskich, miechowskich, olkuskich i innych. Dlatego w imieniu tych wszystkich działkowców zebraliśmy się dzisiaj pod Urzędem Wojewódzkim w Krakowie, aby pokazać naszą determinację w walce o przyszłość ogrodów działkowych w Polsce.

Wnoskujemy o wysłuchanie głosu społeczeństwa i przyjęcie poprawek Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej lub o powrót do pierwotnych zapisów obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, pod którym złożyliśmy podpisy. Wnoskujemy o przyspieszenie prac w podkomisji nadzwyczajnej oraz przyspieszenie procesu legislacyjnego.

My, obywatele – działkowcy czekamy Panie Premierze na spełnienie obietnic!

SYGNATARIUSZE PETYCJI DO PREMIERA RP

/-/ około 400 podpisów

• WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE – Warszawa

20 września br. o godzinie 11.00 przed Mazowieckim Urzędem Wojewódzkim w Warszawie odbyła się manifestacja działkowców mazowieckich zorganizowana przez Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD. Niestety, ani Wojewoda, ani Prezydent Warszawy nie znaleźli czasu dla działkowców, a delegację i petycję przyjął Wicewojewoda Dariusz Piątek. Działkowcy zebrali się, aby zaprotestować przeciwko zmianom wprowadzanym do obywatelskiego projektu ustawy trakcie obrad podkomisji sejmowej. Na manifestację przybyła ponad tysięczna grupa działkowców z całego Mazowsza (Ciechanowa, Ostrołęki, Płocka, Radomia, Siedlec i Warszawy), wyposażona w emblematy i akcesoria w barwach związkowych, m.in. czapeczki, flagi oraz banery z hasłami wyrażającymi protest wobec poczynań posłów Platformy Obywatelskiej. Protest działkowców był też słyszalny na warszawskim Placu Bankowym, dzięki trąbkom („wuwuzele”), których dźwięk towarzyszył przemowom uczestników manifestacji.

Manifestację otworzył Prezes OZM Stanisław Zawadka, przedstawiając krótko trudną sytuację, w jakiej obecnie znajduje się projekt obywatelski. Powiedział też o konieczności wyrażenia sprzeciwu przez działkowców, a w szczególności przez działkowców warszawskich (w sumie ponad 90 tysięcy rodzin), wobec łamania zasad demokracji w czasie obrad podkomisji, pracującej nad nową ustawą o ROD.

Następnie delegacja działkowców mazowieckich udała się na zapowiadane wcześniej spotkanie z Wojewodą Mazowieckim, aby na jego ręce złożyć petycję wyrażającą niepokój i obawy działkowców związane z trybem i tempem prac nad nową ustawą działkową.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki reprezentowali: Stanisław Zawadka (Prezes OZM), Antoni Kostrzewa (KR PZD), Stanisław Bogucki (Płock), Zygmunt Kacprzak (Radom), Kazimierz Kosim (Warszawa).

Niestety okazało się, że Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski nie znalazł czasu na spotkanie z delegacją działkowców. W jego imieniu spotkał się z nimi Wicewojewoda Dariusz Piątek, który z uwagą wysłuchał problemów i uwag przedstawicieli delegacji.

Prezes OZM Stanisław Zawadka przedstawił obawy działkowców związane z postępowaniem i decyzjami posłów PO pracujących nad ustawą i zaapelował do Wicewojewody o poparcie dla spraw działkowców. Przedstawiciel KR PZD Antoni Kostrzewa zwrócił uwagę na wydarzenia z ostatnich obrad podkomisji, na których zostały pogwałcone wszystkie zasady demokracji wyrażone w jawnej manipulacji oraz eliminacji wniosków przedstawicieli Komitetu, Prezydium KR PZD. Pozostali członkowie delegacji w swoich wystąpieniach zwrócili ponadto uwagę na problemy występujące w delegaturach rejonowych m.in. na brak ujęcia ROD w planach zagospodarowania przestrzennego oraz na obawy działkowców na całym Mazowszu, którzy boją się, że tracą budowane często latami miejsce do wypoczynku dla całych rodzin.

„Jestem świeżo upieczonym emerytem i działka będzie dla mnie pewnie jedyną formą odpoczynku. Działkowców takich, jak ja jest wielu, pracowaliśmy dla kraju kilkadziesiąt lat, a teraz mamy wnuki i nie wyobrażamy sobie, żeby zabrakło rodzinnych ogrodów działkowych, czyli miejsc, gdzie całe rodziny mogą wspólnie odpoczywać” – powiedział Zygmunt Kacprzak z Radomia.

Po wysłuchaniu obaw działkowców Wicewojewoda Dariusz Piątek w lakonicznym wystąpieniu powiedział, że jego rola i wpływ na tok prac w podkomisji są ograniczone i może tylko zapewnić działkowców o swoim całkowitym poparciu. Problem ogrodów działkowych leży mu na sercu, ponieważ wraz ze swoimi rodzicami, także uprawia działkę. Reprezentujący PSL Wicewojewoda powiedział też, że przekaże kwestie przekazane przez delegację działkowców kolegom ze swojej partii zasiadającym w podkomisji sejmowej, a także posłom PO. Na zakończenie spotkania delegacja wręczyła Wicewojewodzie petycję oraz upominki w postaci gadżetów i wydawnictw związkowych. W czasie rozmów z Wicewojewodą obecni byli dziennikarze z różnych mediów ogólnopolskich

(m.in. RMF FM, TVN24, TV Biznes, Polsat News, PAP) oraz lokalnych (Tygodnik Ostrołęcki, Echo Dnia z Radomia), które żywo zainteresowały się manifestacją działkowców.

Po spotkaniu z Wicewojewodą delegacja udała się do Pani Prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, aby wręczyć jej apel wystosowany przez działkowców mazowieckich. Okazało się jednak, że także Prezydent Warszawy nie może lub nie chce spotkać się z działkowcami. Zatrzymana przed gabinetem Pani Prezydent delegacja została poinformowana, że Pani Prezydent jest nieobecna. Działkowcy skierowani zostali przez Straż Miejską do kancelarii i tam złożony został apel do Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy. Następnie delegacja opuściła budynek Urzędu Wojewódzkiego i powróciła do manifestujących działkowców, a Prezes OZM zrelacjonował zebrany przebieg spotkania i zakończył manifestację.

W czasie manifestacji głos zabierali także działkowcy z ogrodów działkowych z całego Mazowsza. W każdym wystąpieniu przewijały się obawy i pretensje do rządzących, do Premiera Tuska i do posłów PO, którzy jawnie oszukują działkowców. Nastroje wśród działkowców są coraz gorsze i żądają zaprzestania lekceważenia ich praw. Wśród zgromadzonych narasta niechęć do władzy, która poprzez ignorowanie głosu społeczności działkowców zmusza ich do wyjścia na ulicę. Działkowcy wychodząc na ulicę ukazują indolencję, głupotę i obłudę rządzących.

„Byłem pod Sejmem w czasie manifestacji związkowców i widziałem jak bardzo czują się oni oszukani przez Premiera. Teraz to samo uczucie budzi się w nas działkowcach. Rząd szuka pieniędzy, gdzie tylko się da, a najłatwiej wycisnąć naród, czyli także nas. Uważam, że rządzący usłyszają działkowców dopiero wtedy, kiedy zorganizujemy protest ogólnopolski, podobnie jak związkowcy” – powiedział Jerzy Machoń z ROD „Powstańców” w Płocku.

W podobnym tonie wyrażali się inni działkowcy. „Musimy być nas więcej, musimy bez przerwy dawać rządzącym do zrozumienia, że będziemy walczyć o ogrody. Konieczna jest masowa, duża manifestacja” – mówił Piotr Dylik z ROD „Kaczeniec” w Żąbkach.

OMA

Apel
uczestników manifestacji działkowców przed Urzędem Wojewódzkim w Warszawie
w dniu 20.09.2013 r.

*Panie Premierze,
Panie Wojewodo,
Panie i Panowie Posłowie – członkowie podkomisji sejmowej ds. ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Działkowcy mazowieccy, podobnie jak działkowcy w całym kraju zebrani dziś pod Urzędami Wojewódzkimi, manifestują swój zdecydowany sprzeciw wobec niepokojących zmian, które wprowadzane są do obywatelskiego projektu ustawy w trakcie obrad podkomisji sejmowej. W obliczu pogarszającej się sytuacji działkowców oraz wobec realnej możliwości nieuchwalenia ustawy w przewidzianym przez Trybunał Konstytucyjny terminie, działkowcy z całego Mazowsza zmuszeni są zdecydowanie zaprotestować przeciwko łamaniu zasad demokracji w trakcie prac podkomisji. Jej przewodnicząca oraz inni posłowie Platformy Obywatelskiej w czasie ostatnich obrad dali dowód, że jawnie ignorują głos Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej, będącego przedstawicielem niemal miliona obywateli, którzy poparli obywatelski projekt ustawy.

Działkowcy z Ciechanowa, Ostrołęki, Płocka, Radomia, Siedlec i Warszawy, czyli z terenu działania okręgu mazowieckiego, stoją tu dziś aby głos w obronie ogrodów został wreszcie zauważony i usłyszany.

Kiedy dokładnie 3 miesiące temu na spotkaniu w jednym z ogrodów warszawskich Premier Donald Tusk wyciągnął rękę do działkowców, zapewniając nas o swoim poparciu, byliśmy pełni nadziei, że uda się szybko uchwalić nowe i dobre prawo dla ogrodów działkowych. Kiedy usłyszeliśmy od Premiera Rządu Polskiego, że projekt obywatelski będzie wiodącym w trakcie prac nad ustawą byliśmy pewni, że mamy potężnego sojusznika w walce o istnienie ogrodów działkowych.

Czas pokazuje jednak, że był to zabieg czysto marketingowy, obliczony na szybkie poprawienie wizerunku. Decyzje i postępowanie posłów PO pracujących w podkomisji wspieranych przez posłów Solidarnej Polski dowodzą, że projekt obywatelski jest tylko tłem do wprowadzania zmian, które zupełnie wypaczają jego sens i sprawiają, że jest on obywatelski już tylko z nazwy.

Czy tak miała wyglądać deklarowana współpraca władzy z działkowcami? Jeżeli projekt obywatelski był oce-

niony wysoko przez stronę rządową 3 miesiące temu, to dlaczego dziś jest zmieniany i w rzeczywistości staje się projektem PO, a nie działkowców? Dlaczego przedstawiciele partii rządzącej ignorują potrzeby i głos miliona obywateli?

Manifestujemy, aby usłyszany został nasz sprzeciw wobec ignorowania głosu milionowej społeczności działkowców. Nie zgadzamy się na wprowadzanie zmian w projekcie obywatelskim i występujemy w obronie ogrodów działkowych, które wciąż nie są postrzegane jako wartość i dobro społeczne. Politycy decydujący o przyszłości działkowców nadal patrzą na ogrody działkowe tylko przez pryzmat wartości gruntów, na których ogrody funkcjonują. A przecież użytkowanie ogrodu jest często treścią życia ludzi starszych i niezamożnych, których z pewnością nie rozpieszczają warunki życia w dzisiejszej Polsce. Ogrody działkowe, to również bezcenne tereny zieleni oraz oazy bioróżnorodności w miastach, które coraz szybciej stają się betonowymi pustyniami. W wielu miastach w Europie i na świecie dostrzeżono już potrzebę stwarzania warunków do rozwoju ogrodnictwa działkowego, które traktowane jest jako kwestia rozwoju społecznego, a nie przeszkoda w pozyskiwaniu gruntów.

Czy władze Warszawy również dostrzegą w ogrodach działkowych coś więcej niż tylko możliwość zadośćuczynienia mnożącym się roszczeniom związanym z tzw. dekretem Bieruta?

Pozostaje coraz mniej czasu na uchwalenie dobrej dla działkowców ustawy, która będzie chroniła ich prawa. Niestety tempo i przebieg prac nad ustawą budzą wielkie obawy działkowców, że tego czasu może zabraknąć. Historia pokazuje, że działkowcy nie raz już musieli walczyć o ogrody i władza musi pamiętać, że będą walczyli zawsze, kiedy sytuacja będzie tego wymagała.

Mimo wszystko pozostaje w nas nadzieja, że w sercach posłów zwycięży dobra wola, a w umysłach zdrowy rozsądek.

Przekonamy się o tym podczas najbliższych obrad podkomisji – 24 i 25 września tego roku.

O dobrych, czy złych decyzjach posłów PO działkowcy, ich rodziny i sympatycy ogrodów będą z pewnością pamiętać przy urnach wyborczych.

Liczymy na uchwalenie dobrej ustawy!

Działkowcy Mazowieccy

Szanowna Pani
Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezydent m. st. Warszawy

Apel do Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy

Szanowna Pani Prezydent,

Działkowcy z terenu Mazowsza, a w szczególności użytkownicy rodzinne ogrody działkowe w Warszawie wyrażają ogromne zaniepokojenie związane z nierozwiązanym problemem stanu prawnego ponad 100 ogrodów działkowych znajdujących się na terenie miasta.

Obawy działkowców pogłębia dodatkowo opieszałość oraz niekorzystne dla działkowców decyzje posłów Platformy Obywatelskiej zasiadających w nadzwyczajnej podkomisji sejmowej ds. ustawy o ogrodach działkowych. Obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych rekomendowany przez Premiera Donalda Tuska i przyjęty przez podkomisję sejmową jako wiodący, na skutek nanoszonych poprawek PO i SP, z dnia na dzień staje się coraz mniej obywatelskim i ztraca swój sens. Ponadto sposób prowadzenia prac podkomisji przez jej przewodniczącą i ignorowanie głosu Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej stawia pod znakiem zapytania zasadę demokracji, która powinna przecież przyświecać obradom szacownego grona posłów.

Wobec takiego postępowania przedstawicieli PO zachodzi realne niebezpieczeństwo, że zabraknie czasu na uchwalenie nowego prawa dla działkowców lub znów powstanie prawo, które szybko zostanie zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny. Problem braku dobrego prawa dla działkowców przenosi się także na niewyjaśnione kwestie sporne związane z unormowaniami prawnymi ogrodów działkowych na terenie Warszawy.

W ostatnim czasie działkowcy z terenu Mazowsza zwracali się już w tej sprawie do Pani Prezydent w celu nawiązania dialogu i uzyskania stanowiska miasta. Niestety nie otrzymali odpowiedzi, co sprawia, że coraz bardziej odczuwają brak oparcia ze strony władz stolicy. Działkowcom zależy na przyszłości nie tylko ogrodów działkowych, ale także stolicy. Użytkownicy warszawskich

ogrodów działkowych, to również mieszkańcy Warszawy – obywatele, którzy w nadchodzącym referendum zadecydują, czy dalej powinna Pani pełnić powierzoną jej przez społeczeństwo funkcję Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy. Działkowcy chcieliby, aby Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy nie był obojętny na losy działkowców i ogrodów działkowych, chcieliby mieć pewność, że ich Prezydent nie będzie ich lekceważył unikając spotkania z nimi.

Szanowna Pani Prezydent,

Ogrody działkowe borykają się z problemem roszczeń wynikających z tzw. dekretu Bieruta oraz innych roszczeń, które Miasto Stołeczne Warszawy prowadzi przeciwko ogrodom działkowym. Działkowcy doskonale zdają sobie sprawę, że „grunt to pieniądź” i dla miasta prostym sposobem na zadośćuczynienie roszczeniom byłoby zlikwidowanie ogrodów. Jednak trzeba zwrócić uwagę, że ogrody to ludzie, w większości starsi i nie zamożni, dlatego, też Prezydent Warszawy nie powinien sięgać po niekiedy cały dorobek ich życia, aby zwiększyć budżet miasta.

Należy jednak pamiętać, że kwestia likwidacji ogrodów działkowych zarówno w stolicy, jak i w całej Polsce dotyczy w sumie miliona obywateli. Obecny, dobry stan większości ogrodów działkowych, to wynik pracy ludzi zamieniających przez kilkadziesiąt lat, nieużytki w tereny zielone, które są przecież bezcenne także dla tkanki miejskiej.

W związku z powyższym apelujemy do Pani jako Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy, a także Wiceprzewodniczącej Platformy Obywatelskiej, aby projekt nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych pomógł rozwiązać problem prawny ponad 100 ogrodów działkowych na terenie stolicy.

Zwracamy się również kolejny już raz o przyjęcie delegacji działkowców mazowieckich przez Panią Prezydent.

Z poważaniem,
Działkowcy Mazowieccy

Warszawa, 20 września 2013 r.

Szanowny Pan
Jacek Kozłowski
Wojewoda Mazowiecki

Petycja
złożona przez delegację działkowców u Wojewody Mazowieckiego

Szanowny Panie Wojewodo,

Jeszcze nie tak dawno, bo 15 czerwca tego roku na spotkaniu w jednym z ogrodów warszawskich Premier RP wypowiadając słowa: „PZD mi nie przeszkadza i nie pozwolę, aby działkowcom stała się krzywda, a projekt obywatelski uznamy za wiodący w pracach komisji sejmowych” wlał w serca społeczności działkowców wiele nadziei i wiary w to, że państwo polskie rzeczywiście chce chronić ponad milionową rzeszę obywateli – użytkowników rodzinnych ogrodów działkowych, a jednocześnie uszanować ponad stuletnią tradycję ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Wydawało się także, że administracja rządowa dostrzegła realną potrzebę istnienia ogrodów działkowych jako wartości i dobra społecznego, tak jak dzieje się to w wielu krajach Europy Zachodniej. Taka deklaracja Pana Premiera pozwoliła mieć nadzieję także na to, że walka o istnienie ogrodów działkowych będzie łatwiejsza, bo życzliwość Premiera wydawała się potężnym orężem.

Zadowolenie i wiara w pozytywny rozwój wypadków, jakim byłoby szybkie dążenie do uchwalenia dobrego prawa dla działkowców nie trwały jednak długo. Szybko okazało się, że deklaracje Premiera miały jednoznacznie wymiar wizerunkowy. Dobitym przykładem tego jest zachowanie przedstawicieli partii rządzącej na wszystkich dotychczasowych posiedzeniach podkomisji i komisji sejmowych pracujących nad nową ustawą. Jak się okazało, projekt obywatelski był wiodącym tylko po to, żeby można było posiekać go fatalnymi dla działkowców poprawkami, które zniekształciły go i podziurawiły jak planszę tarczy na strzelnicy. W tym przypadku tarczą jednak staje się ponad milionowa grupa obywateli Rzeczypospolitej, którzy z pewnością nie będą biernie przyglądać się takiemu postępowaniu.

Czy o to chodziło Premierowi? Dlaczego jeszcze 3 miesiące temu potrafił szybko zareagować organizując spotkanie z działkowcami, a dziś nie słyszy sprzeciwu wobec tego, co dzieje się w podkomisji z projektem obywatelskim? Z pewnością nie o takiej współpracy strony rządowej z przedstawicielami działkowców mówił Pan Premier na spotkaniach z działkowcami.

Dlaczego znów jesteśmy tak daleko, jeśli byliśmy tak blisko?

Wiadomo nie od dziś, że polityka pozbawiona jest sentymentów, że często brutalne gry prowadzą do sukcesu jednych i porażki drugich. Nie może być jednak zgody na to, żeby polityka w takim wydaniu prowadziła do krzyw-

dy tak ogromnej liczby obywateli Polski. Wydarzenia minionego tygodnia, kiedy to związkowcy opanowali stolicę chcąc wyrazić sprzeciw wobec obojętności władzy na głos społeczeństwa pokazują, że obawy działkowców stają się coraz bardziej realne. Obawy, że w ciągu coraz krótszego czasu, jaki pozostaje do uchwalenia ustawy, prawo nie powstanie w ogóle albo uchwalony zostanie bubel, który znów trafi do Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego podobnie, jak związkowcy, którzy nie widzieli już innego sposobu na to, by ich głos został usłyszany, działkowcy także zostali zmuszeni do wyjścia na ulice, do zainicjowania sprzeciwu wobec ignorancji i niedostrzegania potrzeb społeczeństwa przez władzę.

My, działkowcy mazowieccy manifestujemy, aby usłyszano nasz sprzeciw wobec łamania zasad demokracji w trakcie prac nad nową ustawą, ale także aby rządzący docenili wreszcie wartość rodzinnych ogrodów działkowych jako enklaw zieleni w centrum miast oraz jako jedynej formy rekreacji i odpoczynku ludzi starszych i niezamożnych. W obliczu postępującego starzenia się, a także ubożenia społeczeństwa zapewnienie ciągłości bezpiecznego funkcjonowania ogrodnictwa działkowego i taniego dostępu do użytkowania działek może okazać się nie tylko potrzebne, ale także konieczne dla przyszłych pokoleń, co zauważono już w innych krajach Europy.

Szanowny Panie Wojewodo,

Działkowcy z całego Mazowsza, ale także z całej Polski wobec ignorowania woli obywateli przez władzę zmuszeni są do zdecydowanego wyrażenia swojego sprzeciwu. Występujemy w obronie ogrodów działkowych, ponieważ coraz mniej woli do ich obrony widzimy u pracujących nad nowym prawem. Ogrody działkowe nie mogą być postrzegane tylko i wyłącznie przez pryzmat wartości gruntów, na jakich się znajdują. Słowa te mają szczególną wymowę w przypadku ogrodów warszawskich, które od lat zmagać się muszą z roszczeniami będącymi wynikiem tzw. dekretu Bieruta. Brak dobrej ustawy tę nie łatwą już dziś sytuację jeszcze bardziej dramatycznie pogorszy. Czy poświęcenie ogrodów działkowych, co planują władze stolicy, jako zadośćuczynienie roszczeniom i dziurze budżetowej to jedyne i właściwe wyjście?

Czas ucieka i na uchwalenie nowej ustawy może go zabraknąć, jeśli posłowie Platformy Obywatelskiej wciąż torpedować będą posiedzenia komisji forsowaniem niekorzystnych dla działkowców poprawek lub mamieniem

ich niemożliwymi do zrealizowania propozycjami, czego przykładem było rzekome uwłaszczenie dla wszystkich działkowców.

Działkowcy w całym kraju manifestują przed siedzibami Urzędów Wojewódzkich, bo niedopuszczanie do głosu obywateli zawsze powoduje, że muszą w końcu krzyknąć w obronie swoich praw. Dlatego, jeśli sytuacja będzie tego wymagała i obywatelski projekt ustawy wciąż będzie zmieniany na niekorzyść działkowców, a głos ich przedstawicieli z premedytacją nie będzie brany pod uwagę, działkowcy będą bronić swoich praw. Wydarzenia, jakie miały miejsce na posiedzeniach podkomisji sejmowej w ostatnim czasie zmusiły całą społeczność działkowców do jawnego i głośnego zamianifestowania niezgody na ignorowanie jej potrzeb.

Nie zgodzimy się na to, aby po raz kolejny okazało się, że władza wie lepiej co jest lepsze dla obywateli!

Mimo coraz trudniejszej sytuacji działkowców nadal pozostaje w nich wiara, że prawo powinno być i jest dla obywateli i że posłowie pracujący w komisjach i podko-

misjach sejmowych opamiętają się i zdążą podjąć mądre decyzje, na które nigdy nie jest za późno.

Szanowny Panie Wojewodo,

W ramach długoletniej współpracy Pana Wojewody z działkowcami z województwa mazowieckiego zawsze mogliśmy liczyć na Pana wsparcie dla naszych spraw.

Podczas wielu spotkań Pana Wojewody z aktywnymi działkowcami z terenu województwa zawsze spotykaliśmy się z przychylnością i poparciem dla ustawy o ROD i rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych na terenie Mazowsza.

90 tysięcy rodzin działkowych oraz dziesiątki tysięcy sympatyków rodzinnych ogrodów działkowych z terenu Warszawy i terenu delegatur Radomia, Siedlec, Ciechanowa, Płocka i Ostrołęki oczekują od Pana poparcia dla zapisów projektu obywatelskiego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zaangażowanie się i poparcie dotyczące projektu obywatelskiego i rodzinnych ogrodów działkowych, działkowcy będą pamiętać i okazać swoją wdzięczność.

Działkowcy Mazowieccy

Warszawa, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE – Opole

20 września 2013 roku o godz. 11.00 odbyła się manifestacja przed Urzędem Wojewódzkim w Opolu, podczas której licznie uczestniczący działkowcy wręczyli stanowiska dla Pana Ryszarda Wilczyńskiego – Wojewody Opolskiego i dla Pana Józefa Sebesty – Marszałka Województwa Opolskiego. Działkowcy domagali się przyspieszenia prac nad złożonym w Sejmie obywatelskim

projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych. Obawiają się, że celowo – ich zdaniem – spowalniane prace w sejmowej Komisji Nadzwyczajnej uniemożliwią uchwalenie nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w terminie ustalonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który mija 20 stycznia przyszłego roku.

Pan Ryszard Wilczyński
Wojewoda Opolski

Szanowny Panie Wojewodo,

Przedstawiciele działkowców Ziemi Opolskiej przyszli pod Pana Urząd, aby zamianifestować swoje rozczarowanie i rozgoryczenie pracą Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej, powołanej do przygotowania nowej ustawy o ogrodach działkowych na bazie obywatelskiego projektu.

Przyszliśmy, aby wyrazić głęboką dezaprobatę dla przebiegu i wyników prac podkomisji, która według nas, celowo spowalnia procedowanie projektu obywatelskiego, co może zablokować uchwalenie nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w terminie 18 miesięcy ustalonym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który mija

w dniu 20 stycznia 2014 roku.

Największe nasze oburzenie wywołały nieprzedyskutowane na tym forum poprawki wprowadzone do obywatelskiego projektu – czyniąc z niego niekonstytucyjne ustawowe dziwadło.

Do zasadniczych zmian, które spowodowały zaburzenie fundamentów projektu obywatelskiego zaliczyć należy m.in. wprowadzone pseudo „uwłaszczenia” dla ograniczonej grupy działkowców, wniesiona poprawka dająca pełną swobodę przenoszenia praw do działki na inną osobę – więc obrót rynkowy działkami. Wprowadzone poprawki w przepisach przejściowych są oderwane od rzeczywistości i w praktyce nie gwarantują ich wykonalności. W tych poprawkach i sposobie niedopuszczenia do głosu członków Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i przedstawicieli działkowców – upatrujemy kolejną zamierzoną dezorganizację funkcjonowania ogrodów działkowych. W rezultacie przyjęto karykaturalny i niekorzystny system, w którym każdy działkowiec będzie musiał oświadczyć się w ciągu 5-ciu miesięcy w sprawie przynależności do przekształconej struktury ROD w stowarzyszenie. Stanowi to naruszenie Konstytucji RP, ponieważ zapis ten narusza swobodę zrzeszania się.

Przedstawiamy tylko kilka przykładów dokonanych zmian w obywatelskim projekcie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a jest ich około 130, a co najgorsze, że proces dokonywania różnych poprawek i zmian trwa nadal, a końca ich zakończenia nie widać. Ta półroczna opieszałość w procedowaniu obywatelskiego projektu przez Podkomisję zagraża szczególnie nam działkowcom

– jest to przejaw dążenia do faktycznej likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce i ogólnopolskiej organizacji, zrzeszającej działkowców. Atmosfera wrogości i buta w zachowaniach jak i wypowiedziach posłów PO i Solidarnej Polski podczas obrad podkomisji, wskazują na jawne lekceważenie członków Komisji Inicjatywy Ustawodawczej i przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. Działkowcy solidarnie bronią obywatelskiego projektu o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i swojego Związku – jest to ich projekt ustawy powiązany z praktyką i doświadczeniem zdobytym w okresie ponad 115 lat istnienia ruchu działkowego w Polsce, dlatego też: Apelujemy do Posłów Platformy Obywatelskiej, uszanujcie wolę miliona osób podpisanych pod projektem obywatelskim, nie twórzcie prawa, które doprowadzi do totalnego chaosu i bałaganu w ogrodach działkowych – jeszcze jest czas na wycofanie wprowadzonych poprawek do projektu obywatelskiego i w kształcie pierwowzoru, przekazać go do dalszego procedowania organom poselskim. Wierzymy, że oświadczenie Pana Premiera Donalda Tuska, na spotkaniu z działkowcami w ROD im. Waszyngtona w Warszawie „że nie pozwoli, aby działkowcom stała się krzywda” zostanie dotrzymane i uznane przez posłów Platformy Obywatelskiej. Zwracamy się do Wojewody Opolskiego o poparcie naszych starań, o wywiązanie się posłów Podkomisji Sejmowej – w terminowym opracowaniu projektu nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych – aby doprowadzili do jej uchwalenia przez Sejm, zatwierdzenia przez Senat i do podpisania przez Pana Prezydenta w regulaminowym terminie.

Z poważaniem
Przedstawiciele Opolskich Działkowców

Opole, 20 wrzesień 2013 r.

Pan Józef Sebesta
Marszałek Województwa Opolskiego

STANOWISKO

działkowców z Okręgu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców
z dnia 20 września 2013r.

*w sprawie: zmian dokonanych w obywatelskim projekcie ustawy o ROD przez
Podkomisję Nadzwyczajną Sejmu RP i sytuacji zaistniałej podczas posiedzeń tej podkomisji*

Przyszliśmy tu dzisiaj, pod Urząd Wojewódzki w Opolu, aby za Państwa pośrednictwem wyrazić w imieniu 36 tys. działkowców Opolszczyzny poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD, który spełnia wszystkie wytyczne Trybunału Konstytucyjnego w zakresie swobo-

dy zrzeszania, pluralizmu w prowadzeniu ogrodów, poszanowania praw właścicieli nieruchomości z jednoczesną ochroną praw działkowców i ogrodów.

Wyrażamy poparcie i solidarność z protestem pełnomocników Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej przeciwko

manipulacji, łamaniu fundamentalnych zasad demokracji i ograniczenia praw strony społecznej w pracach podkomisji w dniach 10-11 września br. Wyrażamy uznanie posłom opozycji, którzy solidaryzując się z przedstawicielami społecznej organizacji opuścili obrady podkomisji.

Wyrażamy oburzenie arogancją i butą w zachowaniach jak i wypowiedziach przewodniczącej i posłów Platformy Obywatelskiej podczas obrad podkomisji w stosunku do pełnomocników Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej i przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. Podejmowane próby nieudolnego stosowania procedur i szukania „kruczków” prawnych w celu uniemożliwienia dyskusji nad propozycjami niewygodnymi dla PO stanowią przejaw dążenia do faktycznej likwidacji ogrodnictwa działkowego i ogólnopolskiej organizacji zrzeszającej działkowców.

Nasze oburzenie jest tym większe, że wprowadzone przez posłów Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski poprawki do obywatelskiego projektu ustawy o ROD są nieprzemyślane, niedopracowane, całkowicie oderwane od obowiązującego ładu prawnego, wzajemnie sprzeczne, niekonstytucyjne i niezgodne z wolą i decyzjami podjętymi wcześniej przez działkowców. Wspólną ich cechą jest całkowity brak znajomości zasad i warunków funkcjonowania ogrodów działkowych. Wywołują ogromne kontrowersje, a zdaniem konstytucjonalistów są niekonstytucyjne. Wskazują na to zgłoszone opinie przez eksperta podkomisji i poszczególnych Ministerstw, Biura Analiz Sejmowych oraz Związku Miast Polskich. Wprowadzone poprawki spowodowały, że projekt obywatelski na którym pracowała podkomisja stał się niekonstytucyjnym „dziwadłem” ustawy o ogrodach działkowych, co może spowodować skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przed jej podpisaniem przez Prezydenta RP i wejście w życie wyroku Trybunału z dnia 11 lipca 2012 r.

Opóźnianie prac podkomisji i wprowadzone zmiany do projektu obywatelskiego mają służyć osiągnięciu głównego celu PO – pozbawić działkowców wszystkiego, co dotąd posiadali, a przede wszystkim odzyskać 43 tys. hektarów gruntów, na których znajdują się ogrody działkowe, aby przeznaczyć je na cele komercyjne.

Wyrażamy dezaprobatę zapisom dotyczącym uwłaszczeniu, które zróżnicowałyby działkowców, sparaliżowałyby zarządzanie ogrodami, a w świetle opinii konstytucjonalistów i dotychczasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zapis ten jest niekonstytucyjny. Opowiadamy się za uwłaszczeniem wszystkich działkowców, ale zgodnie z obowiązującym prawem.

Panie i Panowie Posłowie! My umiemy pisać i czytać,

ale też rozumiemy czytany tekst i przy tym myślimy. Oferowane nam, działkowcom, przez posłów PO i Solidarnej Polski uwłaszczenie jest kpiną i pustą obietnicą niemożliwą do zrealizowania zgodnie zobowiązującym prawem, ale odbywające się pod hasłem marketingowym: „oddajemy ogrody działkowcom”. Jest to subtelny sposób na zablokowanie ustawy.

Nie zgadzamy się z treścią poprawki wprowadzającą niekontrolowany obrót działkami, która uniemożliwi zarządzanie ogrodami i zmieni charakter działek. Działka stanie się towarem, a do ogrodu wkroczą zasady wolno-rynkowe.

Wyrażamy dezaprobatę przeforsowanym przez posłów PO oraz SP zmianom w przepisach przejściowych, które są nieprzemyślane i niemożliwe do wykonania. Świadczą one o całkowitej nieznajomości realiów ogrodowych i braku wyobraźni ze strony ich autorów.

Wyrażamy stanowczy sprzeciw poprawce nakazującej dokonanie weryfikacji działkowców, a polegającej na nakazie składania ponownych oświadczeń przez działkowców o przynależności do organizacji prowadzącej ogród i to w terminie 5 miesięcy, pod groźbą pozbawienia praw organizacyjnych obywateli wbrew ich woli. Przepis ten jest zaprzeczeniem idei swobodnego zrzeszania się i narusza zasady Konstytucji.

Wyrażamy stanowczy sprzeciw wprowadzeniu niewykonalnego obowiązku wielokrotnego zwoływania walnych zebrań w ogrodach – 4 zebrania w każdym ROD w przeciągu 14 miesięcy, w tym 3 zebrania w terminie maj – lipiec 2014 r. Koszty realizacji wprowadzonych zmian poniosą działkowcy, a będą one niemałe.

Wprowadzone poprawki do obywatelskiego projektu ustawy o ROD niszczą fundamentalne jego założenia i sprawiają, że staje się niezgodny z Konstytucją, a ponadto powodują zmianę charakteru ogrodów jako urządzeń użyteczności publicznej. Nie pod takim projektem ustawy składaliśmy swoje podpisy poparcia!!!

Panie Premierze, z przykrością stwierdzamy, że zostaliśmy przez Pana oszukani!!! Trudno dostrzec Pańskie zaangażowanie się w prace nad ustawą, a tym bardziej dopilnowaniu, aby poprawki były wprowadzane tam gdzie są wymagane na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wzywamy Posłanki i Posłów Platformy Obywatelskiej do wycofania wprowadzonych poprawek do obywatelskiego projektu ustawy o ROD i uszanowania woli miliona osób oraz lokalnych władz samorządowych, którzy udzielili poparcia temu projektowi. Najwyższy już czas, aby zakończyć uprawianie polityki kosztem rodzinnych ogrodów działkowych!!! Nie bądźcie grabarzami ponad 115-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Przedstawiciele Opolskich działkowców

Opole, 20 września 2013 r.

W dniu 20 września 2013 r. blisko 600-osobowa reprezentacja podkarpackich działkowców z Rzeszowa, Łańcuta, Dębicy, Mielca, Sędziszowa Młp., Kolbuszowej, Strzyżowa, Przemyśla, Jarosławia, Radymna, Nowej Sarzyny, Tarnobrzega, Stalowej Woli, Rudnika n/Sanem, Nowej Dęby, Krosna wzięła udział w manifestacji przed Podkarpackim Urzędem Wojewódzkim w Rzeszowie.

Grupy działkowców z poszczególnych miast województwa wyposażone w liczne hasła (m.in. „Nie pozwolimy na zniszczenie inicjatywy obywatelskiej!”, „STOP manipulacjom przy obywatelskim projekcie ustawy o ROD”, „Premierze, gdzie Pana obietnice dane działkowcom?”, „My się Platformy nie boimy, o dobrą ustawę walczymy”, „Premierze, działkowcy czekają na ustawę”, „Nie pozwolimy na lekceważenie głosu działkowców w Podkomisji Nadzwyczajnej”, „Żądamy równego traktowania działkowców w pracach nad ustawą o ROD”, „Obietnice Premiera to gruszki na wierzbie”), transparenty, banery, flagi, gwizdki i trąbki gromadziły się przed Urzędem Wojewódzkim od godziny 10.30, wzbudzając zainteresowanie przechodniów, którzy chętnie zapoznawali się z tematyką manifestacji. Protestujący przynieśli ze sobą wierzbę udekorowaną gruszkami, która obrazowała obietnice Premiera złożone działkowcom.

Manifestacja pod Podkarpackim Urzędem Wojewódzkim rozpoczęła się o godzinie 11.00 odtworzeniem hymnu Polskiego Związku Działkowców. Krótkie wystąpienie wygłosił poseł na Sejm pan Tomasz Kamiński (SLD) oraz Prezes OZP Pani Agnieszka Sycz. Pomimo zaproszenia w manifestacji nie wzięli udziału posłowie z PiS oraz PSL i SP. Odczytana została petycja, która za pośrednictwem Wojewody Podkarpackiego została przekazana na ręce Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska. Z dużym niezadowoleniem manifestantów spotkała się jawna ignorancja ze strony Wojewody Podkarpackiego. Pani Wojewoda nie była obecna i nie spotkała się z działkowcami. Petycję wręczyła kilkusobowa delegacja działkowców na ręce Wicewojewody Podkarpackiego. Ignorancja władzy spotkała się z ostrą reakcją działkowców, którą wyrazili gwizdkami, hasłami, trąbkami i syrenami.

W swoich wystąpieniach działkowcy wyrażali niezadowolenie wobec manipulacji, jakich dopuszczają się posłowie PO w trakcie prac nad obywatelskim projektem ustawy o ROD. Zauważyli, że posłowie Platformy Obywatelskiej chcą na siłę uszczęśliwić działkowców, obie-

cując im przysłowiowe gruszki na wierzbie w postaci uwłaszczenia, które teraz zmieniono na udział w prawie własności lub użytkowania wieczystego. Nie będzie na to zgody, ponieważ rozbije to jedność środowiska działkowców. Ci, którzy uprawiają działki na gruntach będących w użytkowaniu wieczystym PZD lub stanowiących jego własność, otrzymają udziały w prawie użytkowania wieczystego lub własności. Pozostali, korzystających z działek położonych na gruntach będących w użytkowaniu zwykłym lub bez tytułu prawnego PZD, zostaną z niczym. Działkowcy uważają, że jeżeli już tak koniecznie posłowie PO chcą podarować działkowcom taki prezent, to powinien dotyczyć on wszystkich.

Działkowcy stwierdzili, iż skandalem jest nie przyjmowanie uwag pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej obywatelskiego projektu ustawy o ROD oraz przedstawicieli PZD obecnych podczas posiedzeń podkomisji. Przecież to właśnie reprezentanci działkowców najlepiej wiedzą, jak mają funkcjonować ogrody działkowe i jakie rozwiązania ustawowe zabezpieczą prawa użytkowników działek.

Dały się słyszeć także głosy, iż wszystkie działania posłów PO ku temu zmierzają, aby po 21 stycznia 2014 r. grunty ROD przeszły pod całkowite władanie gmin i Skarbu Państwa. Wówczas problem z ogrodami działkowymi rozwiąże się sam, bo po prostu przestaną istnieć. Z rozgoryczeniem działkowcy stwierdzili, iż Pana Premiera nie interesuje to, co stanie się z ludźmi, dla których działka jest całym sensem życia. Może wtedy szybciej przeniosą się na tamten świat, nie trzeba będzie płacić im emerytur, zwolnić miejsca w kolejkach do lekarzy.

Działkowcy zauważyli, iż posłowie PO w bezczelny sposób zawłaszczyli sobie obywatelski projekt ustawy o ROD i pod jego przykryciem wprowadzili własny, poselski projekt ustawy o ogrodach działkowych. Z całą bezwzględnością realizują założony wcześniej plan, którego zwieńczeniem będzie nie uchwalenie żadnej ustawy do końca bieżącego roku. Koleżanki i koledzy Pana Premiera wpisują do obywatelskiego projektu ustawy rozwiązania, które nie mają nic wspólnego z funkcjonowaniem ogrodów działkowych, a ponadto są niezgodne z Konstytucją. W ten sposób Premier nie zrealizował swoich obietnic, kiedy powiedział, że obywatelski projekt ustawy o ROD ma przejść tylko kosmetyczne zmiany w podkomisji.

Manifestacja spotkała się z zainteresowaniem ze strony mediów lokalnych.

WM

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Panie Premierze,

Arogancja, buta i pewność siebie władzy osiągnęły niepotykane dotąd rozmiary. Lekceważenie obywateli, składanie obietnic bez pokrycia, pozorowanie działań mających polepszyć byt zwykłych ludzi są na porządku dziennym ekipy będącej u steru władzy. Wszystkie te zachowania obserwujemy na przykładzie nas, działkowców.

Od przeszło roku oczekujemy na dobrą ustawę, gwarantującą zachowanie naszych praw i zapewniającą nam spokojne użytkowanie działek. To naprawdę niewiele, ale dla „naszej” władzy to zadanie nie do wykonania. Najpierw zwodzono nas pięknymi sloganami, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2012 r. działkowcom nie stanie się krzywda, że posłowie zdążą z uchwaleniem nowej ustawy przed 21 stycznia 2014 r. Potem przystąpiono z mozołem do projektowania ustaw o ogrodach działkowych, które okazały się już na samym początku bublami prawnymi. Kiedy powstał Komitet Inicjatywy Ustawodawczej i przygotował obywatelski projekt ustawy o ROD poparty przez blisko milion obywateli, coś zaczęło świtać w poselskich głowach. Wreszcie, kiedy po wielu miesiącach zwłoki i żenujących przepychanek w Sejmie, powołano Nadzwyczajną Podkomisję, trzeba było dokonać swistego zamachu stanu, aby na jej przewodniczącą powołać osobę, która nigdy nie powinna nawet znaleźć się w parlamencie.

Przyznajemy, Panie Premierze, że Pana postępowanie było bardzo sprytnie. Spadały słupki poparcia, to trzeba było spotkać się z warszawskimi działkowcami i złożyć

im obietnice w blasku kamer. Stał się cud: obywatelski projekt ustawy o ROD został uznany za wiodący, a podkomisja ostro zabrała się do pracy, bo czas nagiął. Dziwnym zbiegiem okoliczności, natychmiast po wyborze nowej przewodniczącej, członkowie podkomisji głosami posłów PO i Solidarnej Polski zmienili niemal całkowicie inicjatywę obywatelską w poselski projekt ustawy Platformy Obywatelskiej. Szczycem bezczelności było już natomiast stwierdzenie pani przewodniczącej, że pod jej kierownictwem podkomisja uporządkowała obywatelski projekt ustawy o ROD, który zostanie szybko przyjęty przez Sejm. Poprawki wniesione przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej nie zostały uwzględnione, bo przecież posłowie PO wiedzieli najlepiej, jak powinny funkcjonować ogrody działkowe i czego oczekują działkowcy.

Żądamy natychmiastowego powrotu Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej do pierwotnego tekstu obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nie podpisywaliśmy się pod poselskim projektem ustawy, który w praktyce doprowadzi do zrujnowania ogrodów i nie zagwarantuje działkowcom tak potrzebnego spokoju. Od razu uprzedzamy: prosimy nie mówić, Panie Premierze, że to nie leży w Pana kompetencji. Nie oszukujemy się – Pan jako Przewodniczący Platformy Obywatelskiej ma rzeczywistą władzę w stosunku do posłów z PO zasiadających w podkomisji. Wystarczy jedno zdanie, wystarczy, żeby choć raz w życiu spełnił Pan przynajmniej tę jedną obietnicę daną działkowcom.

Z poważaniem
uczestnicy manifestacji

Rzeszów, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO PODLASKIE – Białystok

W strugach deszczu manifestowali swe niezadowolenie z dotychczasowej pracy Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej działkowcy z Podlasia. Niesprzyjająca aura nie odstraszyła działkowców z Suwałk, Łomży, Siemiatycz, Bielska Podlaskiego i Białegostoku. Stawili się licznie, aby raz jeszcze przypomnieć politykom PO i SP swoje poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD i pokazać, że działania opóźniające zakończenie prac nad ustawą nie są anonimowe. Nazwiska posłów usilnie starających się opóźnić prace legislacyjne i świadomie forsujących ujęcie w projekcie niekonstytucyjnych zapisów są nam do-

skonałe znane. Pamiętamy też obietnice i zapewnienia Premiera. Skonfrontowane z dotychczasowymi działaniami posłów PO, desygnowanych do pracy w podkomisji, budzą gorzkie refleksje. A opinie wygłaszane na ten temat przez rozgoryczonych działkowców raczej nie nadają się do druku.

O godz. 10.40 rozpoczął się przemarsz pod Urząd Wojewódzki. Razem z działkowcami ulicami miasta przemarszerowali: wiceprzewodniczący Rady OPZZ województwa podlaskiego Ireneusz WIŚNIEWSKI, zastępca Przewodniczącego Partii Emerytów i Rencistów RP Hen-

ryk MADEJ, członkowie wojewódzkich struktur SLD, przedstawiciele władz samorządowych i liczni sympatycy ogrodów działkowych. Hasła wypisane na licznych transparentach dobitnie mówiły mieszkańcom Białegostoku, o co walczą uczestnicy manifestacji.

Pod nieobecność wojewody, petycję do Premiera prezes OZP PZD Andrzej Bojko przekazał wydelegowanej do rozmów z działkowcami pani Joannie Gawęł. Pani Gawęł przekazała w imieniu wojewody zaproszenie dla delegacji działkowców na spotkanie w przyszłym tygodniu.

J.S.

PETYCJA

Podlaskich działkowców Polskiego Związku Działkowców z dnia 20 września 2013 r. do Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej złożona na ręce Pana Wojewody Podlaskiego

Szanowny Panie Premierze,

My, zebrani na dzisiejszej manifestacji działkowcy i członkowie władz samorządowych Rodzinnych Ogrodów Działkowych na Podlasiu zwracamy się do Pana Premiera z apelem o spowodowanie jak najszybszego rozpatrzenia uwag do poprawek wniesionych do obywatelskiego projektu ustawy o ROD, które złożył Komitet Inicjatywy Ustawodawczej. Nie zgadzamy się z rewolucyjnymi poprawkami wniesionymi do projektu obywatelskiego ustawy przez posłów PO i Solidarnej Polski. Zaproponowane przez podkomisję w projekcie ustawy zasady uwłaszczania działkowców dotyczą wybranych. Gdyby weszły w życie, spowodują rozpad Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Apelujemy o wycofanie przyjętych przez podkomisję poprawek wniesionych do obywatelskiego projektu ustawy i przyspieszenie prac nad poprawkami i uwagami wy-

branych resortów. Tempo pracy podkomisji stwarza realne zagrożenie, że Sejm nie zdąży przyjąć ustawy do 21 stycznia 2014 roku. Wówczas działkowcy stracą wszystkie prawa nabyte, a ogrody przejdą do dyspozycji gmin. Będzie to początek końca ogrodnictwa działkowego w Polsce, a nie o to przecież chodziło sędziom Trybunału Konstytucyjnego i Panu osobiście.

Już nie prosimy, ale żądamy, aby traktować nas poważnie. Prosimy, przestańcie wmawiać nam, że zmiany wprowadzane w projekcie obywatelskie są robione dla naszego dobra. Nie twórzcie kolejnych sytuacji odwracających zakończenie prac nad projektem ustawy. Nie niszczyć tego, co pozwala nam zapominać o smutnej, szarej codzienności i pozwala cieszyć się życiem. Przedkładając tę petycję liczymy, że głos manifestujących działkowców naszego Okręgu będzie wysłuchany.

Podlascy działkowcy zebrani na manifestacji

Białystok, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO POMORSKIE – Gdańsk

W Gdańsku odbyła się manifestacja działkowców Okręgu Gdańskiego i Słupskiego. Działkowcy z całego województwa zgromadzili się przed gmachem Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, aby mocnym akcentem zamani- festować swoje stanowisko wobec nieudolnych prac nad nową ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Manifestacja została otwarta wystąpieniem Mieczysława Kamińskiego, który pełnił funkcję przewodniczącego zebrania. Po nim głos zabrał Prezes OZ PZD w Gdańsku Czesław Smoczyński oraz Prezes OZ PZD w Słupsku Wiesław Boratyński.

Odczytane zostało stanowisko, jakie uczestnicy skiero-

wali do Wojewody Pomorskiego, a także list jaki został wystosowany do Prezesa Rady Ministrów.

Po odczytaniu treści listów i stanowisk, głos zabierali uczestnicy manifestacji. W kolejnych wystąpieniach działkowcy wyrażali swoje szczere oburzenie dotychczasowymi „postępami” w pracy Nadzwyczajnej Podkomisji. Często powtarzało się zwątpienie w dobre intencje posłów oraz zarzucano celowe działanie na niekorzyść ogrodnictwa działkowego w Polsce. Szacunkowo, w manifestacji wzięło udział około 750 osób, z czego 100 osób stanowiła delegacja z OZ PZD ze Słupska.

Polski Związek Działkowców
Okręg Gdański i Słupski

Szanowny Pan
Ryszard Stachurski
Wojewoda Pomorski

**Stanowisko
uczestników manifestacji do Wojewody Pomorskiego**

Działkowcy naszego województwa uprawiający od dziesięcioleci swoje małe działki zlokalizowane w 272 Rodzinnych Ogrodach Działkowych w Okręgach Gdańskim i Słupskim biorący udział w dzisiejszej manifestacji składają na Pana ręce Przedstawiciela Rządu w Województwie Pomorskim, stanowczy protest przeciwko działaniom posłów Platformy Obywatelskiej przy rozpatrywaniu obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, pod którym zebrano niemal milion podpisów poparcia członków polskiego społeczeństwa.

Premier Rządu Pan Donald Tusk na spotkaniach z działkowcami publicznie uznał, że obywatelski projekt ustawy będzie podstawą w procedowaniu przez Sejm, a ewentualne poprawki będą dotyczyć jedynie problemów formalnych gwarantujących jego zbieżność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polski. Tymczasem posłowie Platformy Obywatelskiej swoimi działaniami sabotują deklaracje Premiera i usilnie dążą do likwidacji ogrodów działkowych oraz idei ogrodnictwa i społecznej roli poprzez ich uwłaszczenie, ale tylko tych działkowców w tych ogrodach, które są w wieczystym użytkowaniu PZD.

Domagamy się podania do publicznej wiadomości stanu majątku działkowego posłów PO i ich rodzin szczególnie w zakresie wykraczającym poza normy określone w regulaminie PZD.

Domagamy się ujawnienia działań polegających na skupowaniu działek i tworzenia wielodziałowych terenów, które po uwłaszczeniu miałyby znaczną wartość materialną. Jesteśmy przekonani, że zasobniejsi materialnie działkowicze będą wykupywać działki, tym bardziej, że koszty formalne ich uwłaszczenia znacznie przekraczają możliwości finansowe wielu działkowców i czeka ich los posiadaczy akcji prywatyzowanych zakładów.

Szanowny Panie Wojewodo!

W ostatnim czasie notowania rządu znacznie się obniżyły, a wiele problemów społecznych narasta i wywołuje coraz ostrzejsze protesty społeczne.

Polski Związek Działkowców nie jest partią polityczną i nie ma ambicji decydowania, poza normalnym uczestnictwem w demokratycznych wyborach, o tym, kto ma rządzić w kraju. Wielu z nas było wyborcami PO, tym bardziej, że atak na ustawę regulującą nasz status był autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości. Chcemy na naszych działkach spokojnie pracować i wypoczywać oraz pragniemy, aby problematyka działania ogrodów działkowych nie była elementem przetargów politycznych.

Oczekujemy, że Premier Rządu powagą swojego urzędu podejmie działania, które zdyscyplinują posłów Platformy Obywatelskiej tak, aby publiczna deklaracja Premiera poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy została w pełni zrealizowana.

Z wyrazami szacunku
i działkowym pozdrowieniem uczestnicy manifestacji

W imieniu uczestników

Prezes OZ PZD Gdańsk
Czesław Smoczyński

Prezes OZ PZD Słupsk
Wiesław Boratyński

Do wiadomości:

1. Marszałek Sejmu RP – Pani Ewa Kopacz.
2. Marszałek Senatu RP – Pan Bogdan Borusewicz.
3. Prezes Polskiego Związku Działkowców – Pan Eugeniusz Kondracki.
4. Pełnomocnikom Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Obywatelskiego Projektu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Gdańsk, 20 września 2013 r.

Polski Związek Działkowców
Okręg Gdański i Słupski

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Działkowcy województwa pomorskiego Okręgu Gdańskiego i Słupskiego biorący udział w dzisiejszej manifestacji przesyłają Panu Premierowi protest skierowany do Rządu i Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na prace Nadzwyczajnej Podkomisji do spraw opracowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, decydującej o naszym istnieniu, naszych prawach i przyszłości ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Już w petycji złożonej do Wojewody Pomorskiego w dniu 5 czerwca 2013 r. w imieniu działkowców Okręgu Gdańskiego i Słupskiego zwracaliśmy się o uszanowanie dorobku działkowców, dla których działka była i jest nadal miejscem spędzania jesieni życia, wypoczynku oraz w wielu przypadkach miejscem uzyskiwania dodatkowych źródeł wspomagania budżetów domowych w postaci warzyw i owoców, co jest szczególnie ważne w obecnych uwarunkowaniach społeczno ekonomicznych.

Poważnie i z nadzieją traktowaliśmy zapowiedź Pana Premiera Rządu RP, a zarazem Przewodniczącego partii rządzącej oraz Pani Marszałek Sejmu RP zapewniające nas, że działkowcy nie zostaną skrzywdzeni, a złożony przez nas obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w pracach komisji sejmowych zostanie potraktowany, jako wiodący.

Efekty pracy Nadzwyczajnej Podkomisji do spraw opracowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych utwierdziły nas w przekonaniu, że zapewnienia Pana Premiera i Marszałek Sejmu mamy prawo uznać, jako kłamliwą gadaninę, która miała jedynie zaciemnić istotę problemu.

Działkowcy Okręgu Gdańskiego i Słupskiego po zapoznaniu się z dotychczasowymi efektami prac posłów Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski nad projektem ustawy i końcowym jego stanem są rozczarowani, oburzeni i zbulwersowani. Jesteśmy zaniepokojeni, że posłowie Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski wchodzący w skład Nadzwyczajnej Podkomisji są odporni na argumenty działkowców i ich sympatyków oraz autorytetu prawa konstytucyjnego. Zaślepieni wiarą w swoją nie-

omyślność tworzą projekt ustawy na przekór działkowcom i ogrodnictwu działkowemu w Polsce.

To posłowie PO i SP „spłodzili produkt” mający stanowić projekt ustawy o ogrodach działkowych, który zakrawa na kpinę, bowiem projekt obywatelski, który miał być wiodący, zmienili w twór, który nijak nie ma się do oryginału.

Jest to zasługa głównie Pani Poseł Krystyny Sibińskiej, przewodniczącej Nadzwyczajnej Podkomisji, która w sposób jawny przedłuża prace nad ustawą, działając tym samym przeciwko działkowcom i ogrodom. Jesteśmy zawiedzeni działaniami przedstawicieli partii rządzącej, którzy nie działają w imieniu polskich działkowców, ale tworzą w ustawie furtkę, przez którą do ogrodów wpuszczone zostaną elity biznesu i deweloperzy. Takie działania spowodują, że działkowcy utracą wszystko, co dotychczas wywalczyli i co posiadają.

Przesyłając nasz protest do Pana Premiera domagamy się traktowania z należytym szacunkiem naszego głosu i zrozumienia, że działkowcy nie tylko potrafią pisać, ale umieją też myśleć będąc znaczącym elektoratem wyborczym.

Składane nam dotychczas obietnice przez niektórych posłów i dobrotliwe przytakiwania już nie wystarczą. Potrafimy je ocenić.

Domagamy się abyście odrzucili partykularne interesy wąskiej grupy manipulujących losem polskich działkowców.

Zwracając się do Pana Premiera domagamy się, aby wykorzystując swoje możliwości wynikające z piastowanego urzędu jak i z udzielonej obietnicy działkowcom, stanął w obronie działkowców, bowiem już najwyższy czas, aby posłowie Platformy Obywatelskiej poważnie potraktowali powierzoną im misję i wzięli pod uwagę zapewnienia tak Pana Premiera i Marszałek Sejmu i przyspieszyli prace nad ustawą o ogrodach działkowych, bo czas nieubłaganie biegnie.

Jeżeli ustawa nie zostanie uchwalona w terminie ustalonym przez Trybunał Konstytucyjny to ogrody działkowe przestaną istnieć, a działkowcy stracą wszystko, co dotąd posiadali.

Stanowczo nie wyrażamy na to zgody. Domagamy się

swoich praw w imieniu spokoju społecznego, a ten zapewni tylko obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogro-

dach działkowych, który miał być i powinien być wiodącym w pracach Sejmu RP.

Z wyrazami szacunku i działkowym pozdrowieniem
uczestnicy manifestacji
W imieniu uczestników

Prezes OZ PZD Gdańsk
Czesław Smoczyński

Prezes OZ PZD Słupsk
Wiesław Boratyński

Gdańsk, 20 września 2013 r.

Nasz protest przesyłamy także do:

- Prezydenta RP Pana Bronisława Komorowskiego,
- Marszałek Sejmu Pani Ewy Kopacz,
- Marszałka Senatu Pana Bogdana Borusewicza,
- Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PO Pana Rafała Grupińskiego,
- Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego SP Pana Arkadiusza Mularczyka

oraz do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Pana Eugeniusza Kondrackiego,
- Pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Obywatelskiego Projektu Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

• WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE – Katowice

„Ogrody działkowe to nasza ziemia i nikomu jej nie oddamy” – pod takim hasłem przebiegła dzisiejsza manifestacja działkowców z okręgu śląskiego i częstochowskiego pod Urzędem Wojewódzkim w Katowicach. W ten sposób działkowcy po raz kolejny chcieli wyrazić swój sprzeciw wobec działań posłów Platformy Obywatelskiej w pracach podkomisji. Po raz kolejny musieli udowodniać swoje poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy o ROD.

W manifestacji udział wzięli działkowcy z terenu całego województwa śląskiego. Dzięki połączonym siłom dwóch OZ przed gmachem urzędu zgromadziło się kilkadziesiąt osób.

Manifestację otworzył Wiceprezes OZ Śląskiego PZD – Józef Noski, który przywitał wszystkich zgromadzonych i przedstawił cel manifestacji. Następnie głos oddał Prezesowi OZ Śląskiego PZD – Michałowi Krawczykowi, który w pierwszej kolejności przywitał przybyłych gości, którzy popierają starania działkowców w obronie obywatelskiego projektu ustawy o ROD. Wśród nich Witold Klepacz – Poseł na Sejm RP, Jerzy Borkowski – Poseł na Sejm RP, Henryk Moskwa z OPZZ oraz Dyrektor Biura Poselskiego Posła Zbyszka Zaborowskiego.

Prezes OZ Śl. PZD wyraził gorące słowa uznania dla zgromadzonych działkowców, którzy licznie wraz z transparentami, flagami, trąbkami, a przede wszystkim z wolą

walki w obronie ogrodów stawili się pod Urzędem Wojewódzkim by wyrazić swoje niezadowolenie z działań premiera i jego klubu.

W swoich słowach Prezes OZ Śl. PZD poparł obywatelski projekt ustawy o ROD oraz skrytykował działania posłów Platformy Obywatelskiej w pracach Podkomisji Nadzwyczajnej. W dobitny sposób przedstawił zagrożenia jakie mogą dotknąć ogrody i działkowców poprzez opieszałość i lekceważenie głosu miliona obywateli przez posłów PO. Podkreślił konieczność dalszej walki o zachowanie i istnienie rodzinnych ogrodów działkowych i PZD. Słowa te znalazły szerokie uznanie wśród uczestników manifestacji co wyrazili gromkimi brawami i okrzykami. Następnie zostały odczytane stanowiska skierowane do Premiera Rządu RP – Donalda Tuska.

W dalszej kolejności głos zabrał Prezes OZ w Częstochowie – Andrzej Wosik, który także krytycznie odniósł się do sytuacji jaką stworzyli posłowie PO. W swojej wypowiedzi przypomniał składane działkowcom przez Premiera Donalda Tuska obietnice na spotkaniu w ROD „Waszyngtona” w Warszawie.

Głos zabrali również Posłowie Ruchu Palikota Jerzy Borkowski i Witold Klepacz. Zadeklarowali poparcie swoje i swojej partii dla działkowców i obywatelskiego projektu ustawy o ROD. Obiecali razem wspólnie wal-

czyć w obronie ogrodów działkowych. Sam poseł Jerzy Borkowski podkreślił, że ma działkę i nie zamierza jej nikomu oddać. Natomiast Henryk Moskwa z OPZZ zaprosił działkowców na przyszłe manifestacje OPZZ, na których działkowcy będą mogli jeszcze raz poruszyć swoje problemy.

Swoje niezadowolenie i żal do polityków PO wyrażali także poszczególni działkowcy. W swoich emocjonalnych wystąpieniach podkreślali, że czują się oszukani przez rząd i premiera, który zapewnił tylko chwilową radość działkowców po tym jak obywatelski projekt ustawy stał się wiodący w pracach podkomisji. Krytykowano działa-

nia posłów PO, którzy dążą do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce. Wszyscy nawoływali do wspólnej walki by obronić ziemię, na której miliony polskich rodzin znajdują spokój i wypoczynek.

Po wygłoszonych wypowiedziach kilkusobowa delegacja udała się do gmachu Urzędu Wojewódzkiego, by wręczyć na ręce Wojewody stanowiska i petycje.

Cały przebieg manifestacji spotkał się z zainteresowaniem radia i telewizji, dzięki czemu działkowcy mogli wyrazić swoje obawy społeczeństwu. Natomiast wśród przechodniów rozdawano informacyjne ulotki.

MM

Szanowny Pan
Donald Tusk
Premier Rzeczypospolitej Polskiej

STANOWISKO
DZIAŁKOWCÓW PZD UCZESTNIKÓW MANIFESTACJI POD URZĘDEM WOJEWÓDZKIM
W KATOWICACH
w dniu 20 września 2013 r.

Jesteśmy przedstawicielami ponad stutysięcznej rzeszy członków Polskiego Związku Działkowców, uprawiających swoje działki w naszej aglomeracji. Wspólnym wysiłkiem dążymy do tego, aby Rodzinne Ogrody Działkowe funkcjonujące w naszym regionie, nie były postrzegane jako przeszkoda w rozwoju metropolii, ale jako wielopokoleniowy dorobek jej mieszkańców.

Związek i rodzinne ogrody działkowe to nie tylko tereny zielone i działki, ale bogactwo tradycji, doświadczenie, oraz działalność Związku na rzecz społeczeństwa. To głębokie wrośnięcie w urbanistykę i organizm miast polskich. Działalność Związku skierowana jest na różne grupy społeczne, nie tylko działkowców i ma tak długie tradycje, jak ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Śląskie zajmuje 14. miejsce w kraju pod względem obszaru, a 2. pod względem liczby ludności. Na tym stosunkowo niedużym terytorium, wynoszącym 12 331 km². (3,9% powierzchni Polski), żyje 4 714 982 mieszkańców. Nasz okręg, największy w kraju, działający na terenie Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia, skupia w sumie 626 Rodzinnych Ogrodów Działkowych, funkcjonujących na ponad 4000 ha gruntów. Nasze ogrody działkowe od ponad stu lat są trwałym elementem naszego krajobrazu i zawsze były traktowane jako ważny składnik miejscowej kultury i tradycji. Jest rzeczą oczywistą, że zmieniała się ich rola z upływem czasu, kiedyś pełniły ważną rolę aprowizacyjną, dziś postrzega się je głównie jako miejsce rekreacji

i wypoczynku, jako stałych elementów infrastruktury gmin, które powinny być uwzględniane w procesie ich rozwoju dla dobra obecnego i przyszłych pokoleń.

Cała Europa docenia pozytywną rolę ogrodnictwa działkowego, będącego dziedziną życia społecznego, przyczyniającą się do zaspakajania socjalnych, wypoczynkowych i rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa, a zwłaszcza rodzin z dziećmi, emerytów, rencistów i niepełnosprawnych, poprzez kształtowanie warunków dla prowadzenia aktywnego i zdrowego trybu życia oraz ochrony środowiska i przyrody. Mieliśmy głębokie przekonanie, że zarówno w Sejmie jak i w społeczeństwie funkcjonują jednak takie pojęcia jak uczciwość, odpowiedzialność, poczucie elementarnej sprawiedliwości i poszanowanie prawa, najwyraźniej obce niektórym politykom. Nie ma znaczenia dla atakujących Związek fakt, że ogrody działkowe mają ponad 180-letnią tradycję, że są wynikiem potrzeb ludzkich, pracy działkowych rodzin, że służą kilku milionom osób, a także mieszkańcom miast jako tereny zielone oraz że sprawdziły się w Polsce i Europie.

Przewodnicząca Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej ds. przygotowania nowej ustawy działkowej Pani Krystyna Sibińska i posłowie Platformy Obywatelskiej, Pana partii, tylko pozorują pracę nad projektem i liczą, że uda im się przeciągnąć takie legislacyjne przepychanki w podkomisji, aż do ostatecznego terminu wyznaczonego przez

Trybunał Konstytucyjny. Tysiące stanowisk i listów od środowiska działkowego są najzwyczajniej w świecie ignorowane.

Stanowczo mówimy nie liberalizacji i zmianie istotnych zapisów w obywatelskim projekcie. Nie pod takimi zapisami w projekcie składaliśmy podpisy, nie godzimy się na prowadzone gry polityczne i manipulowanie działkowcami. Wpisaliście do naszego projektu takie propozycje, które całkowicie zmieniają istotę i funkcję rodzinnych ogrodów działkowych. Chcemy rodzinnych ogrodów działko-

wych, w których wszyscy będą mieli równe prawa do działek – nie godzimy się na takie prawo, które stanowi prostą ścieżkę do zupełnego zniszczenia ruchu działkowego w Polsce i skrzywdzenia jego obywateli. Stajemy w obronie naszego Związku, naszych ogrodów i działkowców i będziemy to robić do końca. To muszą wiedzieć i pamiętać nasi przeciwnicy, że ogrody działkowe są częścią społecznej tkanki i takie mają pozostać. Apelujemy, aby nie marnować tego co funkcjonuje dobrze i zgodnie z wolą większości działkowców.

Z wyrazami szacunku
za uczestników manifestacji

Prezes Okręgowego Zarządu Śląskiego w Katowicach
Michał Krawczyk

Prezes Okręgowego Zarządu w Częstochowie
Andrzej Wosik

Katowice, 20 wrzesień 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE – Kielce

W dniu 20.09.2013 r. o godzinie 11.00 działkowcy z regionu świętokrzyskiego zgromadzili się pod Urzędem Wojewódzkim, by zmanifestować swój sprzeciw wobec przebiegu prac nadzwyczajnej podkomisji zajmującej się obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy ponownie musieli zjednoczyć się i zmobilizować, by przypomnieć władzy, iż stanowią silną grupę społeczną, która nie pozwoli na jej lekceważenie.

Na placu przed urzędem zebrało się około 200 osób. W rękach trzymali flagi, pismożółki oraz transparenty wyrażające ich postulaty: Bronimy naszej tradycji, dorobku i praw; TAK dla obywatelskiego projektu ustawy; Bronimy obywatelskiego projektu ustawy; Ten ogród zielony bez ustawy zostanie zniszczony. Licznie pojawiły się lokalne media: Radio Kielce, TVP Kielce, ntv Kielce, Echo Dnia, Gazeta Wyborcza i portal e-vive. Punktualnie wraz z rozpoczęciem manifestacji, na miejsce przybyli także przedstawiciele regionalnych władz. Z protestującymi działkowcami spotkali się: Wicewojewoda Grzegorz Dziubek, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas, Poseł na Sejm RP z klubu PSL Marek Gos, wiceprezydent miasta Kielce Czesław Gruszewski oraz członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek.

Dyrektor Biura Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD odczytał rezolucję do Wojewody Świętokrzyskiego, przygotowaną przez uczestników protestu. Dokument wyrażał niezadowolenie działkowców z przebiegu i pozio-

mu merytorycznego prac podkomisji oraz postulaty i oczekiwania wobec dalszych obrad i ostatecznego ich wyniku. Wicewojewoda przyjął go obiecując przekazać na ręce Pani Wojewody Bożentyny Pałki-Koruby. Wyraził uznanie dla tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce i życzył wszystkim zebranim powrotu do pierwotnej wersji obywatelskiego projektu ustawy.

Następnie głos zabrał wiceprezydent miasta Kielce Czesław Gruszewski, który po raz kolejny zapewnił o przychylności i sympatii dla działkowców ze strony miejskich władz, oraz o pamięci o nich podczas stanowiącia aktów prawa miejscowego. Marszałek Adam Jarubas podkreślił, iż Polskie Stronnictwo Ludowe od początku popierało i w dalszym ciągu będzie popierać zapisy projektu i postulaty działkowców. Swoją pozytywną relację do manifestantów wyrazili także Marek Gos i Piotr Żołądek, wpisując się w stanowisko swojego przedmówcy. Po przemówieniach przedstawiciele władz otrzymali pamiątkowe proporzeczki Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego, a Wicewojewoda oraz Marszałek – bukiet świeżych, działkowych kwiatów.

Wśród manifestujących osób znalazła się liczna grupa, która również chciała zabrać głos. Działkowcy wyrażali swoje obawy i rozgoryczenie, związane z przebiegiem prac nad projektem. W wypowiedziach tych dało się wyczuć duży żal i nieufność wobec partii rządzącej, a także gniew wobec lekceważenia przez członków Podkomisji miliona podpisów pod pierwotną wersją projektu obywa-

telskiego. Działkowcy przestrzegali przed umniejszaniem i usuwaniem w cień tradycji, którą pielęgowali już ich ojcowie i dziadkowie.

Zgromadzeni oraz przedstawiciele OZŚ PZD udzielili krótkich wywiadów i informacji do lokalnych mediów.

Manifestacja była barwna, pokojowa i spotkała się z pozytywnym przyjęciem zarówno władz, jak i przypadkowych przechodniów, spośród których kilkoro ochoczo się do niej przyłączyło.

Anna Ślusarczyk
OZ Świątokrzyski

Rezolucja do Wojewody Świątokrzyskiego *w sprawie obrad i prac Sejmowej Podkomisji Nadzwyczajnej zajmującej się projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Polscy działkowcy od ponad roku czekają na nowe prawo dotyczące ogrodnictwa działkowego. Właśnie przed rokiem bowiem dotychczasowe przepisy regulujące tę materię zostały zakwestionowane wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Od tamtego momentu środowisko działkowców rozpoczęło aktywne działania w celu zachowania ponad wiekowego dorobku swej tradycji i pasji. Stworzono obywatelski projekt ustawy o ROD, zebrano pod nim blisko milion podpisów. Tysiące użytkowników działek z całej Polski stało listy do przedstawicieli krajowych władz. Prosiłi w nich o szacunek do idei ogrodnictwa działkowego, ochronę ich słusznie nabytych praw i zabezpieczenie ogrodów przed grożącą im likwidacją na cele komercyjne. Ostatecznie to właśnie projekt obywatelski stał się aktem bazowym, na podstawie którego nadzwyczajna podkomisja miała stworzyć nowe, dobre prawo.

Niestety pomimo wszystkich tych działań i sukcesów, działkowcy są obecnie jeszcze bardziej zaniepokojeni, niż miało to miejsce przed rokiem. Do niepokoju tego dołączyło ponadto ogromne poczucie bezsilności i lekceważenia ze strony władzy. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przebieg prac i dyskusji toczących się w podkomisji oraz ich merytoryczny poziom. Przyczyną są także manipulacje i wybiórczość w stosowaniu prawa przez część jej członków, z przewodniczącą posłanką Krystyną Sibińską na czele.

Aktualna wersja projektu daleka jest od pierwotnej jego formy, którą poparło ponad 924 tysiące osób. W zasadniczych kwestiach różni się od niej diametralnie. Złe i nieprzemyślane zmiany wprowadzone zostały pomimo sprzeciwu przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej. Przeworsowano pseudo-uwłaszczenie działkowców, które w takim kształcie obejmie jedynie ich część, prowadząc do dezintegracji środowiska i chaosu w ogrodach.

W przeworsowanej przez posłów PO formie jest ono jedynie chwytliwym, lecz pustym hasłem. Posłowie nie przewidzieli ani nie wyjaśnili, jak realizacja tego przepisu miałaby wyglądać w praktyce i jakie są jego konsekwencje. Obawy działkowców dzielają w tej kwestii

również konstytucjonaliści, którzy wprost mówią o poważnym ryzyku niekonstytucyjności tego typu rozwiązań. Działkowcy są za uwłaszczeniem przeprowadzonym w sposób prawidłowy i przejrzysty, sprawiedliwie obejmujący każdego z nich. W obecnej formie jest ono jedynie wyrazem legislacyjnej lekkomyślności, populizmu i chęci wywindowania w górę spadających szybko sondażowych słupków. W szerszej perspektywie zaś grozi przekazaniem całego projektu do kontroli konstytucyjnej, wydłużeniem procesu prawodawczego i wreszcie – nie uchwaleniem nowej ustawy na czas.

Ogromny sprzeciw budzą także poprawki wprowadzone do przepisów przejściowych, mających fundamentalne znaczenie z punktu widzenia przekształceń na terenie ogrodów i przyszłej ich organizacji. W pierwotnej wersji projektu gwarantowały one ewolucyjne i płynne przejście funkcjonowania ROD spod rządów starej ustawy pod rządami tej nowej. Obecnie, zmienione przez posłów PO, w niczym nie przypominają już tamtych regulacji i są dowodem na to, iż członkowie Podkomisji nawet nie próbowali zapoznać się z ogrodnymi realiami i problemami, jakie stoją przed społecznymi działaczami. Nałożyli na działkowców bardzo poważny obowiązek organizacji kilku walnych zebrań w bardzo krótkim, w dodatku zimowym czasie, obciążając dodatkowo stowarzyszenia ogromnymi kosztami tego przedsięwzięcia. Całość sprawia wrażenie, że nawet przez chwilę nie zastanowiono się nad realnością proponowanych rozwiązań i możliwością ich realizacji w praktyce.

Podobne przykłady złych i nieodpowiedzialnych zmian można by mnożyć. Przedstawiciele Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej mogli jedynie bezsilnie obserwować, jak tworzony przez działkowców projekt nieubłaganie zmienia swój kształt i treść. Wszelkie próby merytorycznej dyskusji, dojścia do kompromisu w najistotniejszych sprawach i sprzeciwu wobec zmian powodujących rozpad spójnej koncepcji projektu, były natychmiast ucinane przez posiadających w Podkomisji większość przedstawicieli Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski. Wresz-

cie podczas ostatniego posiedzenia Podkomisji, przedstawiciele Komitetu zostali całkowicie wykluczeni z faktycznego udziału w procesie legislacyjnym, mimo że prawo to mają zagwarantowane przez ustawę. Za pomocą manipulacji przewodniczącej Krystyny Sibińskiej i wtórujących jej legislatorów Biura Legislacyjnego, pozbawiono wnioskodawcę możliwości składania uwag do projektu, rozpatrując jedynie opinie i uwagi poszczególnych ministerstw.

Na oczach działkowców śledzących internetową transmisję posiedzenia, doszło do bezprecedensowej i skandalicznej sytuacji, w której dowiedzieliśmy się, że wobec prawa są równi i równiejsi. Pomimo oburzenia członków Komitetu i posłów opozycji, przewodnicząca Sibińska postanowiła bez pardonowo zmanifestować swoją władzę, pokazując tym samym jaki jest prawdziwy stosunek partii rządzącej do działkowców, czyli do miliona polskich obywateli.

Stoimy tu więc dzisiaj, przed Urzędem Wojewódzkim, by pokazać, że nie będziemy godzić się na lekceważenie i okłamywanie naszej społeczności. Ogrodnictwo działkowe istnieje już od ponad 115 lat. Całe pokolenia spotykają się na działkach, razem realizując swoją pasję, która jest przecież dobrem nas wszystkich. Przebieg prac nad-

zwyczajnej Podkomisji pokazuje jednak, iż władza nie liczy się z głosem blisko miliona obywateli. Posłowie PO, sprawujący swój mandat z woli społeczeństwa potwierdzają, iż potrzeby i oczekiwania tegoż społeczeństwa nic dla nich nie znaczą. Obrady nad projektem ustawy o ROD stały się pretekstem do zmanifestowania władzy przedstawicieli partii rządzącej, którzy nie analizując żadnych argumentów i nie uznając głosów sprzeciwu, wykorzystują posiadaną większość do forsowania rozwiązań słabych i pustych, lecz szumnie i chwytnie brzmiących. Nie można dłużej biernie na to patrzeć i pozwalać! Działkowcy stanowią ogromną, zjednoczoną siłę, która także potrafi walczyć o swoje prawa!

Powyższą rezolucję przekazujemy na ręce Wojewody Świętokrzyskiego, jako przedstawiciela rządu w naszym województwie. Niech stanowi ona wyraz frustracji i rozczarowania, ale także nadziei na to, iż nasze argumenty i postulaty zostaną wreszcie dostrzeżone i wzięte pod uwagę w dalszym procesie legislacyjnym. Wierzmy, iż władza przypomni sobie, iż głównym jej celem powinna być troska o obywateli, a ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, która wejdzie w życie, będzie prawem dobrym i odpowiedzialnym, stworzonym dla, a nie przeciwko działkowcom.

Działkowcy z województwa świętokrzyskiego

• WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE– Olsztyn

W manifestacji pod Urzędem Wojewódzkim w Olsztynie wzięło udział 470 działkowców. Z OZ Elbląg przyjechało 100 osób. Działkowcy mieli flagi, banery z hasłami, czapeczki i balony z logo PZD i napisem „Ocalmy ogrody”. Na manifestację przybyli parlamentarzyści, samorządowcy oraz przedstawiciele Związków Zawodowych:

- Poseł Iwona Arent,
- Poseł Jerzy Szmit,
- Poseł Tomasz Makowski,
- Dyrektor Biura Posła Zbigniewa Włodkowskiego Pan Leszek Krzyżanowski,
- Przewodniczący Rady Miejskiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej Pan Krzysztof Kasprzycki,
- Przewodniczący Warmińsko-Mazurskiej Rady Wojewódzkiej OPZZ Pan Stanisław Kowalczyk,
- Wiceprzewodniczący OPZZ i Radny Olsztyna Pana Jarosława Szunejko,
- dwóch radnych z Ełku i Giżycka,
- Przewodniczący Rady Miejskiej w Iławie Pan Edward Bojko.

Manifestantów przywitał Prezes Okręgowego Zarządu

Warmińsko-Mazurskiego PZD w Olsztynie Pan Zbigniew Kołodziejczak, który przedstawił sytuację działkowców i nowej ustawy o ROD. Na temat sytuacji ROD w Polsce wypowiedział się również Prezes Okręgowego Zarządu w Elblągu Pan Bolesław Mikołajczak. Następnie głos zabrali przybyli goście – parlamentarzyści, samorządowcy oraz radni, którzy zapewniali o poparciu dla działkowców i projektu obywatelskiego. Głos zabrali także przedstawiciele Związków Zawodowych oraz działkowiczka, która wypowiedziała się w imieniu działkowców zebranych na manifestacji.

Po odczytaniu stanowiska skierowanego do Premiera Donalda Tuska oraz Pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz wręczono je Dyrektorowi Generalnemu Urzędu Wojewódzkiego Panu Markowi Reda.

Relacje z manifestacji ukazały się w lokalnych mediach (radio, prasa, telewizja) które były obecne podczas manifestacji. Manifestacja zakończyła się w ROD „Mikołaja Kopernika” w Olsztynie, gdzie poczęstowano uczestników grochówką.

W imieniu Okręgowego Zarządu Warmińsko-Mazurskiego PZD w Olsztynie pragniemy serdecznie podziękować prezesom ROD za pomoc w organizacji manifestacji

oraz wszystkim przybyłym działkowcom i sympatykom za uczestnictwo.

Agnieszka Michno
OZ Warmińsko-Mazurski

Szanowni Państwo,

Działkowcy rodzinnych ogrodów działkowych z Okręgu Warmińsko-Mazurskiego zgromadzeni na manifestacji przed Urzędem Wojewódzkim w Olsztynie w dniu 20 września 2013 r. zwracają uwagę na sprawę ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Zdecydowaliśmy się po raz kolejny zorganizować manifestację gdyż nie godzimy się na ignorowanie miliona działkowców.

Wydarzenia, które miały miejsce podczas prac Podkomisji procedującej nad projektem nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych są niedopuszczalne. Manipulacje stosowane przez przewodniczącą Krystynę Sibińską pozbawiły Komitet Inicjatywy Ustawodawczej prawa czynnego uczestniczenia w pracach Podkomisji. Komitet jako reprezentant strony społecznej, czyli działkowców, ma pełne prawo być czynnym uczestnikiem procesu powstawania nowej ustawy o ROD. Działania Pani Przewodniczącej uniemożliwiające udział pełnomocników Komitetu w dyskusji nad wnioskami oraz zgłaszanie własnych w rażący sposób naruszają standardy demokracji.

Jakby tego było mało zachowanie przewodniczącej oraz pozostałych posłów PO biorących udział w pracach Podkomisji było aroganckie i wykraczało znacząco poza standardy pełnionych przez te osoby stanowisk. Jako przedstawiciele narodu Polskiego, jakimi są posłowie na Sejm Rzeczypospolitej, obowiązują ich podwyższone standardy kultury osobistej i zawodowej. Jawne lekceważenie oraz ironiczne i prześmiewcze uwagi w odniesieniu do przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców podważają kompetencje osób zasiadających w Podkomisji.

Jesteśmy zbulwersowani takim sposobem prowadzenia prac nad nową ustawą działkową. Wyrażamy swój zdecydowany sprzeciw. Nie godzimy się na takie traktowanie naszych przedstawicieli.

Działania prowadzone przeciwko przedstawicielom Ko-

mitetu Inicjatywy Ustawodawczej są skierowane przeciwko działkowcom – bezpośrednio dotyczą miliona osób, które reprezentuje Komitet, osób które podpisały się pod projektem obywatelskim.

Uporczywe uniemożliwianie uczestnictwa w pracach nad nową ustawą oraz atmosfera panująca podczas obrad Podkomisji zmusiły pełnomocników Komitetu do opuszczenia, w ramach protestu, sali obrad. W pełni popieramy tę decyzję. Przedstawiciele Komitetu nie mieli innego wyjścia – Pani Przewodnicząca wraz z pomocą posłów PO uniemożliwiła przedstawicielom Komitetu wywiązanie się z powierzonych im pełnomocnictw.

Niepokoje nas także opóźnianie powstania nowej ustawy działkowej. Prace nad nią zostały cofnięte do podkomisji. Jeśli nic się nie zmieni to nowa ustawa nie powstanie w terminie wyznaczonym przez Trybunał Konstytucyjny. Jeżeli posłowie odpowiedzialni za postawienie nowej ustawy działkowej nie wezmą się konkretnie do pracy to nie zdążą do 20 stycznia 2014 roku. Mamy już koniec września a prace nad projektem są nadal na etapie podkomisji. Gdzie czas na prace w Komisjach, w Sejmie, w Senacie? Następnie jeszcze Pan Prezydent musi mieć czas na zapoznanie się z nową ustawą i ją podpisać.

W zaistniałej sytuacji apelujemy o ukrócenie niedopuszczalnej samowoli przewodniczącej Podkomisji. Żądamy szacunku dla działkowców i ich przedstawicieli, którymi są pełnomocnicy Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Apelujemy o takie zorganizowanie prac nad nową ustawą działkową, aby możliwe było wejście w życie nowej ustawy w terminie wyznaczonym przez Trybunał Konstytucyjny.

Jednocześnie żądamy dotrzymania obietnic złożonych przez Pana Premiera Donalda Tuska i posłów PO, mówiących o tym, że to projekt obywatelski będzie podstawą nowej ustawy działkowej. Stanowczo domagamy się, aby przywrócono projektowi nowej ustawy formę projektu obywatelskiego.

W imieniu działkowców
Z poważaniem

Olsztyn, 20 września 2013 r.

Działkowcy z wielkopolskich ROD manifestowali w Poznaniu

Działkowcy Okręgu Poznańskiego, Pilskiego i Kaliskiego w dniu 20 września 2013 r., o godzinie 11.00 manifestowali przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu. Manifestacja związana była z bulwersującym środowisko działkowe procesem uchwalania oczekiwanej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, podczas którego doszło do manipulacji polegającej na uniemożliwieniu przedstawicielom Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej składania poprawek do projektu ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do opuszczenia sali posiedzeń przez działkowców i posłów wspierających projekt obywatelski. Przeciw praktykom stosowanym przez przedstawicieli władzy podczas prac nad prawem dotyczącym miliona rodzin manifestowało w Poznaniu około 700 osób. Do działkowców przybyli zaproszeni goście. Znaleźli się wśród nich: Tadeusz Dziuba – poseł na Sejm RP z Prawa i Sprawiedliwości, Waldemar Witkowski – radny Sejmiku Wielkopolskiego z Poznania, Jarosław Lange – Przewodniczący Zarządu Regionu Solidarność Wielkopolska, Tadeusz Topolewski – prezes Zarządu Weteranów i Rezerwistów WP Oddział Wielkopolska.

Po odśpiewaniu Hymnu PZD przewodniczący manifestacji Zdzisław Śliwa w towarzystwie prezesów OZ PZD Mariana Praczyka z Piły oraz Jerzego Wdowczyka z Kalisza otwarli trwającą ponad 1,5 godziny kolorową i głośną manifestację działkowców.

Reprezentanci manifestujących udali się na spotkanie z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego i Wojewodą Wielkopolskim w celu przekazania odezw wyrażającej wolę działkowców w sprawie nowej ustawy o ogrodach działkowych.

Zebrani działkowcy żądali:

1. Przyjęcia do świadomości rządzących, że ogrody działkowe są ważnym elementem infrastruktury miast i spełniają pożyteczną rolę w życiu ich mieszkańców.

2. Zdecydowanego przyspieszenia prac nad nową ustawą, by wypełnić nakazany termin ustanowienia nowej ustawy, wolnej od wad niekonstytucyjności.

3. Odstąpienia od forsowania przez posłów PO i SP pomysłu uwłaszczenia działkowców, które nie obejmie zwłaszcza działkowców z wielkich aglomeracji miejskich i tym samym dzielenia działkowców na lepszych czyli uwłaszczonych i gorszych czyli dzierżawców. Jeśli ma być uwłaszczenie, to musi objąć wszystkich działkowców!

4. Skonstruowania takich zapisów, które nie pozbawia stowarzyszenia ogrodowego możliwości ochrony funkcji ogrodu działkowego przez osoby łamiące prawo, ale chronione przed rozwiązaniem umowy dzierżawy działkowej

innym tytułem prawnym do działki.

5. Odstąpienia od pomysłu dopuszczenia do niekontrolowanego obrotu działkami niosącego zagrożenie ich wykupu przez osoby majątne, niekoniecznie zainteresowane uprawą działki ogrodowej.

6. Rezygnacji z forsowanych przepisów przejściowych, które przez konieczność ponownego deklarowania swej przynależności do organizacji, noszą znamiona złamania konstytucyjnej wolności zrzeszania się obywateli.

7. Odstąpienia od nałożenia na ogrody działkowe obowiązku odbycia wielu kosztownych i w nierealnych terminach walnych zebrań i zjazdów stowarzyszenia ogrodowego.

8. Przyjęcia rozwiązań zapisanych w projekcie obywatelskim, które gwarantują równe i sprawiedliwe prawa.

Niestety, delegacja miała problemy z dotarciem do Marszałka i Wojewody. W gabinecie poinformowano, że Marszałek nie będzie mógł przyjąć delegacji, bo ma nagranie telewizyjne. Po targach delegację skierowano do wicemarszałka, którego nie było w budynku. Po dalszym domaganiu się spotkania z wicemarszałkiem w końcu udało się dotrzeć do Wicemarszałka Mateusza Klemenskiego, który przyjął delegację w sekretariacie gabinetu. W gabinecie Wojewody przyjął delegację Dyrektor Gabinetu Wojewody, który poinformował, że Wojewoda przebywa na konwencie wojewodów i upoważnił go do przyjęcia delegacji. Delegacja wręczyła obu przedstawicielom władz odezwę uczestników manifestacji.

Podczas manifestacji głos zabrali wszyscy obecni na niej goście, a także przedstawiciele działkowców. Padło wiele słów poparcia dla działań Polskiego Związku Działkowców w stosunku do obrony praw działkowców, a także dla wszelkich starań, które działkowcy wkładają, aby nowa ustawa o ogrodach działkowych zabezpieczyła byt wszystkim ogrodom działkowym. Poseł Tadeusz Dziuba po raz kolejny zapewnił, że jego partia popiera protest i jest za rozwiązaniami zapisanymi w projekcie obywatelskim. Stwierdził też, że posłowie PO utrudniają prace nad ustawą i forsując swoje pomysły mogą doprowadzić do tego, że Sejm nie zdąży uchwalić ustawy w terminie nakazanym przez Trybunał Konstytucyjny. Jeszcze dobitniej wyraził się o postawie posłów PO i Premiera RP Donalda Tuska Przewodniczący Solidarności Jarosław Lange. Stwierdził on, że władza naszego kraju przestała się liczyć z głosem obywateli. Stąd determinacja związków zawodowych i determinacja działkowców. Związki Solidarności popierają protest działkowców, a Przewodniczący obiecał uczestnictwo związkowców

w manifestacji w Warszawie. Ważne słowa poparcia padły też z ust Waldemara Witkowskiego – radnego Sejmiku Wielkopolskiego i zarazem przewodniczącego Unii Pracy.

Głos zabrali przedstawiciele działkowców z wszystkich trzech Okręgów – z Poznańskiego, Pińskiego oraz Kaliskiego. Podczas wystąpień manifestanci mówili między innymi o nierównym traktowaniu działkowców - proponowaniu uwłaszczenia tym ROD, które leżą na gruntach będących w użytkowaniu wieczystym, bądź są własnością PZD. Mówiono o proponowanym niekontrolowanym obrocie działkami w ROD, poza wiedzą i możliwościami kontroli przez zarządy ROD, co spowoduje kumulację

gruntu w rękach ludzi zamożnych. Manifestujący podnosili wątpliwości, czy obowiązek ponownego deklarowania się do organizacji, do której już raz zadeklarowali swój akces, a taki obowiązek ustawowy na działkowców chcą narzucić posłowie PO pracujący w podkomisji sejmowej, nie jest pogwałceniem praw konstytucyjnych obywatela. Wystąpienia działkowców i gości były akcentowane dźwiękami syren, gwizdkami, trąbkami.

Na manifestacji obecne były liczne media – prasa i telewizja, dzięki czemu aktualne problemy działkowców przekazane zostaną do większej liczby Polaków.

Opracowali
Magdalena Klessa-Kiec i Zdzisław Śliwa

ODEZWA

uczestników Manifestacji Działkowców z terenu Województwa Wielkopolskiego
w dniu 20 września 2013 r. w Poznaniu

w obronie prawa do decydowania o przyszłości ogrodów i wyrażenia sprzeciwu wobec przewlekłego trybu procedowania nowej ustawy oraz manipulacji wykluczających wnioski inicjatywy obywatelskiej

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 11 lipca 2012 r. podważył konstytucyjność 24 artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i nakazał Sejmowi RP ustanowienie nowego prawa, wolnego od wad niekonstytucyjności w terminie

18 miesięcy. Termin ten mija 21 stycznia 2014 r.. Tymczasem w Sejmie RP obserwujemy niekończące się rozgrywki polityczne i forsowanie rozwiązań sprzecznych z przyjętym za wiódący obywatelskim projektem ustawy, popartym przez blisko milion obywateli. Szczególne oburzenie działkowców wzbudziły obrady podkomisji sejmowej pod przewodnictwem poseł Krystyny Sibińskiej, która dopuściła się manipulacji w efekcie której wykluczono z obrad możliwość pracy nad poprawkami zgłoszonymi przez Komitet Inicjatywy Obywatelskiej, co przedłuża prace nad ustawą i stwarza groźbę nie wejścia jej w życie w nakazanym przez Trybunał terminie. To najgorszy z możliwych scenariuszy, bo niweczący cały dorobek ogrodnictwa działkowego w Polsce i pozbawiający ogrody oraz działkowców wszelkich dotychczasowych praw.

Zaniepokojeni przedstawionym stanem rzeczy grożącym nieobliczalnymi skutkami dla przyszłości ogrodnictwa działkowego ŻĄDAMY:

1. Przyjęcia do świadomości rządzących, że ogrody działkowe są ważnym elementem infrastruktury miast i spełniają pożyteczną rolę w życiu ich mieszkańców.

2. Zdecydowanego przyspieszenia prac nad nową usta-

wą, by wypełnić nakazany termin ustanowienia nowej ustawy, wolnej od wad niekonstytucyjności.

3. Odstąpienia od forsowania przez posłów PO i SP pomysłu uwłaszczenia działkowców, które nie obejmie zwłaszcza działkowców z wielkich aglomeracji miejskich i tym samym dzielenia działkowców na lepszych czyli uwłaszczonych i gorszych czyli dzierżawców. Jeśli ma być uwłaszczenie, to musi objąć wszystkich działkowców!

4. Skonstruowania takich zapisów, które nie pozbawiają stowarzyszenia ogrodowego możliwości ochrony funkcji ogrodu działkowego przez osoby łamiące prawo, ale chronione przed rozwiązaniem umowy dzierżawy działkowej innym tytułem prawnym do działki.

5. Odstąpienia od pomysłu dopuszczenia do niekontrolowanego obrotu działkami niosącego zagrożenie ich wykupu przez osoby majątne, niekoniecznie zainteresowane uprawą działki ogrodowej.

6. Rezygnacji z forsowanych przepisów przejściowych, które przez konieczność ponownego deklarowania swej przynależności do organizacji, noszą znamiona złamania konstytucyjnej wolności zrzeszania się obywateli.

7. Odstąpienia od nałożenia na ogrody działkowe obowiązku odbycia wielu kosztownych i w nierealnych terminach walnych zebrań i zjazdów stowarzyszenia ogrodowego.

8. Przyjęcia rozwiązań zapisanych w projekcie obywatelskim, które gwarantują równe i sprawiedliwe prawa.

W imieniu uczestników manifestacji

Okręgowy Zarząd PZD w Kaliszu informuje, że z naszego terenu działania w manifestacji przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu w dniu 20 września 2013 r. wzięło

udział około 130 działkowców z Kalisza, Ostrowa Wielkopolskiego, Pleszewa, Jarocina, Krotoszyna, Konina, Słupcy i Koła.

Prezes OZ PZD w Kaliszu
Jerzy Wdowczyk

**Wystąpienie Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu
na manifestacji przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu
w dniu 20 września 2013 roku**

Szanowni Państwo,

W imieniu kilkudziesięciu tysięcy rodzin działkowych z Wielkopolski południowo-wschodniej, z Kalisza, Ostrowa Wielkopolskiego, Pleszewa, Jarocina, Krotoszyna, Kępna, Konina, Słupcy, Turku i Koła wyrażamy stanowczą dezaprobatę dla zmian w obywatelskim projekcie ustawy o ROD wprowadzonych w Podkomisji Nadzwyczajnej powołanej dla opracowania nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych. Pod obywatelskim projektem ustawy opracowanym przez Komitet Inicjatywy Obywatelskiej z naszego terenu działania podpisy poparcia złożyło ponad 29 tys. osób, z całego kraju blisko milion obywateli.

Jesteśmy szczególnie zaniepokojeni i zbulwersowani ostatnimi działaniami posłów PO w Podkomisji Nadzwyczajnej, gdzie pogwałcone zostały wszelkie zasady demokracji oraz nie dopuszczono przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej i Polskiego Związku Działkowców do przedstawienia swoich wniosków i wynikających z nich poprawek w celu włączenia ich do zakresu prac podkomisji sejmowej. Przedstawiciele Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej dwukrotnie bezskutecznie próbowali wpłynąć na podkomisję, aby włączono ich postulaty korzystne dla działkowców pod obrady podkomisji.

Jesteśmy zaniepokojeni nierównym traktowaniem działkowców, którym proponuje się różne warunki użytkowania działek, dzieli się działkowców na lepszych i gorszych. Popieramy uwłaszczenie działkowców, ale wszystkich, a nie tylko wybranych ogrodów, gdyż działkowcy nie mieli wpływu na to, w których ogrodach otrzymają działki. Ponadto sprzeciwiamy się wprowadzonemu przez podko-

misję sejmową niekontrolowanemu obrotowi działkami oraz ograniczeniem roli stowarzyszenia ogrodowego w zakresie weryfikacji osób nabywających działki. Wprowadzenie do projektu obywatelskiego proponowanych przez posłów PO zapisów spowoduje chaos prawny i zaprzeczenie deklaracji woli uchwalenia dobrego aktu prawnego, szanującego prawa i dorobek działkowców. Jeśli posłowie Platformy Obywatelskiej pragną „uwłaszczenia” działkowców to niech zaproponują w projekcie ustawy takie zapisy, które będą równe i dostępne dla wszystkich użytkowników działek.

1. Protestujemy i żądamy przyspieszenia prac nad nową ustawą o ogrodach działkowych i uchwalenia jej w terminie określonym przez Trybunał Konstytucyjny,

2. Protestujemy przeciwko lekceważeniu i ograniczaniu praw naszych przedstawicieli, jako strony społecznej w pracach podkomisji.

3. Żądamy zmiany przepisów przejściowych zaproponowanych w projekcie ustawy, gdyż wprowadzą one zamęt i niemożliwość zrealizowania przepisów ustawy ze względu na krótkie terminy przewidziane w ustawie. Jesteśmy za wydłużeniem terminu realizacji wymagań ustawy.

4. Jesteśmy za uwłaszczeniem działkowców ale wszystkich użytkowników ogrodów niezależnie od stanu prawnego.

5. Żądamy od Premiera RP dotrzymania danego słowa i udowodnienia, że los ogrodnictwa działkowego w Polsce nie jest mu obojętny oraz zapewnienia że Pan Premier nie dopuści do upadku ogrodów działkowych w Polsce.

W imieniu działkowców
z Wielkopolski południowo-wschodniej
Prezes OZ PZD w Kaliszu
Jerzy Wdowczyk

ODEZWA

uczestników Manifestacji Działkowców z terenu Województwa Wielkopolskiego
w dniu 20 września 2013 r. w Poznaniu

w obronie prawa do decydowania o przyszłości ogrodów i wyrażenia sprzeciwu wobec przewlekłego trybu procedowania nowej ustawy oraz manipulacji wykluczających wnioski inicjatywy obywatelskiej

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 11 lipca 2012 r. podważył konstytucyjność 24 artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i nakazał Sejmowi RP ustanowienie nowego prawa, wolnego od wad niekonstytucyjności w terminie 18 miesięcy. Termin ten mija 21 stycznia 2014 r. Tymczasem w Sejmie RP obserwujemy niekończące się rozgrywki polityczne i forsowanie rozwiązań sprzecznych z przyjętym za wiodący obywatelskim projektem ustawy, popartym przez blisko milion obywateli. Szczególne oburzenie działkowców wzbudziły obrady podkomisji sejmowej pod przewodnictwem posła Krystyny Sibińskiej, która dopuściła się manipulacji, w efekcie której wykluczono z obrad możliwość pracy nad poprawkami zgłoszonymi przez Komitet Inicjatywy Obywatelskiej, co przedłuża prace nad ustawą i stwarza groźbę nie wejścia jej w życie w nakazanym, przez Trybunał terminie. To najgorszy z możliwych scenariuszy, bo niweczący cały dorobek ogrodnictwa działkowego w Polsce i pozbawiający ogrody oraz działkowców wszelkich dotychczasowych praw.

Zaniepokojeni przedstawionym stanem rzeczy grożącym nieobliczalnymi skutkami dla przyszłości ogrodnictwa działkowego **ŻĄDAMY:**

1. Przyjęcia do świadomości rządzących, że ogrody działkowe są ważnym elementem infrastruktury miast i spełniają pożyteczną rolę w życiu ich mieszkańców.

2. Zdecydowanego przyspieszenia prac nad nową ustawą, by wypełnić nakazany termin ustanowienia nowej ustawy wolnej od wad niekonstytucyjności.

3. Odstąpienia od forsowania przez posłów PO i SP pomysłu uwłaszczenia działkowców, które nie obejmie zwłaszcza działkowców z wielkich aglomeracji miejskich i tym samym dzielenia działkowców na lepszych czyli uwłaszczonych i gorszych czyli dzierżawców. Jeśli ma być uwłaszczenie, to musi objąć wszystkich działkowców!

4. Skonstruowania takich zapisów, które nie pozbawią stowarzyszenia ogrodowego możliwości ochrony funkcji ogrodu działkowego przez osoby łamiące prawo, ale chronione przed rozwiązaniem umowy dzierżawy działkowej innym tytułem prawnym do działki.

5. Odstąpienia od pomysłu dopuszczenia do niekontrolowanego obrotu działkami i niosącego zagrożenie ich wykupu przez osoby majątne, niekoniecznie zainteresowane uprawą działki ogrodowej.

6. Rezygnacji z forsowanych przepisów przejściowych, które przez konieczność ponownego deklarowania swej przynależności do organizacji, noszą znamiona złamania konstytucyjnej wolności zrzeszania się obywateli.

7. Odstąpienia od nałożenia na ogrody działkowe obowiązku odbycia wielu kosztownych i w nierealnych terminach walnych zebrań i zjazdów stowarzyszenia ogrodowego.

8. Przyjęcia rozwiązań zapisanych w projekcie obywatelskim, które gwarantują równe i sprawiedliwe prawa.

W imieniu uczestników manifestacji

Przewodniczący
/-/ Zdzisław Śliwa
Współprzewodzący
/-/ 10 podpisów

Poznań, 20 września 2013 r.

• WOJEWÓDZTWO ZACHODNIO-POMORSKIE – Szczecin

Spowolnienie procedur sejmowych oraz próba manipulacji przez Posłów PO w pracach podkomisji przy nowej ustawie wywołało niezadowolenie działkowców, co stało się przyczyną ogólnopolskiej manifestacji pod Urzędami wojewodów w dniu 20 września br.

20 września 2013 roku od godz. 9.00 pojawili się już pierwsi działkowcy. Do godziny 10.30 na placu Lotników przy pomniku Colleonego zebrało się około 650–700 osób reprezentujących poszczególne ogrody z okręgu szczecińskiego oraz dotarła grupa działkowców z kosza-

lińskiego okręgu PZD w ilości 150 osób. Zrobiło się kolorowo, hucznie i wesoło. Pojawiły się hasła, banery, gwizdki i inne elementy wyróżniające manifestujących.

Punktualnie o godz. 10.30 przewodniczący zgromadzenia Roman Krempski, przywitał przybyłych, a w dalszej kolejności udzielił głosu Prezesowi OZ Tadeuszowi Jarzębakowi, który poinformował o celu manifestacji.

Następnie barwny korowód ruszył pod Urząd Wojewódzki w celu spotkania się z Wojewodą Zachodniopomorskim.

Podczas całego przemarszu działkowcy wznosili okrzyki z hasłami, które podobnie jak niesione hasła w sposób jednoznaczny wyrażały niezadowolenie z prac nad nową ustawą działkową oraz zaniepokojenie działkowców o dalszy byt swoich działek, a głównie o nieuwzględnienie poprawek wnoszonych przez Obywatelski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej oraz działkowców a także poprawki wprowadzone dość arbitralnie do projektu obywatelskiego przez Posłów PO.

O godz. 11.10 czołówka manifestacji dotarła pod gmach Urzędu Wojewódzkiego na Wałach Chrobrego.

Do gabinetu Wojewody udała się delegacja z koszem kwiatów działkowych, aby powiadomić Wojewodę, że już jesteście i oczekujemy na niego.

Po chwili oczekiwania do działkowców wyszedł wicewojewoda Ryszard Mićko. Działkowcy powitali go entuzjastycznie brawami i okrzykami.

Prezes OZ przedstawił wojewodzie cel manifestacji i oświadczył, że celem naszej manifestacji jest poruszyć sumienia Posłów PO oraz dać sygnał do Premiera i marszałka Sejmu o naszym niezadowoleniu z postępu prac nad ustawą.

Po odczytaniu manifestu do Premiera Rządu RP oraz Marszałka Sejmu, wręczono te dokumenty wojewodzie z prośbą o przekazanie do adresatów.

Wojewoda w wystąpieniu oświadczył, że rozumie nasze intencje, popiera je, gdyż sam jest również działkowcem i zdaje sobie sprawę ile serca wkładają działkowcy w swoje działki a także doskonale zdaje sobie sprawę z roli rodzinnych ogrodów działkowych dla rodzin działkowców, jak też dla społeczeństwa miast.

Przyrzekł, że przekaże nasze postulaty do adresatów.

Głos zabrała Teresa Napiórkowska z ROD „Granica” w Świnoujściu, która w emocjonalnych słowach zobowiązała Sejm i Rząd do uchwalenia dobrego prawa. Głos zabrała również Irena Zaremba z ROD „XX-lecia” ze Szczecina, która w 21 punktach pytała, kto to wymyślił. Pytania zawierały zapisy przyszłej ustawy, które absolutnie nie pasują do rzeczywistości ogrodów działkowych. Następnie głos zabrali Posłowie.

Pan Poseł Jach (PiS), podkreślił, że w tej trudnej sytuacji, kiedy istnieją zakusy na grunty pod ogrodami, wszyscy powinni wziąć udział w walce o obronę ogrodów

działkowych. Razem możemy zdziałać więcej.

Poseł Dobrzyński zabierając głos wyraził deklarację jego partii, aby uchwalić dobre prawo, jednak zwrócił uwagę na to, iż Platforma Obywatelska ma dzisiaj przewagę w Sejmie i mogą być trudności z przyjęciem takich przepisów, które będą satysfakcjonowały działkowców. Zrobimy jednak wszystko, aby tak się stało.

Głos zabrał przedstawiciel działkowców z Koszalina, który powiedział publicznie, że jako przedstawiciel największego ogrodu na ziemi koszalińskiej, nie wyobraża sobie, aby przyszła ustawa nie uwzględniła tego, czego żądają działkowcy. Powiedział: chcemy mieć wreszcie spokój w ogrodach, dobre prawo i zająć się doskonaleniem ich funkcjonowania. Szczególnie kierował te słowa do Wojewody.

Samorządnie głos zabrał działkowiec, który zwrócił się do Posłów, aby ich głos był widziany właśnie w Sejmie, gdzie ważą się losy, a nie tylko przy okazji różnych spotkań. To oni zadecydują, jak będzie wyglądała nasza ustawa. My im wierzymy.

Głos zabrał również działkowiec z ROD „Kochanowskiego”, który demonstracyjnie przyjechał pod Urząd Wojewódzki z grillem i oświadczył, że jeżeli nie będzie ogrodów działkowych, będziemy grillować pod Urzędem Wojewódzkim. Wskazał przy tym na zebranych działkowców, że to są właśnie ludzie, którym ta przyszła ustawa ma służyć. I największą wartością dla nich będzie to, że ogrody zostaną zachowane w obecnych strukturach a prawo będzie gwarantowało spokój. W czasie wystąpienia działkowców przewijała się nuta, że nie jesteśmy, jako ogrody doceniani przez władze, a przecież ogrody utrzymywane są kosztem działkowców i miasto nie musi dokładać na utrzymanie zieleni, choć tak być powinno.

Po wystąpieniach gości oraz działkowców przewodniczący zgromadzenia podziękował wszystkim uczestnikom za zdyscyplinowanie, za kulturę manifestacji i jej spokojny przebieg oraz podziękował służbom porządkowym własnym i policji, a także działkowcom z Koszalina za wspólną manifestację na rzecz przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych.

Podziękowania również padły ze strony organizatora, w którego imieniu prezes OZ przekazał dla wszystkich działkowców okręgu podziękowanie dla Posłów, dla organizacje społecznych a przede wszystkim dla działkowców za wspieranie Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej, za jedność działkowców i za tak wspaniały radosny i kolorowy korowód.

Manifestację zakończono pieśnią „Pamiętajcie o ogrodach”. Zgromadzenie zostało uroczystie rozwiązane.

Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie składa podziękowanie wszystkim działkowcom i mieszkańcom za liczne przybycie i poparcie naszych postulatów.

(TJ)

PETYCJA
UCZESTNIKÓW MANIFESTACJI POD URZĘDEM WOJEWODY ZACHODNIOPOMORSKIEGO
W DNIU 20.09.2013
DO PREMIERA RZĄDU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Panie Premierze,

Wierzymy, że dotrzyma Pan słowa danego działkowcom.

Posłowie Platformy Obywatelskiej, oddelegowani do prac nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych tak jednak manewrują pracami Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej by przedłużać procedury. Grozi to nieuchronnie nie uchwaleniem ustawy w terminie.

Posłowie Platformy Obywatelskiej wprowadzili arbitralnie poprawki, które zmieniały sens obywatelskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych.

W czasie debat nie ma woli do rzeczowej dyskusji, a wręcz wyczuwa się dyktat posłów PO i doradców.

Obawiamy się o los przyszłej ustawy. Obawiamy się o los rodzinnych ogrodów działkowych i naszych rodzin.

Nasze postulaty sprowadzamy do:

– dotrzymania terminu narzuconego przez Trybunał

Konstytucyjny,

– usunięcia wprowadzonych poprawek stwarzających możliwość skomercjalizowania działek,

– wyeliminowania wszystkich poprawek wprowadzonych do obywatelskiego projektu o charakterze biurokratycznym i generującym niepotrzebne koszty,

– uszanowania 924 tysięcy złożonych podpisów pod obywatelskim projektem ustawy przez obywateli.

Nie chcemy przysparzać Rządowi dodatkowych kłopotów, ale rządząca Partia powinna wsłuchiwać się w głos obywateli.

Nie psujmy tego co jest dobre.

Poprawiajmy, ale nie rujnujmy ustroju ogrodnictwa działkowego, opartego na bogatym doświadczeniu własnym i dobrych wzorach innych państw europejskich.

Z wyrazami szacunku

Prezes Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie
Tadeusz Jarzębak

Przewodniczący manifestacji
Roman Krempski

Wiceprezes Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie
Józef Romanowski

Członek Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej
Czesław Skonecki

REZOLUCJA UCZESTNIKÓW MANIFESTACJI
POD URZĘDEM WOJEWODY ZACHODNIOPOMORSKIEGO
W DNIU 20.09.2013
DO MARSZAŁKA SEJMU RP

Pani Marszałek,

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego rzucił nasz los w ręce polityków.

To Sejm zdecyduje o kształcie przyszłej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

My swoje racje wyartykułowaliśmy w projekcie obywatelskim, popartym prawie milionem podpisów obywateli oraz licznymi listami kierowanymi do Posłów, do Pani Marszałek i do Władz Państwowych.

Posłowie Platformy Obywatelskiej wnieśli do obywatelskiego projektu poprawki zmieniające pierwotny sens tego dokumentu.

W czasie obrad Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej, wytworzony został niesprzyjający klimat do rzetelnej dyskusji nad poprawkami wniesionymi do materiału już wypracowanego.

Stwarza się również trudności do rozpatrzenia wszystkich poprawek zgłoszonych przez działkowców oraz Komitet Inicjatywy Ustawodawczej. W czasie obrad dochodzi do obstrukcji pracy Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej.

Ta praktyka wydłuża czas. Istnieje niebezpieczeństwo niedotrzymania terminu narzuconego przez Trybunał Konstytucyjny i wejścia w życie ustawy o rodzinnych

ogrodach działkowych.

W zaistniałej sytuacji apelujemy o:

- opracowanie ścisłego harmonogramu procedur parlamentarnych;
- usunięcie poprawek wniesionych do projektu, grożących podniesieniem zarzutu niezgodności z konstytucją, a zwłaszcza dotyczących uwłaszczenia i wolnego obrotu działkami;
- usunięcia propozycji biurokratycznych i kosztownych procedur;

– uwzględnienia poprawek zgłoszonych dodatkowo przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej;

– stworzenie sprzyjającego klimatu do szybkiego zakończenia prac nad ustawą, a tym samym uszanowania woli obywateli popierających obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ponieważ czasu pozostało niewiele wierzymy, iż Pani Marszałek podejmie zdecydowane przedsięwzięcia w celu spełnienia naszych postulatów.

Z wyrazami szacunku

Prezes Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie
Tadeusz Jarzębak

Przewodniczący manifestacji
Roman Krempski

Wiceprezes Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie
Józef Romanowski

Członek Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej
Czesław Skonecki

– Po manifestacji w Gdańsku

LIST OTWARTY

Działkowców Okręgu Gdańskiego i Słupskiego Polskiego Związku Działkowców
do społeczeństwa Województwa Pomorskiego

SZANOWNI PAŃSTWO!

W Województwie Pomorskim działają dwa okręgi, które zrzeszają 272 rodzinne ogrody działkowe, na których te swoje, małe poletka, uprawia ponad 65 tysięcy rodzin. Działki, dla wielu z nich, pełnią rolę zaplecza ekonomicznego w zakresie produkcji żywności dla najuboższych warstw społecznych.

Tworzą też one warunki do rekreacji i wypoczynku, głównie dla rodzin mniej zasobnych finansowo, a także są „zielonymi płucami” wielu miast.

SZANOWNI PAŃSTWO!

Przyszło nam żyć i pracować w jednym z najpiękniejszych rejonów naszego kraju. To tu żyli i działali tacy wielcy Polacy jak Jan Heweliusz, Jan z Kolna czy Jan i Jakub Wejherowie. To tu olbrzymim wysiłkiem całej społeczności, po wielu latach zaborów i kataklizmie wojny światowej potrafiiono zbudować od podstaw port w Gdyni.

To tu do historii przeszli bohaterowie walki o wolność i niepodległość: dowódca obrony Westerplatte mjr Henryk Sucharski, dowódca obrony Kępy Oksywskiej płk Stanisław Dąbek, dowódca ORP „Orzeł” kmdr ppor. Jan Grudziński.

Po kolejnej, straszliwej wojnie, bez pomocy z zewnątrz

odbudowano porty, powstały stocznie, a nasze statki z PŻM i PLO pływały po całym świecie.

Tu na tej ziemi zrodził się też bunt przeciwko uciskowi i totalizmowi, przeciwko władzy. To tu jest kolebka wolności dla wielu krajów Europy. Pamiętajmy o tym.

Polska jest wolna i demokratyczna. Jednak pod fasadą demokracji skrywają się wielkie i nierozwiązane problemy społeczne. Narasta rozwarstwienie społeczne, coraz większe są obszary biedy i wykluczenia. Pogłębiają się dysproporcje rozwojowe. Na pierwszym miejscu stoi problem bezrobocia. 33% pomorskiej społeczności jest nieaktywne zawodowo. Najbardziej dotyka to młode pokolenie, które szuka swoich szans na emigracji.

Niewydolne państwo nie gwarantuje wielu konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich. Występują objawy kulturowej zapaści i degradacji. Zagrożony jest i tak niski poziom życia emerytów i rencistów.

A miało być tak pięknie! Od 1989 roku kraj poddawany jest ciągłym reformom. Od Buzka – do Tuska, w interesie licencjonowanych partii politycznych, które w okresie hałaśliwych kampanii wyborczych, chętnie obiecują wszystkim złote góry i gruszki na wierzbie, a po wyborach zajmują się podziałem łupów i budowaniem karier politycznych i administracyjnych swego aparatu, poplecz-

ników, klientów i rodzin. To potrafią! Potrafią też doprowadzić do upadku najlepsze zakłady produkcyjne. Gdzie są te stocznie, gdzie zakłady przetwórstwa rybnego? Ile lat trzeba budować OPAT? Gdzie mają się leczyć ludzie, bo tu szpitale nie mają kontraktów?

Od sześciu lat rządzi nami PO z obrotowym PSL. Mamy nowych „bohaterów” z naszego regionu: Tuska, Bieleckiego i Nowaka. Ich zawołaniem bojowym jest „Amber –Gold”, reforma powiatowa i Pendolino.

To właśnie te rządy z dialogu społecznego zrobiły tragifarsę. Rząd i posłowie PO chcą wycisnąć z pracowników ile się da. Najlepiej gdyby tyrali 24 godziny na dobę i coraz mniej zarabiali.

Doradcy premiera – Bieleckiemu i specowi od anty pracowniczych pomysłów Szejnfeldowi marzą się niewolnicy, którzy za kawałek chleba i „Bóg zapłać” będą pracować na gigantyczne zarobki szefów. I to ma trwać dziesięciolecie, bo przecież elita musi gromadzić duży kapitał, a naszym jedynym argumentem w Europie jest bardzo tania siła robocza. Różnymi sposobami, bez konsultacji społecznej rząd forsuje swoje pomysły, wprowadza je tylnymi drzwiami. W podobny sposób PO chce się dobrać do działkowców. Nie ma dla niej żadnego znaczenia, że widzi to cały świat, że próbują w biały dzień okraść milionową organizację, że chcą zabrać to, co nie ich. Buta i arogancja tej władzy jest porażająca.

SZANOWNI PAŃSTWO!

To jest oburzające jak oni nas, przecież swoich wyborców, traktują.

Jeśli mamy inne zdanie, a mamy, jeśli protestujemy – to ten nasz obywatelski protest jest odbierany, jako obraza majestatu.

Im więcej protestów ze strony obywateli, tym więcej determinacji za strony PO, żeby wprowadzać na siłę nawet najbardziej szkodliwe rozwiązania i w żadnym nie ustąpić. Prowadząc rządy z za biurka, wykonując dyspozycje elit finansjery i różnych grup interesu, które się z tych elit wywodzą, ta władza prowadzi kraj na manowce.

SZANOWNI PAŃSTWO!

My nie bronimy działek. Jako część społeczności naszego województwa razem z Państwem bronimy naszej godności. Razem też bronimy często naszego bytu. Jesteśmy dumnym narodem. Nie godzimy się na lekceważenie, na oszukiwanie, na manipulację. Bulwersuje nas pogarda, cynizm, hipokryzja, jaką wobec społeczeństwa reprezentują przedstawiciele władzy. Władza centralna zlekceważyła demonstracje w Warszawie. Podobnie zachowała się władza wojewódzka i samorządowa w Gdańsku wobec manifestujących działkowców.

Nie godząc się na próby PO uprawomocnienia nacjonalizacji i komunalizacji majątku działkowców będziemy w dniu 10 października 2013 roku na centralnej manifestacji w Warszawie. Wśród nas są ludzie młodzi i starzy, wierzący i niewierzący, lewicowcy i prawicowcy. Łączy nas szacunek do pracy, uczciwość i miłość do Ojczyzny.

W imieniu działkowców województwa pomorskiego wybrani w demokratycznych wyborach i pracujący społecznie na ich rzecz.

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku

Prezes OZ PZD
Czesław Smoczyński
Wiceprezes OZ PZD

Jan Dawidowicz
Wiceprezes OZ PZD
Stanisław Kasperek

Sekretarz OZ PZD
Waldemar Lewandowski
Skarbnik OZ PZD
Ryszard Gurtiakow

Członkowie:

Maria Domalewska
Mieczysław Kamiński

Klaus Kosowski
Henryk Kostro

Jan Kowalski
Wojciech Pera

Przew. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku
Bogusław Dąbrowski

Przew. Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku
Józef Pisarski

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Słupsku

Prezes OZ PZD
Wiesław Boratyński
Wiceprezes OZ PZD

Bogusław Piechota
Wiceprezes OZ PZD
Stanisław Kosiński

Sekretarz OZ PZD
Andrzej Dąbrowski
Skarbnik OZ PZD
Jan Wasielewski

Członkowie:

Longina Ciesielska
Zbigniew Cebula

Marian Lewandowski
Zygryd Filipiak

Przew. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Słupsku
Zdzisław Tokarek

Przew. Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Słupsku
Ryszard Pendzich